

GAZETA Współczesna

DZIENNIK REGIONALNY • Białystok, Giżycko, Łomża, Suwałki • Nr 149 (13050) • Czwartek, 4.08.94 r. • Cena 3.500 zł

ISSN - 0137-9488

Handlowcy nie są w stanie zaspokoić popytu na poszukiwane towary, a ich producenci urlopują

WIA TRACZKI WYWIAŁO

Upały spowodowały ogromny popyt na sprzęt ...schładzający. Z białostockich sklepów zniknęły wszelkie wiatraczki. I te najtańsze, krajowe po 290 — 500 tys. zł i te najdroższe zagraniczne, po 1,1 — 2,5 mln zł.

— Mieliliśmy dostawę dwudziestu sztuk i zostały rozbite w ciągu piętnastu minut. Ludzie ciągle się o nie dopytują — poinformowano nas w sklepach "DOMAX" przy ul. Sienkiewicza 26 i Legionowej.

Równie szybko rozeszły się wiatraczki w Domu Towarowym "Central" przy ul. Skłodowskiej-Curie. W handlowym "Piastie Kołodziej" na osiedlu Piasta twierdzą, że każdego roku latem jest kłopot z wiatraczkami a w roku bieżącym szczególnie.

Bez trudności, przynajmniej w chwili obecnej, można nabyć lodówkę lub schładzarkę. W pawilonie na osiedlu Piasta jest spory wybór, ale te mniejsze, jednodrzwiowe, nie znajdują nabywców. Trzeba je bowiem rozmrażać przynajmniej raz w miesiącu, natomiast większe — dwudrzwiowe

wymagają tego raz na rok lub pół roku. Ceny dwudrzwiowych w granicach 7,1-11,2 mln zł.

Chłodziarki są także w Centralu, poczynając od najtańszej naszej Silesii za 4,8 mln zł do najdroższej w granicach 9 mln zł. W miniony poniedziałek otrzymano piętnaście sztuk od producenta w Rybniku ale na jak długo wystarczy ten niewielki zapas — nie wiadomo, bowiem...

— Zakłady "Polar" urządziły sobie letnią przerwę urlopową i mogą teraz docierać jedynie pojedyncze egzemplarze. Jeśli utrzyma się obecna temperatura, wzrośnie popyt i mogą być wówczas kłopoty z nabyciem — poinformował nas

pan Dariusz Lebedziński z pawilonu "Piast Kołodziej".

Inni detaliści także potwierdzili, iż wielu producentów wstrzymało bądź poważnie ograniczyło produkcję, tłumacząc, iż większość załogi pragnie wykorzystać urlopy w okresie lata. Central utrzymuje kontakty z drobnymi, regionalnymi producentami wiatraczków. Czy uda się zaspokoić popyt, raczej wątpliwe. Chyba, że ustąpią upały a na to się nie zanosi. (h)

Kontyngent '94 na wyczerpaniu

Do 29 lipca sprzedane zostały z bezcłowego kontyngentu '94: 16 674

„Nie liczymy na cieplarniane warunki”

Rodacy z Kazachstanu

Przebywający z wizytą w Polsce prezes Związku Polaków w Kazachstanie Franciszek, Bogusławski, uważa, że Polacy mieszkający w Kazachstanie muszą wrócić do ojczyzny. Podczas spotkania z dziennikarzami 3 bm. wyraził opinię, że przemawia za tym narastający nacjonalizm kazachski i groźba dalszej depolonizacji.

Bogusławski powiedział, że chętni do powrotu świadomi są tego, iż w Polsce nie czekają na nich cieplarniane warunki i przygotowani są do ciężkiej pracy. Dodał jednak, że korzystne byłoby poprowadzenie repatriacji polskich rodzin 2, 3-miesięczną wizytą w Polsce, pozwalającą na skonfrontowanie wyobrażeń o ojczyźnie z rzeczywistością.

Bogusławski zaapelował o zrozumienie dla sytuacji Pola-

ków w Kazachstanie oraz o uświadamianie społeczeństwu historycznych przyczyn ich przesiedlenia. Związek Polaków w Kazachstanie działa od kwietnia br. Jego celem jest utrzymywanie kontaktów z ojczyzną i kultywowanie polskich tradycji. Do Związku należy ok. 60 000 Polaków z Kazachstanu. Tylu też — zdaniem Bogusławskiego — gotowych jest wrócić do Polski.

(PAP)



Od rana wpatrywaliśmy się z utęsknieniem w niebo, na którym widać było czarne, ciężkie chmury. Obrazek był — owszem — obiecujący. Ale jak to w życiu bywa: z dużej chmury mały deszcz. W rezultacie wczoraj w dzień na ulice Białegostoku spadł niecały milimetr deszczówki. Ku zdziwieniu naszego fotoreportera przechodnie kryli się przed ciepłymi kroplami pod parasolami. Oj, kapryśni ci białostoczanie: na upał psioczą, deszczu też nie lubią...

(jaw), Fot. A. Zgiet.

**Małe poletko
— duże ryzyko**

Policja walczy z makiem

W ciągu ostatnich kilkunastu dni policja przeprowadziła akcję wykrywania i likwidowania nielegalnych upraw maku. Stanowią one naruszenie ustawy o zapobieganiu narkomanii z 31 stycznia 1985 roku.

Policjanci z komisariatu w Łapach wszczęli ostatnio 18 tego typu postępowań karnych. Wykryte przez nich makowe poletka miały od kilku, do kilkuset metrów kwadratowych powierzchni (największe 960).

Podobne działania prowadziła też Komenda Rejonowa Policji w Sokółce. Tutaj areal upraw był zdecydowanie mniejszy, a największe poletko miało 70 metrów. Sokółscy policjanci wszczęli 9 postępowań karnych w tych sprawach.

— Zwykle w takich przypadkach mierzymy obszar uprawy, następnie bierzemy kogoś z administracji i komisyjnie niszczymy. Natomiast zebrane w postępowaniu materiały przekazujemy prokuraturze, która decyduje o dalszym biegu sprawy — powiedział podinspektor Krzysztof Kasprzak, rzecznik prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku. (RAF)

20 ofiar śmiertelnych

Upał w Budapeszcie

Około 20 osób umiera codziennie w Budapeszcie z powodu upałów, które utrzymują się tak długo w tym regionie Europy — raz pierwszy od półtora wieku — poinformował w środę przedstawiciel węgierskich służb medycznych László Andics.

Według Andicsa, karetki pogotowia codziennie przywożą do szpitala 250-300 osób, które zasłabły z powodu wysokich temperatur. Śmiertelnymi ofiarami upałów są głównie starsi i dzieci, przy czym bezpośrednie przyczyny zgonów to przeważnie zawały i obrzęki płuc. (PAP)

Śniardwy mają dzierżawcę

Spółka pracownicza „Śniardwy” z Mikołajek, została od pierwszego sierpnia dzierżawcą jeziora Śniardwy. W tym dniu podpisano umowę w Oddziale Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w Suwałkach. Przegrał Janusz Bryczkowski, który bezskutecznie prote-

stował przeciwko wynikowi przetargu, wygranego właśnie przez spółkę z Mikołajek.

Natomiast kolejny przetarg na korzystanie z jez. Mamry zaplanowano na 23 sierpnia. Pierwszy został unieważniony przez kierownictwo Agencji w Warszawie. (m)

Jutro w Magazynie „Tydzień”

● Szukanie kawałka ojczyzny — Agnieszka Żero dotarła do rolników z naszego regionu, którzy przyjmują Polaków z Kazachstanu.

● Polscy argonauci na Greenpoincie — relacje Janiny Werpachowskiej ze spotkania z Edwardem Redlińskim.

● Ekonomia rodu Żamojów — reportaż Wiesława Janickiego z białostockiej wsi.

● Piekło czyha za płotem — Iwona Czurikow odwiedziła wsie dotknięte pożarem.

**O białostockim
kierowcy rekordziście
czytaj na str. 3**

**PREZES CIECH-u
ODWOŁANY**

2 bm. podczas walnego zgromadzenia udziałowców Centrali Handlowej CIECH, jej dotychczasowy prezes Marian Małecki został odwołany. Stało się to na wniosek ministra współpracy gospodarczej z zagranicą Lesława Podkańskiego, który reprezentuje Skarb Państwa jako właściciela 51 proc. udziałów w CIECH-u.

Przedstawiciele przedsiębiorstw posiadających pozostałe udziały zapowiadają zaskarżenie MWGzZ do sądu za wymuszenie zmiany prezesa CIECH-u, co — ich zdaniem — jest działaniem na szkodę spółki. Ministerstwo twierdzi, że prezes Małecki podjął błędną decyzję o przystąpieniu CIECH-u do holdingu Chemiko. Odwołany prezes utrzymuje zaś, że resort był od początku o tym poinformowany. Wicepremier Tadeusz Kołodko negatywnie ocenił decyzję min. Podkańskiego.

CIECH jest największą polską centralą handlu chemikaliami. W ub. roku jej dochód wyniósł ponad 400 mld zł.

OFENSYWA SERBÓW

Na wszystkich frontach Bośni nasiliła się w nocy na środę ofensywa serbska — podało rano radio sarajewskie, kontrolowane przez Muzułmanów. Radio wiąże tę ofensywę z planowanym na środowe popołudnie w Pale pod Sarajewem posiedzeniem parlamentu Serbów bośniackich, który ma ponownie rozpatrzyć międzynarodowy plan pokojowy.

Radio sarajewskie przekazało informacje o ciężkim ostrzale artyleryjskim ośrodka przemysłowego Tuzli i okolic tego miasta, co spowodowało liczne ofiary. Zaciekle walki, również z udziałem artylerii, toczyły się, według tego źródła, w zachodniobośniackiej enklawie muzułmańskiej Bihacia. O "kilku tuzinach" osób cywilnych, które straciły życie, mówiły doniesienia z miejscowości Cazin i Bosanska Krupa.

(PAP)

Dziś przy telefonie

277 - 10

dyżuruje

red. Józef Biegański

Sondaż OBOP i CBOS**Pesymizm Polaków**

Połowa (50 proc.) Polaków uważa, że sytuacja w kraju idzie w złym kierunku. Przeciwnego zdania jest ok. 30 proc. obywateli. Co piąty (20 proc.) z respondentów nie wie, czy na to, co się dzieje w Polsce, trzeba patrzeć z optymizmem czy z pesymizmem — wynika z lipcowych sondaży OBOP i CBOS.

Wg OBOP, co trzeci (34 proc.) Polak uważa, iż w ciągu najbliższych 3 lat materialne warunki życia ludzi w Polsce pogorszą się. 28 proc. ankietowanych przewiduje poprawę w tym względzie, natomiast 31 proc. badanych nie spodziewa się żadnych zmian. Wg CBOS, 2/5 (40 proc.) Polaków sądzi, że ich rodzinom za rok będzie się żyło tak samo. Poprawy warunków życia swoich rodzin spodziewa się 17 proc. badanych, natomiast pogorszenia — 24 proc.

Obecnie co drugi (53 proc.) respondent CBOS ocenia, że jego rodzinie żyje się przeciętnie ("ani dobrze, ani źle"). Rodzinom 31 proc. badanych żyje się źle, natomiast dobrze powodzi się w domach 16 proc. ankietowanych. Respondenci CBOS okazali się większymi pesymistami w ocenie sytuacji gospodarczej Polski niż badani przez OBOP.

Wg CBOS, przeszło połowa (52 proc.) Polaków uważa, że polska gospodarka jest w złym stanie, 34 proc. obywateli utrzymuje, że sytuacja ekonomiczna kraju jest "ani dobra, ani zła", natomiast pozytywnie o stanie gospodarki wypowiada się 9 proc. badanych. Wg OBOP, połowa Polaków sądzi, że sytuacja gospodarcza w kraju jest "ani dobra, ani zła", 38 proc. uważa, że jest ona "zła lub bardzo

zła", natomiast 8 proc. respondentów ocenia stan polskiej gospodarki jako "bardzo dobry lub dobry".

Sondaż CBOS przeprowadzono 21-26 lipca na 1166-osobowej reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski. Sondaż OBOP przeprowadzono 15-19 lipca na 966-osobowej próbie losowej mieszkańców kraju w wieku od 16 lat.

(PAP)

Poselska propozycja**Podatkowe ulgi dla remontujących**

Zwiększeniu ulg podatkowych z tytułu remontów i modernizacji mieszkań ma służyć inicjatywa ustawodawcza złożona do łaski marszałkowskiej przez grupę posłów — poinformował dziennikarzy na konferencji prasowej 3 bm. pos. Roman Nowicki (SLD), jeden z inicjatorów nowelizacji ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Nowicki dodał, że ministerstwo finansów zgadza się z wyli-

Cenowa gonitwa na rynku cukru

Od połowy lipca obserwuje się wzmożony popyt na cukier. Niektóre placówki handlowe reglamentują jego sprzedaż. Przed cukrowniami stoją kolejki samochodów z całej Polski. Jednocześnie rosną ceny cukru.

Zdaniem przewodniczącego Krajowej Rady Cukrownictwa Ryszarda Maziarza "nie ma podstaw do jakiegokolwiek paniki, gdyż cukru w kraju nie zabraknie". W rozmowie z dziennikarzem PAP dał on do zrozumienia, że winę za cenową gonitwę ponoszą pośrednicy handlujący cukrem. "Zakład w Przeworsku sprzedaje cukier po 8,6 tys. zł w workach 50 kg (bez VAT, który wynosi 7 proc.), a słyszy się, że w detalu kosztuje on 11-12 tys.

zł" — powiedział Maziarz i dodał: "Jak się rzuciło hasło, że kilogram cukru będzie kosztował dolara, to obecnie ci co mają pieniądze go kupują, by na tym zarobić. Podejrzewam jednak, że się pomyli".

Produkcję cukru z tegorocznych zbiorów buraków zaplanowano na poziomie 1,8 mln ton. "Wprawdzie pogoda nie sprzyja okopowemu, w tym także burakom cukrowym, ale stan plantacji nie jest zły i choć plony mogą być niższe o 10-15 proc., to cukru na potrzeby kraju na pewno nie zabraknie" — powiedział Maziarz. Wyraził też przekonanie, że cukru na pokrycie krajowego spożycia z pewnością nie trzeba będzie importować.

Zdaniem Maziarza gwałtownym ruchom cen cukru na rynku będzie zapobiegać przyjęta przez parlament ustawa cukrowa, która czeka na podpisanie przez prezydenta. Powiedział, że jej wprowadzenie "nie spowoduje szaleństwa cenowego na rynku cukru".

(PAP)

Zamach w Algierze

Grupa niezidentyfikowanych terrorystów — prawdopodobnie fundamentalistów muzułmańskich — dokonała w środę rano zamachu na sześciu Francuzów zatrudnionych w ambasadzie francuskiej w Algierze. Zamachu dokonano w osiedlu Ain Allah, na południowo-zachodnim przedmieściu Algieru (koło Dely Ibrahim), gdzie pod ochroną policyjną skoncentrowano wszystkich pracowników instytucji francuskich działających w Algierze.

W wyniku zamachu na miejscu zginęło 5 Francuzów: trzech policjantów z ochrony ambasady i dwóch pracowników służb konsularnych. Jeden z Francuzów doznał obrażeń.

Terrorystyci zamierzali detonować w osiedlu dyplomatycznym samochód — pułapkę. Informację tę podało francuskie MSZ.

(PAP)

(PAP)

**Najserdeczniejsze wyrazy współczucia
pani Honoracie Lange
z powodu śmierci ojca
Stanisława Klimuszko**

składają współpracownicy z redakcji „Gazety Współczesnej”
i spółki „Kresy BO”

Ekspresem

• Śmierć na miejscu poniosła 37-letnia pasażerka skody w wyniku wypadku, który wydarzył się wczoraj w Białymstoku ok. godziny 4.25 na ulicy Dojlidy Fabryczne. Kierujący skodą nie wyminął żuka i najechał na tył stojącego

pojazdu. Kierowca i druga pasażerka skody doznali poważnych obrażeń. Uczestnicy wypadku są mieszkańcami Puław.

• W nocy z wtorku na środę do tragicznego wypadku doszło we wsi Mazewo — na drodze Niedźwiadna — Szczuczyn. Zderzyły się dwa motocykle. Ich kierowcy przewozili po dwóch pasażerów. W wyniku wypadku śmierć na miejscu poniosła jedna osoba, a druga zmarła po przewiezieniu do szpitala. Pozostali zostali także poturbowani.

• Mercedes Benz 124 o wartości 630 mln zł stał się łupem nieznanego złodziei. W Rynie k. Giżycka złodzieje przepilowali kłódki na bramie posesji Ośrodka Żeglarskiego "Szczygłowice", a następnie wyłączyli autoalarm zamontowany w mercedesie. Zamek w drzwiach samochodu nie był też przeszkodą. Złodzieje odjechali w stronę dal.

• Wyładowania atmosferyczne były przyczyną pożaru obory mrowanej w Romanach gm. Stawiski. W wyniku pożaru spalił się m.in. ciągnik i inne maszyny rolnicze oraz 20 ton siana i 45 kwintali żyta. Straty oszacowano na 300 mln zł.

(doz)

Hitler reklamuje piwo

Od kilku dni norweskie stacje telewizyjne emitują reklamę piwa, które popija ze smakiem Hitler.

Piwo „Lysholmer light” jest sprzedawane tylko w Norwegii, ale obecnie znajduje się w kraju kilkadziesiąt tysięcy turystów niemieckich, którzy zareagowali na reklamę z oburzeniem, składając liczne skargi do ambasady Niemiec w Oslo.

W filmie reklamowym mężczyzna podobny do Hitlera zachwyca się smakiem norweskiego piwa. Opinia niemiecka brzmi: niesmaczne!

(PAP)

Poznaj siłę swoich pieniędzy

Notowania z dnia 3.08.1994

KANTOR	DOLAR		MARKA		FUNT		LIR	
	kupno	sprz.	kupno	sprz.	kupno	sprz.	kupno	sprz.
„OCEAN” Białystok	—	—	—	—	—	—	—	—
LEGIONOWA Białystok	22500	22600	14150	14200	34300	34800	4100	4200
„U KLEMENSA” Ełk	22350	22550	14150	14250	34300	35000	4100	4300
Giżycko „ORBIS”	22450	22650	14150	14230	34200	34600	4100	4200
„LOMBARD” Łomża	22500	22550	14170	14230	34500	34700	4150	4250
„BAX” Suwałki	22400	22650	14120	14250	34300	34800	4050	4250
Kurs NBP	22376	23290	14162	14740	34473	35881	4143	4313
							1412	1470

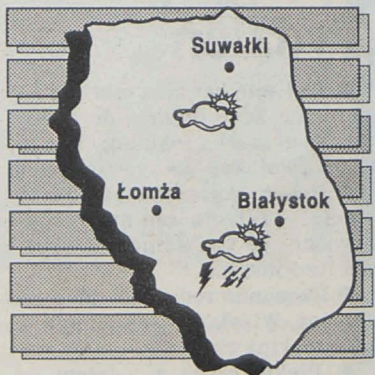
Czwartek, 4.08.94**26°C/16°C**

Zachmurzenie umiarkowane i duże.
Miejscami przelotne opady i burze.
Wiatr słaby, zmienny.

(jol)

Imieniny:

Dominika, Jana,
Protazego



Rekordzista w woj. białostockim uzbierał 45 punktów karnych

CIEŻKA NOGA I ALKOHOL

W komputerach Wydziału Ruchu Drogowego KWP w Białymstoku znajduje się już ponad 16,2 tys. kierowców — mieszkańców województwa, którzy od 13 czerwca 1993 r. do 31 lipca br. na Białostocczyźnie i w kraju popełnili ponad 18,7 tys. wykroczeń objętych karną punktacją. Rekordzistą jest właściciel Toyoty, który takich punktów "uzbierał" już 45, z czego aż 33 dotyczy siedmiu przypadków nadmiernej szybkości a dwanaście — nieustąpienia pierwszeństwa przejazdu na oznakowanym skrzyżowaniu i wyprzedzania na przejściu dla pieszych.

Po 40 pkt. mają rowerzysty i kierowca Fiata 125 p, każdy za cztery przypadki jazdy w stanie nietrzeźwym. Jedna osoba ma 32 pkt., trzynaście — po 30 pkt., jedna — 28 pkt., pięć — 25 pkt. a 126 — dwadzieścia punktów.

Jeśli kierowca zgromadzi na swym koncie 21 punktów, wówczas musi stawić się przed komisją egzaminacyjną, w celu sprawdzenia czy posiada odpowiednie kwalifikacje i umiejętności, aby być właścicielem prawa jazdy a także czy dysponuje odpowiednią wiedzą z zakresu kodeksu drogowego. Dotychczas egzamin musiało zdawać (najczęściej z opłakanym rezultatem) 27 osób a dwadzieścia — jeśli będą nadal jeź-

dzić tak jak obecnie — ma szansę niebawem stawić się przed komisją egzaminacyjną.

Wśród zarejestrowanych w komputerze popełnionych wykroczeń dominuje nadmierna szybkość jazdy, czyli — jak mówią policjanci — zbyt "ciężka noga" na pedale gazu oraz — niestety — alkohol. Ponadto nieprawidłowe wyprzedzanie i wymijanie oraz wymuszanie pierwszeństwa przejazdu.

— Wprawdzie zmniejszyła się ilość wypadków popełnianych przez kierowców w stanie nietrzeźwym, ale niepokoić musi fakt, że każdego miesiąca zatrzymujemy niemal taką samą liczbę — bowiem około dwustu — osób jadących na "dwu gazach" —

mówi naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego KRP w Białymstoku, Jan Kalejnik.

Komputeryzacja danych o kierowcach, a w tym o punktach ujemnych spowodowała, że obecnie załoga każdego radiowozu, bez względu na porę doby, może natychmiast uzyskać podstawowe informacje o kontrolowanym kierowcy i w razie przekroczenia owych 21 punktów poinformować "delikwenta", iż niebawem zostanie poddany egzaminowi.

— Kierowcy, co tu ukrywać, boją się tej komputerowej ewidencji. Często dopytują się ile "zyskali" pun-

któw i za jakie wykroczenie. Sa jednakże i tacy, którym jest to obojętne. Nie przejmują się zbytnio grozącymi konsekwencjami. Pragną tylko jak najszybciej opłacić mandat i odjechać. Na szczęście nie jest ich zbyt wielu — poinformowano nas w KRP i KwP.

Były też próby o niewysyłanie danych o popełnionych wykroczeniach do komputerowej ewidencji a ograniczenie się jedynie do mandatu. Takie próby nie odnoszą skutku, policjanci bowiem mają obowiązek przekazywania informacji, a ponadto ich praca jest bardzo ściśle kontrolowana przez przełożonych. (h)



W Suwałkach konkurs rozstrzygnięty

Stary nowy dyrektor

Wczoraj wojewoda suwalski powołał dyrektora Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki w Suwałkach, powstałego 1 lipca po połączeniu WDK i BWA. Dyrektorem placówki został Zbigniew Buski, poprzedni dyrektor

Wojewódzkiego Domu Kultury. Wcześniej, 28 lipca, komisja konkursowa opiniowała dwie kandydatury: Z. Buskiego i osobę spoza woj. suwalskiego. Z nieoficjalnych źródeł wiadomo, że był to geolog z Legnicy, który nie spełniał warunków konkursu.

Informację o powołaniu Z. Buskiego przekazała Agnieszka Chłopiak, nowy rzecznik prasowy wojewody — od 1 sierpnia. A. Chłopiak jest tegoroczną absolwentką Wydziału Politologii UMCS w Lublinie. (m)

Niemcy poszkodowani

Po przecięciu kłódki bramy wjazdowej na parking i odłączeniu systemu alarmowego wozu, nieznani sprawcy skradli 3 bm. w ośrodku wypoczynkowym „Szczygłowice” w Rylinie (woj. suwalskie) samochód mercedes wartości 630 mln zł. Auto należało do obywatela Niemiec — poinformował PAP oficer dyżurny KWP w Suwałkach.

Od początku lipca na Mazurach i Pojezierzu Suwalskim skradziono cudzoziemcom 26 samochodów — poinformowała policja w Suwałkach.

Wszystkie zginęły obywatelom Niemiec i były to głównie wozy marki Audi, Volkswagen i Mercedes. Zdaniem policji, gangi złodziei samochodów penetrują nawet niewielkie miejscowości wypoczynkowe. (PAP)

**DOM
I WNĘTRZE**
TYGODNIOWY DODATEK DO "GAZETY WSPÓŁCZESNEJ"

W następny wtorek
ukaze się specjalna wkładka
"Gazety Współczesnej",
poświęcona
**MATERIAŁOM
DO WYKAŃCZANIA
ŚCIAN.**

Zgłoszenia przyjmuje:
"Publikator" • Białystok
ul. Starobojarska 18
tel. 325-608

Chwała, że jest!

— Cieszę, że "Gazeta" postanowiła napisać o lekarzach — Czytelniczka z wsi Potoczyna (nazwisko do wiadomości redakcji) bardzo prosiła, żeby publicznie przedstawić jej sprawę. — Zachorowała moja matka, ponad osiemdziesięcioletnia starszuszka. Leczył ją, w szpitalu knyszynskim, doktor o nazwisku Urban — imienia nie pamiętam. Tak solidnego i dobrego człowieka dawno nie

spotkałam. Miły, życzliwy, bardzo opiekuńczy. Przy tym fachowiec jakich mało. Dowodem niech będzie to, że mama — szycująca się już na śmierć — żyje, i jak na swój wiek, ma się całkiem dobrze. Czy "Gazeta" może w moim imieniu złożyć podziękowania doktorowi Urbanowi z Knyszyna?

Uartym już zwyczajem przytaczamy kolejny głos z rozmów z Czy-

FOLKLOR

W WĘGORZEWIE

Muzeum Kultury Ludowej zaprasza na XVII Wojewódzki Jarmark Folkloru w Węgorzewie, który odbędzie się 6-7 sierpnia 1994 r. W sobotę w programie przewidziano: w godz. 13-19 — kiermasz sztuki ludowej i rękodzieła, godz. 13-20 — przegląd zespołów i solistów, godz. 20-22 — widowiska obrzędowe. W niedzielę w godz. 10-17 można się wybrać na kiermasz sztuki ludowej, godz. 10-14 — przegląd zespołów i solistów, godz. 14-16 — koncert zespołów zaproszonych, godz. 16-17 uroczyste zakończenie jarmarku. Podczas imprezy wystąpią soliści i zespoły z Litwy, Białorusi, Ukrainy, województw: suwalskiego, olsztyńskiego i innych. Odbędą się również pokazy rzemiosł tradycyjnych. MN

7 sierpnia w Choroszczy

JARMARK

DOMINIKAŃSKI

W niedzielę odbędzie się w Choroszczy V już Jarmark Dominikański. Wystąpią m.in. Helena Mieszkuniec, polonijny zespół z Landwarowa, szantowy "Piorunersi" i białoruski "Biały Sen" z Białegostoku. Przeboje "Czerwonych Gitar" wspomni "Archiwum" z Michałowa. Imprezie towarzyszyć będzie tradycyjny kiermasz rękodzieła ludowego oraz plener malarski. Szczegóły w piątkowym wydaniu "Gazety Współczesnej". (J.B.)

ZGROMADZENIE

OKRĘGOWE

ŚWIADKÓW JEHOWY

Tegoroczne Okręgowe Zgromadzenie Świadków Jehowy odbędzie się w dniach 5-7 sierpnia na stadionie Stomilu w Olsztynie. Przybędą na nie Świadkowie Jehowy z Olsztyna, Białegostoku, Suwałk i Łomży. Motto przewodnie zgromadzenia to: "Bojaźń Boża". (J.B.)

W Łomży od dziś

HOP DO WODY

Dziś (czwartek) po prawie miesięcznej przerwie wznowia działalność basen przy SP nr 10 w Łomży. Do końca tego tygodnia czynny będzie w godz. 10-22, od poniedziałku w godz. 6-22.

Do końca wakacji obowiązować będą zniżkowe bilety: po 10 tys. zł za godzinę korzystania z pływalni dla młodzieży szkolnej oraz po 20 tys. zł dla dorosłych. Jednocześnie z obiektu korzystać może 40 osób. Rodzice mogą zabierać do wody nawet niemowlęta.

Gospodarze planują w dniach 16-30 sierpnia kurs nauki pływania w cenie 400 tys. zł od osoby. Zapisy (warunkiem jest wpłata z góry całej kwoty) przyjmowane będą w dniu 12 sierpnia w godz. 8-14. (MK)

Służba zdrowia

telnikami odpowiadających na naszą prośbę o pomoc w napisaniu tekstu o problemach służby zdrowia i... pacjentów.

Dzisiaj ostatni dzień czekamy na Państwa głosy. Zainteresowanym przypominamy, że od godz. 18 do godz. 20, telefon nr 232-42, pok. nr 26 ul. Suraska 1 na wszelkie uwagi oczekuje:

MAREK GRZEŚKIEWICZ



Fot. M. Kość

NIE CHCĄ HODOWAĆ JELENI

Z powodów organizacyjnych nie doszło w poniedziałek do spotkania w Baranowie (woj. suwalskie) krajowych hodowców jeleni i powołania grupy mającej zainicjować utworzenie polskiego związku hodowców tych zwierząt. Kolejne spotkanie hodowców odbędzie się we wrześniu, prawdopodobnie w Krakowie. Organizacja miałaby zapewnić jednolitość działań farmerów, m.in. poprzez wpływ na zapowiadaną nowelizację prawa łowieckiego w zakresie dotyczącym hodowli jeleni i danieli.

Hodowla jeleni zalecana jest przez FAO i UNESCO. Jak poinformowano w Zakładzie PAN, w Polsce 20-30 dużych farm działa od kilku

lat — głównie na Suwalszczyźnie i Dolnym Śląsku. Szczegóły ich prowadzenia opracował Zakład Badań Łowieckich Uniwersytetu Jagielloń-



„Trójpółówka” na polskich jeziorach

Zdaniem rybaków z gospodarstw państwowych, na polskich jeziorach odbywa się gospodarka w cyklu „trójpółowym”: rano łowią oni, w dzień wędkarze, zaś w nocy kłusownicy. Jak poinformowano 2 bm. PAP w Państwowym Gospodarstwie Rybackim w Giżycku (woj. suwalskie), np. na Śniardwach kłusownicy odławiają rocznie ponad 100 ton ryb tzw. gatunków wyborowych, m.in. węgorzy i szczupaków.

Rybacki z gospodarstw państwowych łowią na największym polskim jeziorze 200—300 ton ryb rocznie. Według obliczeń z ostatnich 3 lat, ich łączny dochód z tego zbiornika wynosił — po cenach aktualnych — 4 mld złotych rocznie. Z tej kwoty należy jednak opłacić czynsz dzierżawny i wynagrodzenie pracowników (ponad 2 mld zł) oraz 15 proc. dochodu przeznaczyć na zarybienie jeziora. Pozostaje ok. 1 mld zł na inwestycje i ewentualny zysk.

Zdaniem rybaków i strażników Państwowej Straży Rybackiej, zlikwidowanie kłusownictwa wodnego jest niemożliwe, chodzi o ogranicze-

nie tego procederu w jak największym stopniu. 20 strażników PSR w Suwałkach, nadzorujących kilkadziesiąt jezior, sporządziło w tym roku przeciwko kłusownikom 70 wniosków do kolegium ds. wykroczeń. Pracę utrudniają im nieprecyzyjne przepisy prawne, regulujące m.in. działalność strażników na jeziorach w rezerwatach przyrody lub parkach, które to zakazy kłusownicy ignorują. Wśród kłusowników jest wielu bezrobotnych, są uzbrojeni, mają lepszy sprzęt pływający i sprzedają duże ilości ryb po cenach dużo niższych niż w sklepach.

(PAP)

Festyny w Bielsku Podlaskim i Hajnówce

Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne i Komitet Budowy Muzeum Białoruskiego w Hajnówce serdecznie zapraszają na festyn, który odbędzie się 7 sierpnia 1994 r. o godz. 14 w miejscowym amfiteatrze.

Na festynie, którego realizacja stała się możliwa dzięki pomocy finansowej burmistrza i zarządu miasta, wystąpią amatorskie zespoły artystyczne z Dasz, Lewkowa Starego, Czyż, Narewki, Tyniewicz, Orli, chór „Wasiloczki” z Bielska Podlaskiego i chór Hajnowskiego Domu Kultury, zespół „REAL” a także 2 zespoły z

Białorusi. Na kiermaszu można będzie kupić białoruskie wydawnictwa i uzyskać autograf pisarzy i poetów.

Na podobny festyn Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne zaprasza również do Bielska Podlaskiego. Rozpocznie się on w tym samym dniu (7.VIII.) o godz. 18 w miejscowym amfiteatrze. Przewidywany jest koncert w wykonaniu białoruskich amatorskich zespołów artystycznych z Białostoczczyzny i 2 zespołów z Białorusi, a także kiermasz i spotkania z autorami.

skiego w Krakowie na podstawie doświadczeń nowozelandzkich farmerów, zajmujących się hodowlą od 40 lat.

Jelenie hodowane są na mięso i panty, czyli poroże. Mięso kupowane jest w Europie zachodniej, panty wykorzystuje przemysł chemiczny, farmaceutyczny oraz medycyna ludowa Dalekiego Wschodu.

Do założenia hodowli potrzeba łąk o powierzchni 50-100 ha i liczącego 100-150 sztuk stada podstawowego. Jelenie można kupić w kołach łowieckich po kosztach tuszy (ok. 5 mln zł) lub w Europie Zachodniej (500-1000 USD). Teren powinien być ogrodzony. Latem zwierzęta korzystają z pastwiska naturalnego, zimą należy je dokarmiać sianem i jęczmieniem. Według badań przeprowadzonych przez ZPL UJ w Krakowie, przy 100-hektarowej farmie i 100 jeleniach można zarobić rocznie do 200 mln złotych.

(PAP)

W przyszłym roku Łomżyńskie otrzyma 1,3 bln zł

Bez punktów za biedę

Ministerstwo Finansów przesłało już wojewodom projekty budżetów województw na rok 1995. Tak wczesne opracowanie projektów, w stosunku do kalendarza, ma miejsce po raz pierwszy.

— Nie kryjemy wprost radości — skomentował wojewoda łomżyński Mieczysław Bagiński. — Ma to kapitalne znaczenie dla programowania działalności inwestycyjnej. Osobiście życzyłbym sobie, żeby wojewodowie równie wcześnie znali także kwoty przyszłorocznych dotacji z rezerwy budżetowej oraz zasady ich uzyskiwania.

Projekt na rok 1995 zakłada wzrost budżetu dla województwa łomżyńskiego, w porównaniu z rokiem bieżącym, o 25 proc. — wyniesie on ok. 1,3 bln zł. Ta kwota nie wywołała w Łomży entuzjazmu. Wojewoda wystosował już na ręce wicepremiera Grzegorza Kołodki prośbę o zwiększenie budżetu o 250—300 mld zł.

Uzasadniał ją przede wszystkim koniecznością dokończenia budowy szpitala wojewódzkiego, zagospodarowania nowo wzniesionego domu pomocy społecznej w Kozarzach, pilną potrzebą modernizacji dróg itp.

— 1,3 bln zł wystarczają na zapewnienie minimum wszystkim służbom rządowym. Jest to za mało, żeby mówić o rozwoju — stwierdził. — Moim zdaniem zasady konstruowania budżetów dla województw metodą „procentową” utrwalają i pogłębiają istniejący podział na „bogaty” i „biedny”. Obecnie redystrybucja budżetu centralnego powoduje, że mocni wzmacniają się, a słabi słabną coraz bardziej. Uważam, że przydałoby się „punkty preferencyjne” dla obszarów depresji gospodarczej. Budżet centralny mógłby dzięki temu pełnić funkcję wyrównywania szans poszczególnych województw.

(MK)

O wsparcie z Programu Struder ubiega się 15 firm z województwa suwalskiego

WNIOSKI POD LUPĄ

Agencja Rozwoju Regionalnego w Suwałkach zarejestrowała 15 wniosków o wsparcie finansowe z Funduszu Dotacji dla Małych i Średnich Przedsiębiorstw, realizowanego w ramach Programu STRUDER. 5 spośród nich ARR przekazała już do Polskiej Agencji Rozwoju Regionalnego w Warszawie. Zespół Ekspertów PARR prawdopodobnie w połowie tego miesiąca będzie oceniać złożone wnioski kredytowe.

Województwo suwalskie jest jednym z 5 objętych Programem STRUDER. Od 4 maja br. nowo powstające firmy lub przedsiębiorstwa już istniejące, które zatrudniają do stu pracowników, mogą ubiegać się o pomoc finansową z Funduszu. Można uzyskać dotację w wysokości 25 proc. przedsięwzięcia inwestycyjnego. Nie może to być jednak projekt o wartości niższej niż 5 tys. ECU, ani też wyższej niż 400 tys. ECU.

Dotację można otrzymać tylko na inwestycje planowane lub na refinansowanie zakupów dokonanych w ciągu 6 miesięcy przed złożo-

niem wniosku. Program nie obejmuje jednak branży handlowej i rolnej. Najwięcej wniosków złożyły firmy z branży turystycznej, budowlanej, transportu i przemysłu spożywczego.

Do tej pory bezpośrednio do ARR w Suwałkach wpłynęło 5 wniosków, od przedsiębiorstw, które dysponują kapitałem w wysokości 75 proc. przedsięwzięcia i ubiegają się o dotację brakujących 25 proc. Natomiast ci, którzy mają wkład własny w wysokości 20 proc. (minimum) i chcą zaciągnąć pożyczkę bankową oraz otrzymać 25 proc. dotację, składali wnioski w Powszechnym Banku Gospodarczym lub Powszechnym Banku Kredytowym (banki akredy-

towane w Programie, działające w województwie suwalskim).

Kolejnych 5 wniosków ARR przekazała do PARR (w tym przekazane z Banku PBK SA, po jednym z Augustowa i Elku oraz 3, które oceniała Agencja). Następnymi 6 wniosków ocenia suwalski Oddział PBK SA, a jeden — PBG SA.

— Przedsiębiorcy ubiegają się przede wszystkim o dotację w wysokości 200-300 mln zł. Natomiast o największą dotację tj. 3,9 mld zł wystąpiła firma suwalska, która chce rozbudować hotel — mówi Alicja Zajdler, specjalista do spraw Programu Struder ARR w Suwałkach.

(doz)

Komunikaty Okręgowej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku prowadzi postępowanie wyjaśniające w sprawie zbrodni popełnionych w białostockim więzieniu i wszelkich innych aktów terroru, jakie miały miejsce w latach 1939-1941. Prosimy o korespondencyjne zgłaszanie się osób, które w więzieniu tym były przetrzymywane, a także członków rodzin osób, które po zabraniu ich do więzienia nie dały znaku życia, lub znalazły się w innych obozach i więzieniach.

Materiały i dokumenty należy nadsyłać pod adresem: Okręgowa Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku, ul. Mickiewicza 5 p. 74.

☆☆☆

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku gromadzi dokumenty, materiały i wspomnienia dotyczące sowieckich obozów jeńческих, w tym obozu Juza w obwodzie Iwanowskim i Stalnicy w okolicy Smoleńska.

Prosimy o zgłaszanie się korespondencyjne byłych jeńców sowieckich obozów pod adresem: Okręgowa Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku, 15-950 Białystok, ul. Mickiewicza 5.

W Suwałkach

Salmonella w normie

W lipcu w woj. suwalskim doszło do trzech przypadków zatrucia spowodowanych bakteriami salmonelli. W Prudzińskich, po stypie, zatruciu uległo 20 osób, z których 15 poddano hospitalizacji. Po przyjęciu imieniny w Małej Hucie koło Suwałk do szpitala trafiło sześciu biesiadników. W Augustowie atrulo się piętnaścioro kolonistów, stołujących się w jednym z lokali gastronomicznych. Trzech z nich trzeba było umieścić w szpitalu.

W lipcu ubiegłego roku stwierdzono dwa ogniska zatrucia. Zdaniem Czesława Mendaka z Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej poziom zachorowalności utrzymuje się w normie.

— Przy takich upałach mogło być gorzej. Ostrożności jednak nigdy za wiele. Pamiętajmy o częstym myciu rąk oraz o przechowywaniu i przygotowywaniu żywności w odpowiednich warunkach — przestrzega Cz. Mendak.

(m)

W Lipsku

Zjedli babkę z Ameryki?

W miasteczku wrze. Mieszkańcy Lipska nad Biebrzą przekazują wiadomość z ust do ust. Domysłem i plotkom nie ma końca. Mówi się, że jedna z rodzin zjadła na obiad swoją krewną ze Stanów Zjednoczonych.

Bohaterowie dociekań otrzymali paczuszkę nadaną w Ameryce. W środku miała znajdować się puszka. Po jej otwarciu okazało się, że nie jest to konserwa mięsna, tylko jakiś proszek. Odbiorcy przesyłki doszli do wniosku, że musi to być jakaś przypała do zup i zgodnie z mniemaniem przeznaczeniem zawartość pojemnika została zużyta. Niedługo po tym z USA nadszedł list, od mecenasa zajmującego się sprawą, że w paczce były prochy stryjecznej babki, które — zgodnie z wolą zmarłej — miały spocząć na miejscowym cmentarzu. Konsternacja była wielka.

Ludzie mówią, że babka została zjedzona i pogrzebu nie będzie. (m)

Dziś rozpoczyna się XV Festiwal Muzyków Rockowych Jarocin'94

„Strzelające Naplety” na scenie

W czwartek pod hasłem „Chaj bez chemii” rozpocznie się XV Festiwal Muzyków Rockowych Jarocin'94. „Do godzin rannych 3 bm. sprzedaliśmy ponad tysiąc kartonów wstępu” — powiedział PAP dyrektor Jarocińskiego Ośrodka Kultury Bogusław Harendarczyk.

Po przesłuchaniu 400 kaset, nadesłanych przez zespoły amatorskie, Rada Artystyczna zakwalifikowała w I etapie do konkursu 39 wykonawców. Wśród nich znalazły się: Okrzyk Śmierci, Blues Flowers i Wood z Poznania, RMI Band z Ostrowa Wlk., Natura z Będzina, Mobilizacja z Łodzi, Death Sea z Krakowa, Hurt z

Wrocławia, Koyaanis z Nowego Sącza, Ghost z Gdańska, Spółdzielnia Inwalidów z Malborka, Pokolenie z Warszawy, Ambona z Płocka, Puzzle z Łodzi, Xanadu z Węgrowska, Dynamind z Krakowa, Saron z Olsztyna, Raya Bell z Sanoka, Morra z Ukrainy, Testor z Warszawy, Oni z Krakowa, Grand Gaugsters z Tczewa, Jezus

Chrystus, Inside, Distillery i Dżabu Chanachci z Lublina, Epidemia z Raciąży, Strzelające Naplety z Wrocławia, Osobliwości Przyrody z Sosnowca, Melisa z Belchatowa, Under Taker ze Szczecina, Mister Man z Nakła Śląskiego, Screwedup ze Świdnika, City Noise ze Stargardu Gdańskiego, Dog... z Anglii, Klejnoty Polskiej Kółtóry z Żywca, Bayby Soup z Francji, Damnable z Przysuch oraz Indian Woman z Chorzowa.

Wszyscy wykonawcy, którzy odpadli z „kasetowych” eliminacji, a pragnęli wystąpić w Jarocinie, mieli jeszcze jedną szansę 31 lipca i 1 bm., kiedy to Rada Artystyczna przesłuchiwała zespoły „na żywo” w ramach „otwartych drzwi”. Wybrała wtedy kolejnych 32 wykonawców. Organizatorem festiwalu jest — po 4 latach przerwy — Jarociński Ośrodek Kultury. Za stronę artystyczną imprezy odpowiada firma Denta z Warszawy reprezentowana przez Adama Grzegorzyczka.

Po raz pierwszy zespoły wystąpią na 3 scenach: dużej, w amfiteatrze i na polu namiotowym. Na wszystkie obowiązkowo będzie karnet wstępu, którego cena wynosi 200 tys. zł. Wraz z biletem kolejowym z miejsca zamieszkania uprawniać on będzie do darmowego powrotu do domu. Organizatorzy informują, że do Jarocina należy przywieźć własne zdjęcie, które zostanie wklejone do karnetu. Karta meldunkowa, uprawniająca do zamieszkania na polu namiotowym podczas festiwalu kosztuje 50 tys. zł. Przygotowano tam pełne zaplecze sanitarne, stoiska handlowe i punkty taniego żywienia.

Zespoły biorące udział w konkursie walczyć będą w tym roku o trzy grupy nagród. Pierwsza — to nagrody dziennikarzy, czyli dwie 36-godzinne sesje nagraniowe. Kolejną nagrodę ufundowała Rada Artystyczna. Zdobywcy tej nagrody otrzymają wstęp na trzy sesje nagraniowe i wzmacniacz gitarowy. W trzeciej grupie znalazły się nagrody fonograficzne: firma „Stereo-Style” ufundowała kontrakt na wydanie płyty kompaktowej i kasety magnetofonowej.

(A)

(PAP)

Nie jestem historykiem, naukowcem...

Księga 63 dni

(Rozmowa ze Stanisławem Kopfem, autorem monumentalnej publikacji o Powstaniu Warszawskim)

— Jeśli dobrze pamiętam, to pa-na czwarta próba przedstawienia Powstania Warszawskiego za pomocą, głównie, fotografii. Czym różni się ta nowa—stara czy starsza—nowa księga — 700 stron, ponad 2000 zdjęć, 30 plansz i map — od edycji, które publikował pan przed laty w Pax-e?

— Przede wszystkim różni się treścią, nowym ujęciem. Prezentuję tu bowiem dokumentację fotograficzną i dosłownie wszystko, co dotyczy i wiąże się ze zrywem powstańczym i życiem w walczącej stolicy. Poza tym różni się i od strony ikonograficznej — nowymi zdjęciami. Lecz: „to obszerne dzieło właściwie trudno nazwać albumem” — napisał profesor Władysław Bartoszewski, autor posłowania.

— Nie jest to album, nie jest to także encyklopedia Powstania. Czym więc jest ten monumentalny tom?

— To jest kronika, to jest reportaż. Tylko 50 procent objętości „63 dni” zajmują zdjęcia, reszta to teksty. Obszerne teksty dokumentalne i informacyjne (stąd wiadomo między innymi, że w Warszawie obok 52 tysięcy AK—owców walczyło także 270 żołnierzy Armii Ludowej, 120 — Polskiej Armii Ludowej i 620 — Korpusu Bezpieczeństwa), wspomnienia, wiersze, piosenki, plakaty, rysunki, mapy, tablice prezentujące broń. Przy ich pomocy i za ich pośrednictwem chciałem oddać klimat i charakter powstańczej walki. Doprawdy, ta publikacja trudno nazwać albumem. Bo typowy album to zdjęcia i krótki podpis.

— Niepodobna nie zauważyć, że teksty są tam obszerne... Włączył pan także dwa tematy, które z różnych względów były nieobecne we wcześniejszych edycjach. Czego dotyczą te nowe wątki?

— Pierwszy pomocy lotniczej dla walczącej Warszawy. Do tej pory temat był traktowany fragmentarycznie i skąpo, jeśli pan rozumie, co mam na myśli. Tutaj lotnikom poświęciłem dużo miejsca, także tym, o których się do tej pory nie mówiło, a których najwięcej zginęło nad Warszawą — młodym lotnikom poludniowoafrykańskim. A w ogóle to godzi się wiedzieć, że pomoc Warszawy niosło 2472 lotników: 637 Polaków, 735 Brytyjczyków i Poludniowoafrykańczyków oraz 1100 Amerykanów.

— Drugi nowy temat?

— To rozdział „Kula i kraty” — próba przedstawienia także tych treści, które do niedawna były objęte najwęższymi zapisem cenzury. Bo ona ograniczała i deformowała prawdziwy obraz Powstania, przemalczała powojenne losy jego uczestników. Wcześniejsze edycje mojej książki się więc na tzw. wyzwoleniu miasta, czyli zajęciu ruin Warszawy przez Armie Czerwoną i Wojsko Polskie. Teraz pociągnąłem temat dalej.

Zaczęła działać nowa władza. I wtedy rozpoczęły się aresztowania uczestników Powstania i tych, którzy nie zdążyli wyjść do niewoli, lub też gdzieś tkwili, prawda, w konspiracji, ponieważ nie byli zwolnieni z przysięgi... Podzielili oni los szerokich mas żołnierzy Armii Krajowej z różnych rejonów Polski, aresztowanych przez UB i NKWD, torturowanych, wywożonych w głąb Rosji, skazywanych na długoladne więzienie czy śmierć.

— Im pan poświęcił oddzielne miejsce w książce „63 dni”.

— Tak, są ich sylwetki, zdjęcia i informacje o wyrokach: na ile lat zostali skazani, czy otrzymali karę śmierci. Księga kończy się właściwie tymi sylwetkami — znakomitych dowódców, zasłużonych polityków różnych orientacji, uczonych, kapelanów, a także szeregowych żołnierzy powstańczych batalionów „Zośka”, „Parasol”, „Gustaw” czy „Miotła”, kawalerów Orderu Wirtuti Militari i Krzyża Walecznych. a na samym już jej końcu — niektórzy tylko, dla przypomnienia, odpowiedzialni za zbrodnie stalinizmu, za zbrodnie reżimu komunistycznego.

— Czy kształt swej książki o Powstaniu Warszawskim uważa pan już za kształt finalny, ostateczny? Czy też jeszcze zamierza pan uzupełniać, modyfikować kolejne jej wydania?

— Nie, to już zadanie dla następnego pokolenia. To już realizują historycy. Ja nie jestem historykiem, uczonym... Oczywiście, ta księga mogłaby być zrobiona jeszcze lepiej, jeszcze bardziej obszerne, jeszcze nawet w innej konstrukcji, ale już to powstańcze pokolenie — a ja, autor, należę do tego pokolenia — zawsze będzie miało spojrzenie subiektywne. (PAI)

Rozmawiał: Janusz Krawczyk

CHÓR AMB W DANII

Z festiwalu „Europa Cantat”, w Herning w Danii, powrócił Chór Akademii Medycznej w Białymstoku. Wyjeżdżało 42 chórzystów, z dyrygentką Bożeną Sawicką.

Jest to najbardziej prestiżowy festiwal chórów w Europie. Odbywa się on co trzy lata: w tym roku była już XII edycja, pod patronatem królowej duńskiej Małgorzaty II. Uczestniczą w nim zespoły z całego świata. Zakwalifikowanie się do udziału i zaproszenie jest ogromnym wyróżnieniem.

W XII edycji wzięło udział trzy tysiące osób. Z Polski trzy zespoły, poza AMB — Chór Wyzszej Szkoły Pedagogicznej z Bydgoszczy i nauczycielski z Siedlec.

Uczestników podzielono na 20 grup warsztatowych. Pracowano nad utworami, odbywano próby i koncerty.

Chór AMB miał występ indywidualny w kościele w Herning. W programie a cappella znalazły się m.in.: „Gaude Mater”, utwory muzyki cerkiewnej Twardowskiego, Archanieckiego i Bortniańskiego, kujawiak, oberek.

Białostoczanin występował także w koncercie finałowym ostatniego dnia festiwalu, razem z chórami z Estonii, Łotwy, Węgier i Wenezueli, a także dziećmi z Japonii i Islandii, z orkiestrą i solistami, pod batutą dyrygenta Królewskiej Opery w Kopenhadze, Tamasa Veto.

W programie znajdowały się utwory dwóch kompozytorów. Duńskiego, Carla Nielsena, „Hymnus amoris”, do słów Federica Garcii Lorki, śpiewany po łacinie i norweskiego, Arne Nordheima, „Cada Cancion”, specjalnie napisany na festiwal i wykonywany po raz pierwszy, z udziałem twórcy.

— Mielismy okazję poznać nowe chóry, muzykę kontynentów i ich twórców — mówi prezes Chóru AMB, Jerzy Konstantynowicz. — W festiwalu, poza uczestnikami, gościnnie występowały także zespoły o światowej sławie, jak Erica Ericsona ze Sztokholmu, Chór kameralny Filharmonii Estońskiej czy Radia Duńskiego. Odbyły się prawykonywania utworów, przygotowanych specjalnie na tę okazję. Jesteśmy szczęśliwi, że mogliśmy tam być i dziękujemy za to naszym sponsorom.

(A)

(PAP)

KASETY NA WEEKEND

Zostań na tej fali

Wyd.: John Ritter, Paw Dawber, Jeffrey Jones, Eugene Levy.

Reż.: Peter Hyams

Zwariowana komedia o przygodach państwa Knable, którzy uczestniczą w niecodziennej grze — grze o życie w telewizji.

Roy Knable (John Ritter) jest domokrądcą — sprzedaje urządzenia sanitarne. Jego żona Helen (Paw Dowber) robi karierę w pewnej firmie kosmetycznej. Rodzina Knable ma dwójkę dzieci i niemal w każdym pokoju (nie wylaczając łazienki) telewizor. Złazsza głowa rodziny godzinami przebywa przed ekranem, zna niemal wszystkie filmy, quizy itp. itd. pokazywane w „szklanym okienku” i marzy by znaleźć się kiedyś „w telewizji”. Dzięki tajemniczemu gościowi Roy otrzymuje olbrzymi talerz satelitarny i dziwny zestaw telewizyjny. Tajemnicza moc tych urządzeń sprawia, że Roy i Helen przenoszą się do „telewizyjnej rzeczywistości” i uczestniczą m.in. w programie „Nic nie wiem”, grają w westernach, melodramatach, ko-

medii i... kreskówce. Nie wiedzą jednak, że ich życie zależy również od reżysera spektaklu telewizyjnego.

Blisko 90 min. niezłej zabawy z „edukacyjną puentą” — świat nie kończy się, ani nie zaczyna na „szklanym ekranie”.

Dystr.: WARNER HOME VIDEO

Dłonie

Wyd.: Ron Perlman, Martin Sheen, Ally Walker

Reż.: Michael Cohn

Mroczny, trzymający w napięciu dramat psychologiczny o nieszczęściu dzieci, które na swojej drodze spotkał opętany zemstą lekarz-chirurg.

W jednym z amerykańskich miasteczek w pobliżu kanału ściekowego przypadkowo zostaje odkryty worek z... ludzkimi dłońmi. Odcięte ręce są ponumerowane i należą do młodych (od 4 do 12 lat) dziewczyn. Policja rozpoczyna śledztwo. Do pomocy policji FBI przysłała psychologa-ekspertkę od seryjnych zabójstw. Gdy wydaje się, że zagadka obciętych dłoni jest nie do rozwią-

zania, trop prowadzący przez szpital psychiatryczny, w którym przebywa kilkunastoletni chłopiec, okazuje się właściwy.

Chłopiec, mający „krwawe wizje”, powoli zaprzyjaźnia się z p. psycholog, a informacje uzyskane od niego prowadzą policję do opętanej zemstą lekarza-chirurga.

Dystr. VISION

Oszust

Wyd.: Phill Collins, Hugo Weaving, Josephine Byrnes

Reż.: Stephan Elliott

Znany już z ekranów kin obraz „Oszust” pojawił się dzięki firmie ARTVISION na kasetach. Gwiazda „Genesis” udowadnia nam w tym filmie po raz kolejny, że piosenkarze (rockmeni?) powinni śpiewać, a nie zajmować się aktorstwem.

Phil gra w tym filmie przebiegłego, cwane i bezwzględne go agenta ubezpieczeniowego, który terroryzuje swoich klientów.

Przez niemal pół filmu Phil zabiera zastraszonej rodzinie najpierw małe oszczędności, później

większe, jeszcze większe, w końcu dwa samochody. Doprowadza ich do rozpacz i prowokuje do... gry o wszystko. Agent nie przewidział jednego, że zmuszeni do ostateczności ludzie będą walczyć również bezwzględnie z nim, jak on postępował z nimi.

W sumie o filmie należy szybko zapomnieć i by zatrzeć złe wrażenie, posłuchać muzyki „Genesis”. Najlepiej sprząć kilku lat.

Dystr. ARTVISION

Wszystkie powyższe omówione filmy pochodzą z bogatej oferty sprzedaży hurtowni „Danna”, miesz-

czącej się w Białymstoku, przy ul. Skłodowskiej 3 (dawny bydynek ZUS) na II piętrze, pokój nr 50, tel. 220-71 do 77, wewn.70. Hurtownia zaprasza codziennie w godz. 9-17.

„Danna” jest także sponsorem naszego cotygodniowego konkursu, w którym do wygrania jest kasetka wideo z filmem. Aby wziąć udział w losowaniu należy na poniższym kuponie zaznaczyć właściwą odpowiedź, kupon wyciąć, nakleić na kartę pocztową i przesłać do redakcji: 15-950 Białystok, ul. Surańska 1, skr. 193. Można też bez pośrednictwa poczty wrzucić ją do żół-

Kupon nr 90

W przeboju kasowym „Rambo” główną rolę zagrał:
— Arnold Schwarzenegger
— Chuck Norris
— Sylwester Stallone

Nagrodę w konkursie nr 88 wylosował p. Sylwek Lapiński z Białegostku. Gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagrody do hurtowni „Danna”.

Informujemy, że po odbiór nagród należy się zgłaszać do dwóch tygodni od ukazania się wyników w „Gazecie” do hurtowni „Danna”.

Minister przemysłu temperuje oczekiwania

Strefy specjalne to tylko eksperyment

„Sprawa specjalnych stref ekonomicznych ma już w Polsce długą historię”, przyznał w środę minister przemysłu Marek Pol. Po latach debat rząd w zeszłym tygodniu przesłał Sejmowi pilny projekt ustawy o takich strefach. Ale minister apeluje, by nie spodziewać się cudu.

Jeśli nawet izby i prezydent szybko przyjmą ustawę, rząd będzie wydawał zgody na tworzenie stref ostrożnie, traktując je zrazu jak eksperyment. W pierwszych trzech latach powstanie ich najwyżej kilka (pierwsza zapewne w Mielcu), choć wniosków są już dziesiątki. „Potrzeba rozważyć, nie można zdevaluować pojęcia stref specjalnych w odczuciu inwestorów” — powiedział Pol. Liczy głównie na zagranicznych inwestorów, choć krajowi mają być traktowani identycznie. „Strefy nie będą antidotum na wszystkie problemy gospodarcze naszego kraju” dodał.

Inwestorzy mogą liczyć na znaczne zwolnienia podatkowe (w podatku dochodowym i od nieruchomości), celne (rząd może, choć nie musi, tworzyć w strefach wolne obszary celne), wreszcie udogodnienia formalno-prawne. Jakże, rząd decydować ma w każdym przypadku indywidualnie, zależnie od tego, jak cenne dla kraju będzie proponowane przedsięwzięcie. Wg wiceministra Edwarda Nowaka jest jedna reguła: na zwolnienia NIE mogą liczyć ci, którzy chcą wydobywać polskie kopaliny.

O zgodzie na powstanie strefy decydować ma najpierw dobry biznesplan, potem inne warunki, np. „społeczne”. Celem strefy może być przyciąganie zagranicznego kapitału, aktywizacja technologiczna polskiego przemysłu, obniżenie bezrobocia. Wniosków jest już bardzo dużo, ale Nowak mówił dobitnie: „Nie wyobrażamy sobie, że strefę można sobie wystrajkować.

Ustawa mówi wyraźnie, że tworzy się je na obszarach nie zamieszkałych”. Strefa w Mielcu powstanie najszybciej, w oparciu o część majątku tamtejszej Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego, ale Pol zdementował pogłoski, iż miasto to stanie się wkrótce „jedną wielką strefą specjalną”.

KRZYSZTOF LESKI

Wokół skupu zbóż

NIŻSZE PARAMETRY

Wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim w Białymstoku odbyło się spotkanie dotyczące skupu interwencyjnego i możliwości kredytowania. Wzięli w nim udział m.in. przedstawiciele banków Państwowych Zakładów Zbożowych z Białegostoku i Agencji Rynku Rolnego.

Przedstawiciele ARR wyjaśnili, że Agencja podpisała dotąd umowy z siedmioma firmami na skup 7,5 tys. ton zbóż. Z kolei PZZ otrzymały limit sku-

pu na 12 tys. ton z przeznaczeniem na tzw. rezerwy państwowe. Nie posiadają jednak pieniędzy na zapłatę za zakupione zboże. O możliwościach udzielenia kredytu skupowego przypomnieli urzędnicy z Banków Gospodarki Żywnościowej, Gdańskiego i Przemysłu—Handlowego. Czas oczekiwania na pożyczkę ma być skrócony do minimum. W związku z obecną pogodą zdecydowano ponadto obniżyć parametry jakościowe dla skupowanych zbóż.

(J.B.)

W białostockich PZZ

Skup rozpoczęty

Państwowe Zakłady Zbożowe w Białymstoku skupiły 2240 ton zbóż. Przeważało żyto, które nie jest najlepszej jakości.

Tegoroczna kampania nie różni się zbytnio od tych z lat ubiegłych. Zbierano wówczas 1,2 — 1,3 tys. ton dziennie. Znacznie gorzej przedstawiają się natomiast plony z hektara i jakość zbóż. Rolnicy przywożący zboże mówią, że spodziewali się plonów lepszych o 20—30 proc.

Białostockie PZZ zwróciły się do

Banku Gospodarki Żywnościowej o udzielenie kredytu na skup zbóż w wysokości 60 mld zł. Nie otrzymały jednak jeszcze stamtąd odpowiedzi. Firma płaci obecnie rolnikom z środków bieżących i otrębami. Rolnicy zgadzają się nawet na odłożenie spłat w czasie.

(J.B.)

Pioneer w górę

Środowa wartość aktywów netto przypadających na jednostkę uczestnictwa w Pierwszym Polskim Funduszu Powierniczym Pioneer wynosiła 416,3 tys. zł, poprzednio, 2,08 — 413,6 tys. zł. W tym samym okresie maksymalna cena zakupu jednostki wzrosła do 440.741 z 437.672 zł.

(PAP)

Ceny znów w górę

Wczoraj poza BSK i Wedlem zwykowały kursy wszystkich akcji. Najwięcej powodów do zadowolenia mieli posiadacze akcji debiutujących — Optimusa i KrakChemu. Podrożały one o 10 proc. Najmniej, zaledwie o 0,9 proc., wzrosły akcje Ireny. Cena żadnej akcji nie spadła. Środowe obroty na rynku podstawowym wyniosły prawie bilion złotych i były wyższe od wtorkowych o 40 proc. Na rynku równoległym wzrost obrotów był mniejszy (29,7 proc.). Podliczono je na 97.433 mln zł. Liczba zleceń — rynek pierwszy: 44.665 zł (wzrost o 2,3 proc.), rynek drugi — 2.438 zł, wzrost o 1 proc. WIG przekroczył granicę jedenastu tysięcy punktów i wyniósł 11.363 pkt, WIG — 20 obliczono na 1.120, 8 pkt. Wzrost obu WIG-ów — 4,5 proc.

Na rynku obligacji walory taniały. W przedziale 0,2 — 0,1 proc. potaniały obligacje VIII serii oraz trzyletnie od I do IV serii włącznie i VI—VIII (również włącznie). Na rynku blokowym sprzedano 11 bloków jednorocznej pożyczki VII serii, 1121 — trzyletniej i 69 — trzyletniej, VIII serii.

☆☆☆

Obserwatorzy giełdy należą — w zdecydowanej większości — do ludzi,

których uznać można za przesądnych. O przesądach bowiem mówi się wówczas, gdy pewne zjawiska analizuje się bez racjonalnych przesłanek. Do takich można zaliczyć — poparte wyłącznie przeczuciem lub złośliwymi nadziejami — spekulacje inwestorów o zaczarowanych granicach 10, bądź 12 tys. punktów. Spadek WIG poniżej 10 tys. pkt ma wróżyć ponowny krach na giełdzie. Wrost powyżej 12 tysięcy — powrót hossy. Dlaczego akurat te granice mają mieć aż takie znaczenie — próżno pytać. Chyba, że ktoś odwoła się do psychiki grających. Przekroczenie dwunastotysięcznej granicy — być może — nastroiłoby ich optymistycznie i zachęciło do gwałtownego kupownia akcji. Gdyby jednak odwołać się do logiki, pewne zdaje się być to, że giełda nie ruszy tak naprawdę do przodu bez dopływu znaczących inwestorów. Wielkie pieniądze są zaś za granicą. Tamtejsi posiadacze raczej psychologią się nie zajmują. Bardziej kasą. Czy przekroczenie granicy 12 tys. pkt oni również uznają za ważny sygnał? Czas pokaże. Ostatnio bowiem kursy rosły. Wprowadzie do „12” jeszcze im daleko — kto wie jednak, może tym razem obejdzie się bez „korekt technicznych”?

(g)

Więści ze spółek

Zyski Vistuli

Zarząd Spółki podał zysk netto za siedem miesięcy br. Wyniósł on 378, 602 mln zł.

Agros Holding zwleka

Od 3 bm. Spółka miała zwracać nadpłaty za sprzedane akcje. Termin ten został przesunięty na czas nieokreślony. Nową datę ustali minister Współpracy z Zagranicą.

Polifarb zarabia

Według wstępnych wyników przychód netto ze sprzedaży w lipcu br wyniósł w Polifarbie 141.730 mln zł i był o 65 proc. wyższy niż w

lipcu ubiegłego roku. Sprzedaż netto za siedem miesięcy br. wyniosła 664.299 mln zł — o 34, 8 proc. więcej niż w analogicznym okresie roku poprzedniego.

Terminy raportów

Kolejne spółki ogłosiły terminy podawania raportów miesięcznych, kwartalnych i rocznych. Ostatnio uczynił to Agros Holding. Raporty finansowe ogłosiły zaś Dom—Plast, BRE i Vistula.

Elektrim PP

W drugim terminie prawa poboru III emisji akcji Elektrimu objętych zostało 14.933 walorów.

(g)

Tabela kursów akcji — sesja 3.08. (wtorek)

Rynek podstawowy:

KURS (tys. zł)		AKCJE	KURS: 3.08. (tys. zł)	ZMIANA KURSU (proc.)	WARTOŚĆ OBROTU (mln zł)	C/Z
MAX.	MIN.					
358	72	BIG	126	5,0	46.693	18,8
555	110	BRE	320	3,9	42.112	15,6
6.750	1.610	BSK	2.000	0,0	58.096	8,7
2.800	455	ELEKTRIM	1.245	3,8	45.694	15,1
485	114	EXBUD	202	2,0	48.610	172,6
625	84	IRENA	575zp	0,9	50.437	43,2
420	280	JELFA	384	2,1	31.447	12,7
1.200	181	KABLE	715	3,6	12.295	67,6
190	161	KREDYT B	176nk	5,4	18.753	18,4
985	160	KROSNO	461	5,7	11.436	65,4
280	71	MOSTALEXP	150	2,0	38.321	27,3
277	87	MOSTALWAR	148	5,7	11.852	39,4
1.700	455	OKOCIM	1.120	8,7	49.820	71,0
G 2.000	2.000	OPTIMUS	2.200nk	10,0	59.162	32,7
G 2.110	2.110	OPTIMUS 2	2.320rk	10,0	14.941	
1.815	390	POLIFARB CN	845	9,7	88.259	23,4
1.200	320	PRÓCHNIK	505nk	4,1	7.825	21,4
540	137	RAFAKO	280	5,3	32.908	27,0
84,5	22	SOKOŁÓW	39	5,4	21.958	35,9
660	164	SWARZĘDZ	260	4,4	15.222	20,6
830	141	TONSIL	390	5,4	9.177	62,8
670	28,5	UNIVERSAL	266	8,6	108.788	50,8
750	171	VISTULA	276	1,8	11.426	20,7
1.980	337	WBK	1.280	1,6	69.164	14,3
3.300	875	WEDEL	1.650	0,0	7.148	17,7
1.170	300	WÓLCZANKA	505	4,1	11.280	20,6
3.825	590	ŻYWIEC	2.305nk	2,4	61.751	29,2
20.760,3	4.242,6	WIG	11.363,4	3,7		
1.350,1	725,4	WIG 20	1.120,8	3,5		
		RAZEM			984.574	16,3

Rynek równoległy:

500	402	AMERBANK	420	2,4	2.847	15,7
1.280	139	EFEKT	315nk	1,6	14.868	18,7
G 1.210	1.000	KRAKCHEM	1.330rk	9,9	62.204	10,2
825	470	PROCHEM	780	4,0	17.514	17,7

G — nowa maksymalna wartość kursu w ostatnich 52 tygodniach; nk — nadwyżka zleceń kupna; rk — redukcja zleceń kupna (Optimus 2 — o 54 proc., KrakChem — o 44 proc.); zp — akcje notowane z prawem poboru; C/Z — cena jednej akcji do przypadającego na nią zysku netto z ostatnich czterech kwartałów.

(PAP)

Zapisane wczoraj

- Nieznani sprawcy włamali się do budynku biurowca Przedsiębiorstwa Przemysłu Chłodniczego. Ich łupem padł komputer z osprzętem o wartości ok. 40 mln zł.
- Po wyłamaniu drzwi balkonowych złodzieje weszli do mieszkania (na parterze) w budynku przy ulicy Ciołkowskiego. Złodzieje zabrali wieżę strefoniczną JVC i złotą biżuterię. Straty zostały wycenione na ok. 27 mln zł.
- Po wyłamaniu drzwi wejściowych do mieszkania znajdującego się w budynku przy ulicy Elewatorskiej nieznani włamywacze zabrali pieniądze w kwocie 14 mln zł. (doz)

Dzisiaj w godzinach 8-14 w budynkach przy ulicach Stołecznej 16 i Wyszyńskiego 22 wystąpią przerwy w dostawach prądu. W tym czasie będą konserwowane linie energetyczne.

Przebudowa skrzyżowania ulic Sienkiewicza i Piłsudskiego

Kłopoty skończą się za rok

Trwa generalna modernizacja skrzyżowania ulicy Sienkiewicza i Alei Piłsudskiego w Białymstoku. Zgodnie z planem zakończono budowę nowego mostu nad Białką i drugiej jezdni ulicy Sienkiewicza. Trwa też budowa pasów rozdzielających jezdnie na Al. Piłsudskiego. Na razie jednak samochody jeżdżą tak jak dotychczas, a po nowej Sienkiewicza spacerują piesi.

Opóźnienie w skierowaniu ruchu drogowego na nowo wybudowaną nitkę wiąże się z...parkingiem, położonym u zbiegu Sienkiewicza i Jurowieckiej (naprzeciw restauracji „Grodno”). Znajduje się on częściowo na terenie prywatnym i jego właściciel zaproponował odanie swojego gruntu pod ulicę w zamian za to, że miasto wykwateruje kilku miesz-

kańców z dwóch drewnianych budynków. Stoją one tuż obok wylotu Jurowieckiej do Sienkiewicza i są częściowo jego własnością.

— Do 15 sierpnia ludzie mają zostać wykwaterowani, przynajmniej według zapewnienia, jakie nam złożył Zarząd Miasta Komunalnego — powiedział Janusz Ostrowski, naczelnik Wydziału Budownictwa i Inwestycji Urzędu Miejskiego. — Potem wchodzimy na parking i budujemy przedłużenie nowej jezdni do ulicy Warszawskiej. Zorganizujemy też prowizoryczny wjazd na nową nitkę, co będzie równoznaczne z ostatecznym zakończeniem I etapu przebudowy. Wjazd ten będzie funkcjonował do czasu wyburzenia kamienicy przy ul. Sienkiewicza 53, co nastąpi w rozpoczętym właśnie II etapie prac.

Będzie on polegał na tym, że równoległe ze skierowaniem samochodów na nową jezdnię, zostanie przestawiona sygnalizacja świetlna oraz zamknięty ruch na dotychczasowej ulicy Sienkiewicza. Zostanie zerwana na niej kostka, zrobiona nowa podbudowa betonowa, a następnie ułożona nawierzchnia asfaltowa. W tym samym czasie zniknie zawadzająca kamienica i na Sienkiewicza będą dwie jezdnie dla dwóch kierunków ruchu. Roboty drogowe prowadzone będą w tym samym tempie co dotychczas. Zakończenie ich przewidywane jest na 30 lipca przyszłego roku.

I II etap prac pochłonie docelowo około 26 miliardów złotych. Po ich zakończeniu przewidywane jest (na lata 1995/1996) poszerzenie ulicy Sienkiewicza na odcinku od Alei Piłsudskiego, aż do wylotu ul. Białowiny (obok baru „Słoneczko”).

Rafał Malinowski

Gotujące się autobusy

Upały dają się we znaki nie tylko ludziom, zwierzętom czy roślinom, ale także autobusom komunikacji miejskiej.

Gdy termometr wskazuje 35 st. C w cieniu, bardzo często wygotowuje się płyn chłodniczy - czyli woda - w „czerniakach”. W Komunalnym Przedsiębiorstwie Komunikacji Miejskiej codziennie „zagrzewa” się kilka samochodów - tak berlietów jak i ikarusów. Podobnie jest w innych przedsiębiorstwach komunikacyjnych. By przeciwdziałać zagotowywaniu się płynu chłodniczego kierowcy muszą, na końcowych przystankach, dolewać wodę do chłodnicy. Niestety, czasami mają kłopot z dotarciem do wody. Okazuje się, że białostoczanie, którzy mają w swoich domach zainstalowane wodomierze, odmawiają dostępu do wody. A brak wody w chłodnicy może spowodować awarię autobusu, który po prostu stanie w miejscu i wtedy konieczna jest zmiana pojazdu na inny, co trwa kilkanaście minut.

Kierowcy narzekają też, podczas upałów, na stan autobusowych kół. Na skutek wysokiej temperatury pękają opony - w berietach Komunalnego Zakładu Komunikacyjnego nawet kilkanaście dziennie. Nie pomagają nawet mniejsze niż zwykle pompowanie kół.

(RR)

Ze szkłem na zięcia

We wtorek wieczorem w jednym z mieszkań przy ul. Radzywińskiej na Białostoku został ciężko ranny 40-letni mężczyzna. Do zdarzenia doszło w czasie awantury rodzinnej.

Wezwani policjanci z VI Komisarriatu ustalili, że sprawcą był 65-letni mężczyzna, teść ofiary. Z wybitego uprzednio okna wyjął on kawałek szyby i próbował zięciowi poderżnąć gardło. Ofierze uratowano życie dzięki szybkiej pomocy lekarskiej. Do przecięcia aorty szynowej zabrakło kilku milimetrów. Sprawcę odwieziono do szpitala w Choroszczy.

(RAF)

Z kart Powstania Warszawskiego

W Muzeum Wojska (wewnątrz i na zewnątrz w witrynach) wciąż jest do obejrzenia wystawa związana z działalnością Armii Krajowej na Białostoku. Ci, którzy interesują się historią z okresu II wojny światowej, chętnie tu zaglądają, żeby spokojnie przestudiować dokumenty i obejrzeć oryginalne fotografie.

W holu na parterze znajduje się specjalna gablota, gdzie zawsze przygotowywane są krótkotrwałe wystawy czasowe, związane z określonymi wydarzeniami lub datami. Kilka dni temu znalazła tu swoje miejsce ekspozycja pt. „63 dni. 50. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego”.

Na skromnej wystawie pokazano kilkanaście fotografii, ilustrujących walki w różnych punktach stolicy, twarze

sanitariuszek i harcerzy, roznoszących pocztę polową, dramatyczne chwile pochówku zabitych powstańców. Jest portret gen. dyw. Tadeusza Komorowskiego „Bora”, dowódcy Armii Krajowej oraz fotografia umundurowania walczących warszawiaków.

Pod szkłem wyeksponowano również kilka egzemplarzy używanej w tym czasie broni - jest pistolet, bagnet i granat, wszystko oryginalne - jak twierdzi jedna z pracownic Muzeum. Są też liczne medale okolicznościowe. Mimo skromnych wymiarów wystawa zwraca uwagę, a zatrzymują się przy niej ci, dla których dramat Powstania w odległej od Białegostoku stolicy to wciąż trwająca lekcja patriotyzmu.

(kon)

Fot. A. Zgiet

Przy ul. Swobodnej 33 stoi krzywy słup podtrzymujący kable telekomunikacji. Jedną z nitek jest przeciągnięta przez ulicę. Zwiisa tak nisko, że przedwczoraj zaczęli o nią przejeżdżający TIR. Drugi kabel ciągnie się wzdłuż Swobodnej. W upalne dni nawet niezbyt wysoki człowiek może go dosięgnąć...

MN

Fot. A. Zgiet



Dziura w całym

Zaklinanie deszczu

Ja, Żelazny, syn Żelaznego oświadczam uroczystie, że o ile deszcz nie spadnie i to olbrzymi, zawieszę felietonową działalność na kołku i w ogóle podam się do dymisji. Tak się bowiem składa, że im na dworze sużej, tym w mózgach więcej wody się grupuje. Dotyczy to w równym stopniu moich szarych komórek - po diabła było mi zaczynać - jak i komórek in-

nich osobników, bo czymże innym mogę tłumaczyć odzew grupy ludzi na moją przedwczorajszą, nieśmiałą uwagę, że trawniki można by podlewać w nieco rozsądniejszych godzinach niż zapropo-

nował to prezydent. Drogą częściowo półoficjalną dostałem oto wiadomość, iż uważa się w pewnych kregach, że absolutnie nie chodziło mi o zieleninę, tylko o jedną z

pierwszych prezydenckich decyzji. Być może nawet o prezydenta w ogóle, który jest nie po mojej myśli i dlatego właśnie w ten sposób dezawuować go próbuję...

Ze tak powiem, co tu gadać, kiedy nie ma o czym mówić? Spadnij deszczu, błagam, bo w przeciwnym razie naród się do końca odmódrzy, a przynajmniej ta jego część, która bez wody całkiem nie może wytrzymać, czyli politycy.

Przerwywam pisanie, bo właśnie w śródmieściu zaczęło mżyć. Jest godzina 11.32, niebo spochmurniało i może coś z tego wyjdzie.

Żelazny



Przerwa urlopowo
od 25.07.94.
do 06.08.94.
Przepraszamy

zapraszamy

"Nieczynne z powodu urlopu"

Karteczka "Nieczynne z powodu urlopu" to widok, z którym latem spotykaliśmy się często. Ostatnio jednak zdarza się coraz rzadziej. Większość sklepów znajduje się w rękach prywatnych, a "prywaciarzom" zależy na obrotach a nie wypoczynku.

Przy ul. Rynek Kościuszki tylko w sklepie "Variete" zauważyłam karteczkę informującą o przerwie urlopowej. Więcej o własnym wypoczynku myślą właściciele gabinetów odnowy biologicz-

nej, solarium itp., ale ci mogą sobie na to pozwolić, bowiem latem i tak mają mniejszą klientelę.

Jeżeli chodzi o zakłady uspołecznione, tu więcej można spotkać zamkniętych z powodu urlopów. Nieczynna jest nawet wypożyczalnia w Wojewódzkiej Bibliotece Pedagogicznej i jak mnie zapewniono, jest corocznym zwyczajem, że do połowy sierpnia zamyka się ją (dokładnie będzie nieczynna do 19 sierpnia). Ciekawostką jest jednak fakt, że choć książek wypożyczyć nie można, można je natomiast zwrócić — codziennie w godz. 8 — 15. Na szczęście nie

wszystkie wypożyczalnie latem pozamykano, bowiem całe miasto nie wyjechało na urlop i sięgających po książki jest wielu.

Właściciele niektórych zakładów usługowych również powyjeżdżali na urlopy. Wielu z nich nie zamknęło jednak zakładów. Pracownicy pewnego zakładu fryzjerskiego, po wyjeździe swej szefowej, jak twierdzą, dopiero odżyli. Większość pieniędzy za usługę wkładają do własnej kieszeni, do kasy zaś wpływa tylko tyle, aby był jakiś ruch...

(BKot)

Fot. A. Zgiet

Na ślubnym kobiercu

W czerwcu, w Urzędzie Stanu Cywilnego w Białymstoku małżeństwa zawarło 208 par, w lipcu — 210. W tym miesiącu pierwsi nowożeńcy przekroczą próg Pałacu Ślubów przy ul. Kilińskiego dzisiaj. Dla porównania — w maju zanotowano poniżej stu ślubów. Ma to być może związek z przekonaniem, iż majowe małżeństwa są nieszczęśliwe — mówi kierownik, Andrzej Gawkowski. — Trudno jednak powiedzieć, czy rzeczywiście miesiąc zakochanych tak fatalnie wpływa na przyszłe rodzinne życie nowożeńców.

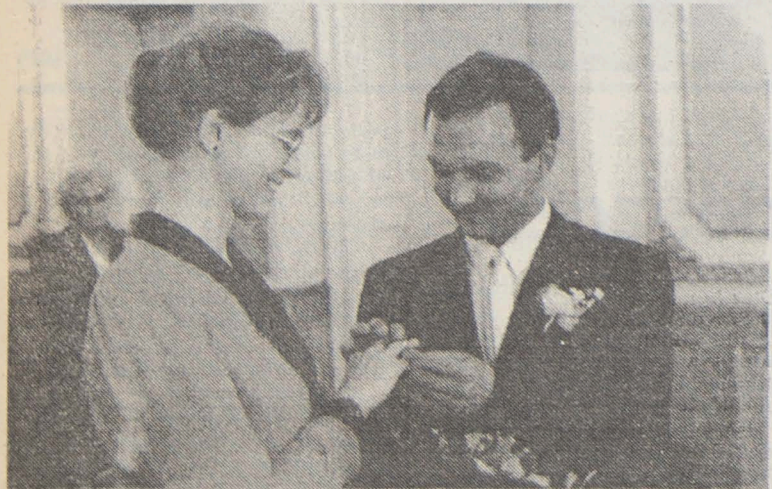
Ślubów w Urzędzie Stanu Cywilnego, zgodnie z życzeniem klientów zresztą, udziela się w czwartki, piątki, soboty i niedziele. Ulubionym dniem jest ciągle sobota. Aby w ten dzień zawrzeć małżeństwo, należy zapisać się w kolej-

ce z dwumiesięcznym wyprzedzeniem.

Różnice wiekowe między nowożeńcami są zazwyczaj niewielkie. Przynajmniej o rok, nie więcej jednak niż o 9 lat, pan młody jest starszy od panny młodej. Bywają również sytuacje odwrotne. W Białymstoku najchętniej biorą ślub dwudziestolatkowie. Wiek mężczyzn mieści się w granicach 22-28 lat, wiek kobiet 19-26 lat. Osoby po 30. rzadko decydują się na zmianę stanu cywilnego.

Specyficzne są pary studenckie, szczególnie z Akademii Medycznej i ze Szkoły Teatralnej. Tym pierwszym w uroczystości ślubnej towarzyszy chór, tym drugim — wesoła, sowizdrzalska mina i czasami cudaczny strój.

(BO)



Propozycje na weekend

W piątek (5 sierpnia) o godz. 20 w restauracji „Elida” przy ul. Wesołej 18 odbędzie się „Wieczorek Pustych Serc”. Organizatorzy zapraszają wszystkich samotnych białostoczian. W programie: konkursy, quizy i muzyka dla 30-50 — latków. Wstęp wolny.

MN

W niedzielę (7 sierpnia), odbędzie się wyścig kolarski o puchar prezesa Fundacji Białystok Zdrowe Miasto. Wszystkie osoby, które chcą w nim wziąć udział mogą się zgłosić do Szkoły Podstawowej Nr 26, gdzie prowadzone są zapisy.

Start będzie miał miejsce o godz. 15 przy ul. Gołdapskiej, zbiórka zawodników o godz. 14. W niedzielę z ruchu będą wyłączone następujące ulice: Gołdapska, Radziwińska, Kozłowa, Sitariska.

(iw)

Również w niedzielę w kawiarni „Elida” przy ul. św. Rocha 14 (tzw. „spodki”) w Białymstoku odbędzie się kolejna impreza dla dzieci z cyklu „Lato w mieście”. W programie przewidziano konkursy i liczne atrakcje. Organizatorzy — kawiarnia „Elida” i Radio „Akadera”, proszą, aby dzieci posiadające wrotki i deskorolki zabrały je ze sobą. Można również przygotować piosenkę do dziecięcej minilist przebojów. W zabawie, jak zwykle, wezmą również dzieci niepełnosprawne z Domu Pomocy Społecznej w Zaściankach. Początek o godz. 12. Wstęp wolny.

MN

Kolorowe wakacje

Galeria im. Sienkiewicza przy ul. Waryńskiego jest doskonale znana białostoczianom. To muzeum żyje nawet w upalne lato, jakie mamy w tym roku. Głównie dzięki dzieciom przychodzącym tu codziennie pomalować.

Mali plastycy, których rodziców nie stać na zapewnienie im wakacji poza miastem, o godz. 12 wchodzą do galerii za darmo. Chętnych jest jednak znacznie więcej, niż można wpuścić do środka. Resztę dzieci odsyła się na późniejsze godziny, z tym, że wtedy trzeba zapłacić symboliczną sumę (4 tysiące). Niektóre dzieci wolą postać w kolejce i wejść o 12, a pieniądze zachować na lodę.

Fundusze na kredki, kartki i farby otrzymało muzeum od Amerykańskiego Korpusu Pokoju za pośrednictwem Programu Dialog. Pieniądze są już jednak na wyczerpaniu. Nowego sponsora trudno znaleźć.

— Dzieci przychodzą do Galerii od ferii zimowych ub. roku. Nabywają tu oglądy, kulturalnych nawyków — stwierdza kustosz Anna Andreew. — Piękno wpływa na ludzi. Dzieci czują się tutaj jak w świątyni. Dobrze bawią się zarówno trzylatki, jak i trzynastolatki.

Mali twórcy tworzą różnymi technikami: barwną wydrapywanką, rysunkiem świecą, kreską, pastelami. Tematy ich prac są bardzo ciekawe np. „Najbrzydszy człowiek na świecie”, „Sen, którego nie chciałbym przeżyć na jawie”, „Strachy”.

— Są to tematy terapeutyczne, dzięki nim dzieci odchodzą od schematów — mówi Anna Andreew.

We wtorek mali plastycy malowali „Wymarzony dom babci”. Powstały piękne prace — stare chałupy wiejskie w różnych porach dnia. Inspiracją tych prac stała się wystawa fotografii artystycznej Henryka Rogozińskiego pt. „Chały”, która zostanie otwarta w najbliższym czwartek o godz. 17.

We wtorek wyświetlane są slajdy — plansze pamiątkowe Ludomira Sienkiewicza. Na nich artysta przedstawił za pomocą języka plastyki, całe swoje życie. Wyświetlaniu towarzyszy interesujący komentarz pani kustosz. Ma to być inspiracją dla twórczości małych artystów. Galeria im. Sienkiewicza ogłosiła bowiem konkurs dla dzieci z Białostocczyzny, Litwy i Białorusi na temat „Mój pamiętnik”. Prace mogą być nadsyłane do końca września.

(BO)

Fot. A. Zgiet



Pustki w mięsnych

Klientów w sklepach mięsnych jakby coraz mniej. Na hakach wiszą pętle kielbasy zwyczajnej, wyborowej jak w najlepszych latach Gierkowskich. Mięś też pełen asortyment.

— Ludzie kupują mięso, ale w niewielkich ilościach. Największym powodzeniem cieszy się cielęcina, wołowina. Gorzej schodzi wieprzowina — mówi ekspedientka jednego ze sklepów przy ul. Skłodowskiej.

W halach przy Bema ruch jest nie-

wielki. 53 stoiska czynne są od godz. 6 do 17. Wczoraj mięso przywiezło 32 rolników. Klientom sprzedano 5,5 tony. Dla porównania w listopadzie, grudniu dzienna sprzedaż mięsa osiąga 10 ton. Zwykle 60 — 70 gospodarzy dostarcza towar.

Duży procent kupujących w halach stanowią Rosjanie. Najczęściej pytają o słoninę, boczek.

Cóż są gusta i guściki.

(iw)

Roboty drogowe w Wasilkowie

Ekspresowe tempo

Od wtorku prowadzona jest modernizacja nawierzchni ulicy Grodzieńskiej w Wasilkowie (za Domem Handlowym). Według Jana Sienkiewicza, kierownika Zarządu Dróg i Mostów — jeszcze dziś mają po niej przejechać pierwsze samochody.

Na odcinku 600 metrów drogowcy układają ostatnią warstwę asfaltu, tak zwany „dywanik”. We wtorek roboty trwały aż do 22.00, ale wiązało się to z

awarią maszyny do wytwarzania masy bitumicznej. W godzinach szczytu były też zakłócenia w ruchu drogowym, natomiast już wczoraj pracownicy używając czerwonych chorągiewek sprawnie radzili sobie z potokiem pojazdów.

Prace na ulicy Grodzieńskiej prowadzi Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Mostowych w Białymstoku na zlecenie Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych.

(RAF)

Dziś

w numerze:

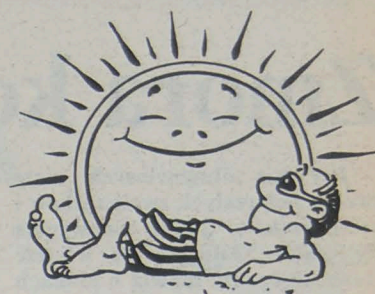
- * Wakacje w Czechach i na Słowacji,
- * Pomniki przyrody w Puszczy Knyszyńskiej,
- * Atrakcje Gór Stołowych.

przeD WEEKENDEM

TURYSTYKA

HOBBY

ROZRYWKA



SKALNE MIASTO

Weekendowej soboty na parkingu w Adrspachu naliczyłam dziesięć autokarów z polskimi numerami rejestracyjnymi. Na wycieczkę przyjechały grupy dzieci i młodzieży. Inni podróżowali atrakcyjniej — autobusem szynowym. Popularny to środek lokomocji w czeskim rejonie Teplic nad Metują, graniczącym z Polską. Dociera także do stacji Wałbrzych-miasto.

Magnesem przyciągającym turystów są adrspachsko-teplickie skały w Górach Stołowych (trzy czwarte tych gór leży w Czechach, jedna czwarta — w Polsce). Rozciągające się na przestrzeni dwudziestu kilometrów kwadratowych przepiękne formy skalne, ze szczelinami, wodospadami, jeziorami oraz śniegiem w wąskim kanionie, porównuje się do Małego Parku Yellowstone.

Goethe przyjechał tutaj badać warunki klimatyczno-przyrodnicze, a wyjechał rozkochany w tym przepięknym zakątku; upamiętnia to tablica, z datą 1790 r. Topograf Schaller poszukiwał podobnych form skalnych aż na Syberii. Podróżnik Reichardt w 1809 r. odnotował w swoich zapiskach: „Całość tworzy tak niespotykane formy skalne — co do wielkości i kształtu — że przy zetknięciu się z tymi widokami samoisłownie wyrwa się z piersi okrzyk zachwytu”.

Adrspachskie Skalne Miasto jest rezerwatem przyrody. Wytyczono tutaj ścieżkę dydaktyczną, z różnorodnymi tablicami i napisami, bardzo przydatnymi do poglądowych lekcji geologii. Przewodnicy dodatkowo opowiadają ciekawe legendy, wiążące się z kształtami skał. A kogoś i czegoś tu nie ma! Indianin, starosta, kozak, kochankowie, jeź, krokodyl, gilotyna, maczuga, organy...

Można przypuszczać, że w drugiej połowie XIX w., gdy ruszyła

tutaj turystyka, niektóre skały nieco „podretuszowano”, aby przyciągnąć więcej ludzi. Pozwalano też, za opłatą, wyrzeźbić swoje nazwisko na skale.

Część trasy pokonuje się, idąc pomostami nad potokiem. Atrakcją dla najmłodszych jest przejażdżka po położonym wysoko skalnym jeziorze oraz „zaklinalnie” wodospadu. Dzieciaki krzyczą „Karkonoszu daj nam wody”, umysłny przekłada wajchę i drobny strumyczek zamienia się w rwącą kaskadę.

Labirynt skalny znajduje się także na górze Ostas. Wytyczony tutaj szlak pnie się w górę, biegnie w dół, przez szczeliny i grotty. Podziwiać można również zaklęte w kamieniu różne kształty. Są ponadto wspaniałe miejsca widokowe, także na polskie Karkonosze.

Cały rejon teplicki jest ciekawy także ze względu na zabytki. Broumov z klasztorem benedyktynów i najstarszym w Czechach drewnianym kościołem cmentarnym, Nachod z renesansowym zamkiem, Police z gotyckim kościołem i wiele małych miejscowości z interesującymi obiektami. PTTK-owskie „Bractwo Krzyżowców” wybrało się tutaj na poszukiwania rzeźb przydrożnych (liczne są pomniki Św. Trójcy, Jana Nepomucena i Floriana) oraz krzyży pokutnych.

ANIELA LABANOW



Odkrywają uroki bogatego życia

Rosyjskie krezusy na wakacjach

Ku zaskoczeniu biur turystycznych, na plaże śródziemnomorskie przybyły w tym roku tysiące bogatych turystów rosyjskich. Na samej tylko Costa Brava oczekuje się tego lata 50 tys. Rosjan, a także gości z innych dawnych republik radzieckich (w ubiegłym roku było ich 8 tys.). W Paryżu i na Riwierze francuskiej hotelarze i organizatorzy wycieczek z radością witają ten napływ turystów ze wschodu Europy.

„Obecnie w Rosji istnieje nowa klasa, klasa ludzi biznesu z pieniędzmi i ci ludzie chcą zobaczyć świat — mówi 37-letni Iwan Sidorenko z Kijowa, który niedawno przybył do hotelu Caprici w Santa Susanna z żoną i dwiema córkami. Sidorenko ma własne przedsiębiorstwo zajmujące się budową dróg, melioracjami, a także operacjami finansowymi.

Ponieważ przeciętna miesięczna płaca na Ukrainie wynosi około 30 dolarów, tylko 10 proc. ludności może sobie pozwolić na zagraniczne wycieczki, które kosztują od 300 dolarów do 600 dolarów za jeden tydzień. Niektórzy spośród tych turystów to członkowie rosyjskiej i ukraińskiej mafii. Sidorenko mówi, że spotkał ich w samolocie, gdy leciał do Hiszpanii. Ukraiński przewodnik

jednej z grup mówi, że musi szczególnie troszczyć się o swoich klientów, gdyż poprzednim razem groźnie mu zemsta w kraju, gdy nie załatwił komuś pokoju z widokiem na morze.

Geraldine Piaton, przedstawicielka paryskiego biura turystycznego, zajmuje się badaniem napływu turystów z dawnych krajów komunistycznych. „Rosjanie zatrzymują się w najlepszych hotelach i wydają pieniądze bez ograniczeń — mówi pani Geraldine. — Paryscy hotelarze starają się przechwycić ten nowy rynek m.in. oferując jądłosłpys w języku rosyjskim i wycieczki pod kierunkiem przewodników władających tym językiem. Niektórzy turyści przyjeżdżają do Francji, aby skupować artykuły luksusowe i sprzedawać je potem na rynku krajowym”.

Pierre Dutourne, przedstawiciel marsylskiego biura turystycznego Orvac, również pracuje dla nowego rynku. „W tym roku mieliśmy około 30 rosyjskich klientów tygodniowo. — Są to przeważnie świeżo upieczeni przemysłowcy, tworzący nową klasę średnią, a niektórzy z nich mają masę pieniędzy do wydania”. Turyści rosyjscy najchętniej jeżdżą do Paryża, Nicei i innych miejscowości nad Morzem Śródziemnym. Mimo niestabilności tego nowego bogactwa, Dutourne uważa, że Rosja staje się coraz poważniejszym rynkiem dla turystyki francuskiej. „Teraz, gdy już zasmakowali w podróżach, będą coraz częściej przyjeżdżać” — mówi Dutourne.

Ale ubolewa zarazem nad utrudnieniami się wciąż trudnościami w uzyskiwaniu wiz francuskich. „Gdyby łatwiej było dostać wizę, mielibyśmy dużo więcej gości z Rosji”.

Według danych Generalitat, przeciętni turyści rosyjscy i ukraińscy wydają w czasie tygodniowego pobytu 750 dolarów — kupując różne towary dla siebie lub na sprzedaż, a także prezenty dla rodziny i przyjaciół. „Pells de Barcelona”,

sklep z wyrobami skórzanymi w Santa Susanna, pobił w tym roku rekord sprzedaży, gdy dwie rodziny rosyjskie zakupiły osiem płaszczy skórzanych na sumę 5 tys. dolarów.

Szaleństwa Rosjan ograniczają się jednak tylko do masowego kupowania. Poza tym są oni na ogół bardzo spokojni, grzeczni, powściągliwi i dobrze ubrani. „Piękne morze, piękna plaża, piękna pogoda — mówi Sidorenko — Hiszpania nie jest krajem zbyt odległym, ma dobrą strukturę turystyczną i jest dobrym miejscem dla wypoczynku. W innych krajach europejskich są problemy z uzyskaniem wizy”. Jedyny powód do niezadowolenia był dość zaskakujący. Otóż Sidorenko stwierdził, że na Costa Brava jest prawdopodobnie za tania dla takich biznesmenów jak on, którzy w czasie podróży służbowych płacą 200 dolarów za noc. Aby zaspokoić to nieoczekiwane żądanie, hiszpańscy organizatorzy wycieczek zaczynają się rozglądać za bardziej luksusowymi hotelami na Wyspach Kanaryjskich.

Ada Jankisz
(PAI)

TURYSTYKON

☆☆☆
Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Bydgoszczy wydał zakaz kąpiei w kilku wypoczynkowych miejscowościach nad Gopłem. Powodem decyzji było pogorszenie się stanu czystości wody jeziora.

☆☆☆
Rosjanie, Ukraińcy i Gruzini są coraz częstszymi gośćmi na włoskiej i francuskiej Riwierze. Nowobogacy przedsiębiorcy ze wschodu, zajmujący najbardziej luksusowe apartamenty, wyróżniają się tym, że nie płacą czekami lub kartami kredytowymi lecz gotówką.

☆☆☆
Za zwiedzanie Ołtarza Wita Stwosza w krakowskiej Bazylice Mariackiej trzeba zapłacić 5 tys. zł. Ołtarz można zwiedzać w godzinach 12-18.

☆☆☆
Władze Berlina chcą uczynić ze swego miasta centrum życia kulturalnego Europy. Inwestycje robione w tym celu idą obecnie w miliony marek

☆☆☆
1 stycznia ma powstać Park Narodowy Borów Tucholskich. Obszar PNBt będzie liczył ponad 13 tys. ha.

☆☆☆
Chilijska wyspa Galapagos, na której w XVIII wieku żył przez kilka lat brytyjski żeglarz Aleksander Selkirk, pierwowzór literackiego Robinsona Kruzo, odwiedzają liczne rzesze turystów. Wstęp na wyspę kosztuje 80 dolarów.

☆☆☆
Od 1 sierpnia obowiązuje zakaz wstępu na wszystkie szlaki turystyczne biegnące przez obszar Wigierskiego Parku Narodowego. Zakaz nie dotyczy tylko dróg prowadzących do pól namiotowych i kąpielisk.

☆☆☆
Turcja uważana jest za kraj o największej dynamice zagranicznego ruchu turystycznego. Ceny usług turystycznych są tam o jedną trzecią niższe niż w innych krajach basenu Morza Śródziemnego.

☆☆☆
Podczas tegorocznych wakacji ponad 50 tysięcy dzieci i młodzieży pracuje i odpoczywa na obozach organizowanych przez Ochotnicze Hufce Pracy. OHP organizuje ponadto obozy szkoleniowe dla absolwentów oraz uczniów ostatnich klas szkół ponadpodstawowych.

☆☆☆
Rozpoczęły się prace związane z utworzeniem tzw. pętli gdańskiej — żeglownej trasy turystycznej, obejmującej Motławę, Martwą Wisłę, kanały portowe i morskie wody przybrzeżne.

(mah)

ZWIERZAKI

Zmora kołtunów

Psy ras długowłosych mają swoich zagorzałych zwolenników i przeciwników. Jedni zachwycają się piękną, falującą na wietrze sierścią, drudzy mówią o kłakach sierści pozostawionych na dywanach. Trzeba pamiętać jednak o tym, że psia sierść tylko wtedy ładnie wygląda, gdy jest odpowiednio pielęgnowana. Tylko pielęgnacja może zapobiec nadmiernemu wyłazieniu sierści. Regularne szczotkowanie jest szczególnie ważne podczas urlopu, gdy zwierzę częściej niż zwykle biega po lesie, kąpie się w jeziorze czy wyleguje w trawie.

Przede wszystkim psa trzeba od szczeniaka przyzwyczaić do czesania i szczotkowania. Najlepiej robić to na stole — dobrze jest mieć tzw. stół pielęgnacyjny wyposażony w uchył, do którego można zwierzę przywiązać. Nie należy psa karcić czy krzyknąć na niego. Ważne, by czesanie kojarzyło mu się z czymś przyjemnym, dlatego trzeba połączyć je z dużą porcją karmienia. Opór szczeniaka należy zwalczać łagodną perswazją, trzeba być cierpliwym, ale konsekwentnym.

Nigdy nie można dopuścić do powstania kołtunów. Jeżeli pies jest czesany regularnie, przynajmniej raz w tygodniu, wystarczy szczotkować 15, 30 minut, by doprowadzić sierść do porządku. W czasie wymiany sierści psa trzeba czesać częściej niż zwykle. Wypadające włosy zaplatają się w sierść i tworzą kołtuny. Pamiętajmy, że powstawaniu kołtunów sprzyjają także upały. Dlatego trzeba wtedy czesać czworonoga dokładnie.

Do właściwego utrzymania psiej sierści potrzebne są również kąpiele (psa trzeba myć specjalnym szamponem przeznaczonym dla zwierząt, jeśli go nie mamy — mydłem, w żadnym wypadku szamponem dla ludzi).

W czasie upałów można pozwolić psu po kąpieli biegać swobodnie niemal do wyschnięcia sierści. Wystarczy, jeśli zaczniemy ją czesać, gdy będzie lekko wilgotna. Gdy jest chłodniej, lepiej psa wysuszyć suszarką.

Szczególną uwagę trzeba poświęcić psiej brodzie, na której zawsze zbierają się resztki pokarmu. Jeśli nie zadamy o nią — pies będzie po jedzeniu wycierał pysk o dywan lub kanapę.

Do czesania najlepiej używać grzebieni metalowych, jednego z rzadko rozstawionymi zębami, drugiego gęstego. Używamy najpierw grzebienia rzadkiego, potem gęstego. Przed czesaniem dobrze jest zwilżyć psią sierść rozpylaczem do kwiatów (do wody można dodać odrobinę balsamu do włosów, co ułatwi zadanie). Najpierw czesamy psa z włosom, później układamy go na boku i szczotkujemy pod włos, potem ponownie z włosom. Szczególnie delikatnie trzeba operować grzebieniem w okolicy brzucha, na pysku i uszach.

Nie wolno także przegapić terminu strzyżenia. Jeśli sierść będzie zbyt długa, trudniej będzie ją pielęgnować oraz strzyć.

JOLANTA GADEK

SOUNDGARDEN „SUPERUNKNOW” A&M 1994

SOUNDGARDEN, jedna z najbardziej znanych kapel ze świętego miasta grungowców Seattle, wydała ostatnio swoją nową płytę zatytułowaną „SUPERUNKNOW”. Tytuł „SUPERUNKNOW” odnosi się do narodzi — tłumaczy lider grupy Chris Cornell.

Otwierający album kawałek „Let Me Down”, jak to zwykle bywa u SOUNDGARDEN, piosenka oparta jest na ciężkim nieco zepelinowskim riffie, ale technicznie coś nowego. Reszta materiału może okazać się naprawdę wielką niespodzianką dla zwolenników dotychczasowych dokonań grupy. Zespół wyraźnie zadbał tu o melodię. Właściwie prawie każda, nawet najostrejsza, kompozycja została wzbogacona fragmentem, który da się zanucić. Są też i innego rodzaju zaskoczenia.

W tytułowym „Superunknow” można znaleźć coś z atmosfery psychodelicznej, a „Head down” to na półakustyczna i orientalna kompozycja, chyba ze względu na pochodzenie gitarzysty grupy (Kim Thail jest rodowitym Hindusem). Także nieco elementów orien-

talnych, połączonych z rockiem psychodelicznym w stylu wczesnego Pink Floyd usłyszeć można w „Half”. Z kolei „She Likes Surprises” przypomina nieco styl późnych The Beatles. Beatlesi zdają się też patronować pięknej balladzie „Black Hole Sun”, która stała się dość dużym wakacyjnym hitem, czego chłopcy z SOUNDGARDEN się nie spodziewali.

Choć „Superunknow” nie będzie się podobał wszystkim to jest to jednak kawał dobrej, ciężkiej muzyki.

MANIEK



NA RYBY Z GAZETĄ

Łowiska północno-wschodniej
Polski

Hołny

Okres letniej kanikuly, jest szczytem sezonu wędkarskiego, wśród młodzieży i dzieci. Wędkowanie sezonowe (wakacyjne), zostało już dawno usankcjonowane i dzierżawcy jezior, rozprowadzają zezwolenia okresowe: na 1 dzień, 3 dni, tydzień.

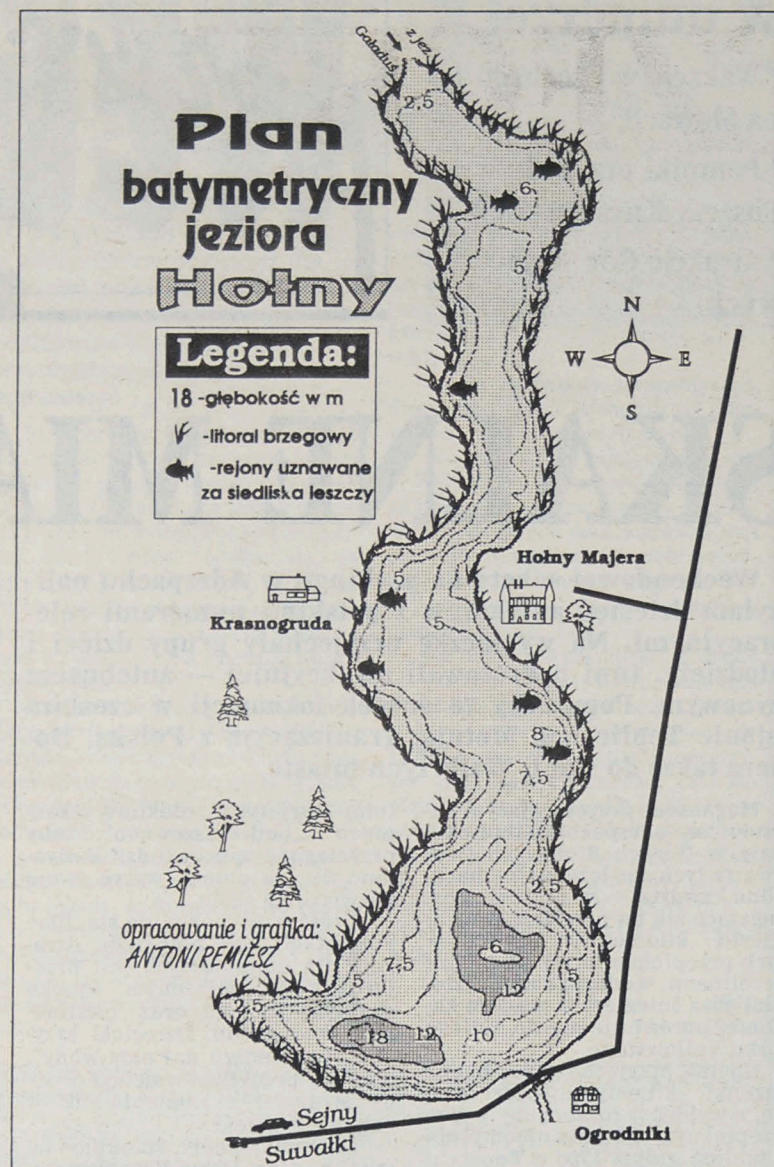
Jezioro Hołny, którego monografię, w ramach stałego cyklu prezentuję w GW, jest zasadniczo adresowany do tych którzy wybierają się w sierpniu lub już są od kilku dni, na czasach nad jeziorem Hołny.

Akwen leży w całkowitej izolacji od wielkiego przemysłu, przy granicy z Litwą, w sąsiedztwie z trasą turystyczną. Przedstawię jezioro w nieco zmienionej konwencji w stosunku do dotychczas prezentowanych łowisk.

Załączona mapa batymetryczna, umożliwi „nawigację wędkarskich znajomości” z akwem oraz nanoszenie „miejsc najlepszych” według własnych spostrzeżeń.

Z Sejnu, kierujemy się na południowy zachód, z Augustowa w kierunku na przejście graniczne Ogrodniki. Tuż, za skrzyżowaniem w Poćkunach, po obu stronach drogi znajdują się dwa małe jeziora: Pyre po lewej, Samanis po prawej. Celem naszej wyprawy jest jezioro Hołny.

Akwen o powierzchni 158,4 ha wody, zaliczanej do I klasy czystości, jest dzierżawiony przez p. Grzegorza Balczeniuka, zam. ul. Utrata 6/7, 16-400 Suwałki. Dzierżawca jest upoważniony do pobierania opłat za prawo wędkowania. Rozporządzeniem Wojewody Su-



walskiego nr.116/92 z dnia 13 sierpnia 1992 r., jezioro Hołny, ujęte jest w wykazie stref ciszy.

Zdaniem p.Witolda Matulewicz z Sejnu, organizatora wędkarstwa w dawnym powiecie sejneńskim, jezioro Hołny, nigdy nie leżało na szlaku wypraw wędkarskich.

Na wschodnim brzegu jeziora, w otoczeniu parku krajobrazowego, w dawnym zespole dworskim, którego początki sięgają XVIII w., mieści się ośrodek wypoczynkowy Politechniki Białostockiej.

Traktuję ów obiekt, zrekonstruowany w latach 70. XX w., jako bazę wypadową na wędkowanie. Brzegi jeziora w 80% są trudno dostępne do wędkowania. Roślinność brzegowa (brak gór podwodnych), zwartą palisadą z trzciny i sitowia, strzeże dostępu do ...ryb.

Poziomy rzut na lustro wody, przypomina maczugę, ułożoną w linii północ-południe. Akwen przepływowy, zaliczany jest do grupy jezior rynnowych. W klasyfikacji rybacej do leszczowych. Od strony północnej jest połączenie ciekami z jeziora Gaładus.

Średnia wydajność ryb z trzech ostatnich lat, wynosiła 9 kg/ha — jest to wynik świadczący o średniej zasobności w rybostanie.

Na przestrzeni lat 1990–93, udział poszczególnych gatunków ryb nie uległ istotnej zmianie: leszcz, płoć, okoń, szczupak, lin, wzdregę, miętus, jaź, ukleja. Węgorz występuje w niewielkiej ilości.

Rejony uznawane za atrakcyjne w połowie leszczy, zaznaczyłem na planie batymetrycznym. Niezależnie od leszcza, rybą która pobiera częściowo pokarm przy bardzo wysokiej temperaturze wody jest płoć i wzdregę. Płoć dużych rozmiarów, lubi trzymać się środkowej części wody otwartej strony południowo-wschodniej, oznaczonej izobatą 12 m.

ANTONI REMIEŚ

POLITECHNIKA BIAŁOSTOCKA proponuje
WCZASY WCZASY WCZASY

w Ośrodku Wypoczynkowym w miejscowości
Hołny Mejera koło Sejnu nad jeziorem Hołny



Terminy turnusów:
3-16.08, 18-31.08

Turystom indywidualnym
proponujemy miejsca
na polu namiotowym
(z możliwością skorzystania
ze stołówek i sanitariatów
ośrodka wczasowego)

Informacje:

tel. 220-41 w. 195 w Białymstoku (w godz. 8.00 – 15.00 w dni powszednie)



CZECHY I SŁOWACJA

Wśród urlopowych ofert biur podróży dużym powodzeniem cieszą się wycieczki do naszych południowych sąsiadów — na Czechy i do Słowacji. Poniżej prezentujemy kilka praktycznych informacji, przydatnych dla osób, które zdecydowały się spędzić tam wakacje.

Granica i pieniądze

Przekraczając południową granicę Polski wystarczy mieć przy sobie ważny paszport (chyba, że nasz pobyt potrwa dłużej niż 3 miesiące). Jest to jedyny dokument, jaki żądają czescy i słowaccy funkcjonariusze graniczeni. Pamiętajmy jednak, że do Słowacji można legalnie wwieźć tylko do 100 koron.

W większości czeskich i słowackich banków bez problemu wymienimy czeki i Euroczeki. Posiadacze kart kredytowych mogą w nich także dostać gotówkę. Uwaga: czeskie i słowackie banki czynne są od poniedziałku do piątku, w godzinach 7.30-12 i 13.30-15.30.

Wymieniając pieniądze w kantorze, warto zwrócić uwagę, czy nie jest on prywatny. Kursy walut są tam mniej korzystne niż w państwowych. Obecnie 1 dolar to ok. 30 koron czeskich i ok. 36 koron słowackich.

Pociągi

U naszych południowych sąsiadów istnieją dwa rodzaje pociągów: rychlik, czyli pospieszny oraz osobny vlak, czyli osobowy. Te pierwsze są dwa razy droższe niż osobowe, ale jednocześnie znacznie szybsze. Osobowe, nie dość, że zatrzymują się na wszystkich, nawet najmniejszych stacjach, to jeszcze poruszają się przeciętnie z prędkością 30 km/godz. Na niektórych trasach kursuje ponadto ekspres lub spesny.

Wybierając się w podróż po Czechach lub Słowacji pociągiem, zwróćmy uwagę, czy na rozkładzie jazdy, przy godzinie odjazdu, nie ma w prostokątnym polu litery „R”. Jeżeli jest, oznacza to, że na takie po-

ciągi obowiązują miejscówki. Pamiętajmy także, że dzieciom do lat 12 przysługuje 50 proc. zniżki.

Autobusy

Czeska i słowacka sieć połączeń autobusowych jest dobrze rozwinięta, a podróż autobusem trwa z reguły znacznie krócej niż pociągiem osobowym. Niedogodnością jest, że rozkłady jazdy, szczególnie w małych miasteczkach i na wsiach, dostosowane są do dnia pracy. W dni powszednie najczęściej autobusy kursują rano i wczesnym popołudniem. W pozostałych godzinach jest już znacznie gorzej.

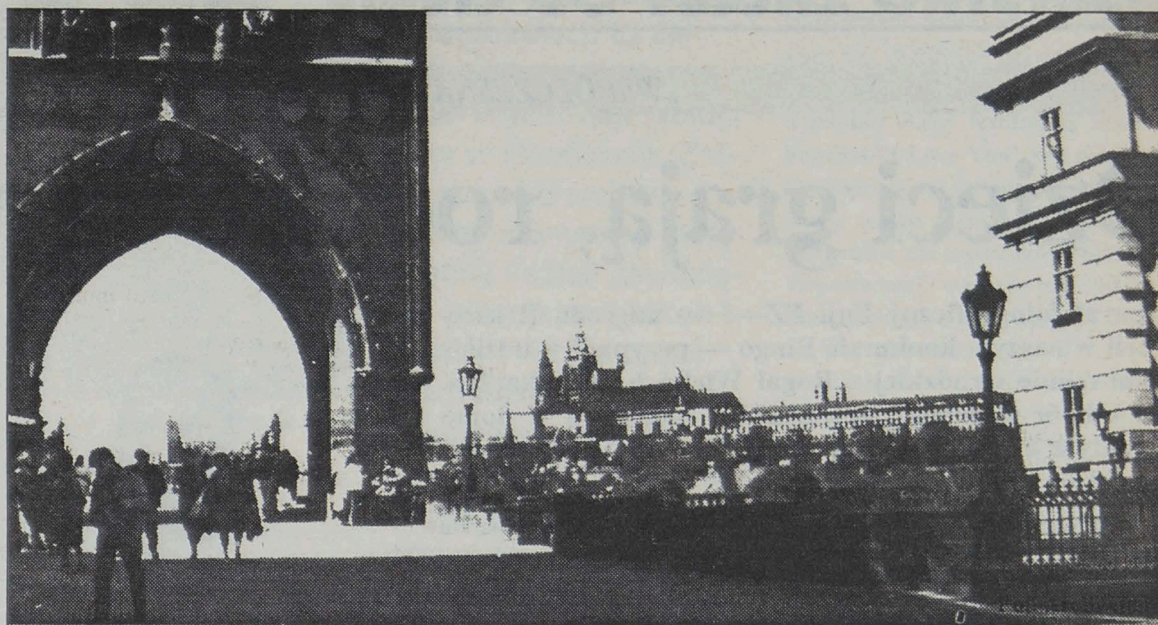
Dobrze funkcjonuje natomiast komunikacja miejska. Ceny biletów są różne, z reguły jednak nie przekraczają 2-4 koron. Zniżkę mają dzieci w wieku 10-16 lat, natomiast młodzież — jeżdżą bezpłatnie. Nie warto próbować jazdy bez biletu, skończyć się to może mandatem co najmniej 100-koronowym.

Przepisy drogowe

Są dość surowe, a za ich nieprzestrzeganie grozi kara w wysokości 20-200 koron. Jadąc poza terenem zabudowanym, należy zapiąć pasy. Obowiązuje ponadto zakaz wozienia dzieci do 12 roku życia na przednim siedzeniu pojazdu.

Dopuszczalne prędkości na czeskich i słowackich drogach wynoszą: 110 km/godz. na autostradach, 90 km/godz. — na innych drogach i 60 km/godz. — w terenie zabudowanym.

Wypożyczyć samochód u naszych południowych sąsiadów mogą tylko osoby, które ukończyły 21 lat i mają prawo jazdy od co najmniej roku.



Dzienna opłata za wypożyczenie auta wynosi ok. 25 dolarów.

Noclegi

Sieć noclegowa w Czechach i na Słowacji jest nieźle rozwinięta. Ceny noclegów w hotelach zależą od kategorii. Można znaleźć hotel, w którym zapłacimy niespełna 500 koron za dobę, można też i taki, w którym nocleg będzie kosztował 3 tysiące koron lub więcej. W najdroższych hotelach w cenę wliczone jest śniadanie.

Znacznie tańsze są pokoje w schroniskach młodzieżowych. Można w nich znaleźć nocleg już za 50 koron.

Sklepy

Większość czeskich i słowackich sklepów czynna jest w godzinach 9-17. Wyjątek stanowią jedynie nie-

które duże domy towarowe, pracujące kilka godzin dłużej. Wiele prywatnych sklepików zamykanych jest

ponadto po południu na godzinę przerwę obiadową.

(mah)

Czy opłaca się badać mięso?

Na to pytanie znalazła niedawno odpowiedź rodzina rolników hospitalizowanych w Klinice Obserwacyjno-Zakaźnej Akademii Medycznej w Białymstoku. Postanowili oni „zaoszczędzić kilka groszy” i bez uprzedniego badania w celu wykrycia ewentualnej włośnicy, jedli mięso wieprzowe pochodzące z własnej hodowli.

Wkrótce przekonali się o zgubnych skutkach swej decyzji, gdy w stanie ciężkim zostali przewiezieni do szpitala. Po kilku dniach od zjedzenia kielbasy, wystąpiły bóle brzucha, mięśni rąk i nóg, obrzęk twarzy. Nie pomógł tradycyjny środek leczniczy, jakim jest wódka, nawet z pieprzem. Chorzy wymagali kilkutygodniowego, niezwykle kosztownego leczenia. Do dzisiaj jeszcze, aczkolwiek upłynęły trzy miesiące od zachorowania, nadal odczuwają silne bóle mięśni nóg.

Pamiętajmy o tym przygotowując przyjęcia w gronie rodziny. Żle rozumiana oszczędność może spowodować chorobę bliskich nam osób. Upolowany dzik także może być zarażony włośnią krętą, a jego mięso zawierać mniejszą lub

większą ilość larw tego robaka. Larwy włośnicy giną w czasie obróbki termicznej — gotowania czy pieczenia, a także w niskiej temperaturze — około minut 20 stopni.

Spożycie przez człowieka żywych larw zawartych w mięsie wywołuje włośnicę. Choroba ta nie zawsze ma tak dramatyczny przebieg jak przedstawiony wyżej. Czasem objawy są trudno zauważalne.

W każdym przypadku, kiedy podejrzewamy, że mięso nie było badane, lepiej go nie jeść. Jeśli dowiemy się o tym już po fakcie, należy jak najszybciej zgłosić się do lekarza. Wczesne leczenie może zapobiec rozwojowi późniejszych, ciężkich następstw zarażenia.

lek. med. Anna Grzeszczuk
(autorka jest pracownikiem Kliniki Obserwacyjno-Zakaźnej AMB)

Głaz narzutowy, świerk zrośnięty z grabem, aleja lip

Leśne pomniki

W Puszczy Knyszyńskiej znajduje się wiele pomników przyrody. Do ewidencji jest ich wpisanych około 80: glazy i drzewa, pojedyncze, a także w grupach oraz aleje.



Głaz narzutowy w Walilach ma 19 metrów w obwodzie, dwainnowału — po ponad 5 i 7 metrów.

Wśród pomnikowych drzew największą jest dębów szypułkowych, sosny zwyczajnej, lipy drobnolistnej, jesionów wyniosłych, świerku pospolitego i klonów zwyczajnych. Występują też pojedyncze okazy brzozy brodawkowata, jałowca pospolitego, wiązów górskiego i pospolitego oraz topoli białej.

Do ewidencji wpisana jest aleja drzew w Supraślu, długości ok. 600 metrów. Znajduje się tam 19 klonów zwyczajnych, 6 jesionów wyniosłych, 3 topole i 2 wiazy, w wieku 80-160 lat.

150-metrowa aleja 45 lip drobnolistnych znajduje się przy drodze Królowy Most-Kołodno, 59 takich drzew rośnie na 220-metrowym odcinku drogi Izbisk-Sofipol. Grupa pomnikowych lip otacza ponadto zabudowania parafii prawosławnej w Królowym Moście.

Na blisko 500 lat szacuje się dąb szypułkowy w Nadleśnictwie Supraśl. Ma on ok. 6 metrów w obwodzie. Najstarsza, ponad 400-letnia lipa (7 m w obwodzie), rośnie w sosnowym młodniku koło wsi Suchy Hrud. Najbardziej wiekowe są dęby, sporo ma ponad 300 lat, jeszcze więcej — około 250.

(a)



Można i tak: rejs po jeziorze z własnym „domem” na tratwie.

Fot. Michał Kość

NOWY KONKURS "GAZETY WSPÓŁCZESNEJ"

ZAGRAJ W BINGO!
WSZYSTKO ZALEŻY OD CIEBIE

„WSPÓŁCZESNA” DLA WSZYSTKICH

Dzieci grają, rodzice czytają

Aparat fotograficzny Fuji FZ—5 — nagroda II kategorii w naszym konkursie Bingo — przypadł w udziale pani Alinie Grądzkiej z Rogal Wielkich gm. Skarżyn. Po odbiór nagrody przyjechała z mężem, a w domu zostali z niecierpliwością oczekujące na powrót rodziców dzieci.

— Pilnowaniem spraw konkursowych zajmują się u nas dzieci — najstarsza córka i dwóch synów, młodsze im tylko asystują — opowiada kobieta. — W piątek pracowaliśmy z mężem w polu, gdy przybiegło jedno z nich głośno wołając, że trzeba szybko dzwonić do Białegostoku bo wygrali.

W domu pani Alina, a potem mąż jeszcze raz sprawdzili cyfry. Wszystko się zgadzało — na ich kartę konkursową padła wygrana. Po skontaktowaniu się z Biurem Gry okazało się, że jest to Fuji ZD—5.

— To bardzo ładna nagroda i przyda się dzieciom, bo to oni ją wygrali — kontynuuje kobieta. — Tym bardziej, że w domu do

tej pory nie było żadnego aparatu fotograficznego.

Państwo Grądcy są wiernymi czytelnikami "Gazety Współczesnej" od chwili ślubu tj. od 21 lat. Przez cały czas kupują ją w prenumeracie. Mówią, że dzięki gazecie codziennie wiedzą, co się wydarzyło na świecie, w kraju i w najbliższej okolicy. Konkursy, gry i krzyżówki to już domena dzieci.

— W poprzednim konkursie brakowało nam tylko jednej liczby do wygrania samochodu — wspomina pani Alina. — A teraz proszę, wygraliśmy. Będziemy oczywiście grać dalej, a może jeszcze raz się uda.

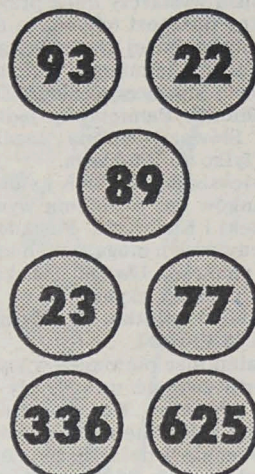


FOT. M. KOŚĆ

KUPON NR 36

4.08.94 r.

TYDZIEŃ VII



WCZORAJ WYGRALI

JERZY MASŁOWSKI

z Łap
zestaw soków w kartonach (36)

UWAGA!

To już siódmy tydzień naszej zabawy w Bingo. Zgodnie z regulaminem konkursu, wszystkie liczby dwucyfrowe z kuponów drukowanych w gazecie od poniedziałku (1 sierpnia) do piątku (5 sierpnia) skreślamy tylko i wyłącznie w siódmej piramidzie (oznaczona Tydzień 7).

PAMIĘTNIK GRACZA

22.07 (piątek)

Ale dziewczyna miała szczęście. Wygrała wycieczkę do Włoch. Nie dziwi się, że była zaskoczona i nie wierzyła. Mnie też trudno byłoby uwierzyć w tyle szczęścia, ale cóż nie stało się to moim udziałem. Cieszę się, że Włochy trafiły się młodej dziewczynie, mniej więcej w moim wieku. Chyba powinienam ją znać...

Ja skreślałam pracowicie i wytrwale. W odrabianiu lekcji nie byłam taka pilna. Ale skoro napisali, że codziennie ktoś wygrywa, to w końcu powinna nadejść i moja kolej. Tak mi się wydaje.

25.07 (poniedziałek)

Nowy tydzień, szósta piramida. Nadal nic.

26.07 (wtorek)

Jest! Jest! Nareszcie jest! Skreśliłam wszystkie liczby z niebieskiego pola. Hura! —

cdn.

wrzasnęłam, aż się wszyscy zbiegli. Ale po kolei.

Gazetę przyniosła mi mama. Zrobiła śniadanie i zapytała, czy będę dziś sprawdzać, bo jak nie chce mi się, to ona mnie wyręczy. Wzięłam gazetę, wyciągnęłam swoje karty i sprawdzam. Pierwsza nic, druga nic, a trzecia? Sprawdzam i trach! Wszystkie liczby wykreśliłam. Zaczęłam krzyczeć, że wygrałam. Mówię do mamy, by dzwoniła. A ona do mnie spokojnie, że jest dopiero po ósmej, więc w Biurze Gry nikogo nie ma, może najpierw bym się ubierała i zjadła śniadanie. Myślałam, że ze skóry wyskoczę. Potem okazało się, że wygrałam napoje Sahara — 24 butelki. No, mogło być lepiej. Ale jest upał i nie trzeba będzie codziennie biegać do sklepu. Najważniejsze, że w końcu coś mi się trafiło! Taki mały okruszek szczęścia. Gram dalej!

Zgodnie z ustawą o podatku dochodowym od osób fizycznych (jednolity tekst Dz. U. nr 90 z 1993 r.) od nagród o wartości powyżej 5.250.000 zł (jednorazowa wartość nagrody) pobiera się podatek w wysokości 10 proc. wartości nagrody. Podatek ten powinien być uiszczony przed odbiorem nagrody.

Z ŻYCIA WZIĘTE

Widziane z okienka kiosku

Tego dnia w kiosku zabrakło „Gazety Współczesnej”. Pani Matylda musiała jak nakręcona powtarzać: nie ma, już była, nie mam ani jednego egzemplarza.

— Po kilkunastu takich odpowiedziach zastanowiłam się, co takiego było w tej gazecie, że zabrakło — mówi poprawiając włosy.

Pracuje w kiosku od kilku lat. Gazet zawsze było dużo, różnych. Od jakiegoś czasu zaczęły się pojawiać nowe tytuły. Dzieniki, tygodniki, kolorowe magazyny. Przeglądała je w pracy trochę z nudów, niektóre z prawdziwym zainteresowaniem. Z gazet lokalnych czytywała pierwsze strony, ot, żeby wiedzieć co tu się ciekawego dzieje. I nagle zaczęły się konkursy. Oba kuriery i gazeta — na zmianę.

— Przy poprzednim konkursie „Współczesnej”, który był pierwszy w regionie, zaczęło się istne szaleństwo — opowiada pani Matylda. — Ludziska biegali, pytali, niektórzy żądali wyjaśnień, dlaczego nie ma gazety, mieli o to do mnie pretensje.

Później znajomi zaczęli prosić o pozostawienie jednej, dwóch gazet, bo oni grają. Czy wygrali? Nic nie mówili, więc nie wie. Ale pewnie nie, skoro się nie pochwalili.

— Ten drugi wakacyjny konkurs zaczął się dla mnie dość niespodziewanie — mówi nagle kobieta.

I zaraz dodaje, że była na zwolnieniu prawie dwa tygodnie, więc nie zauważyła nagłówków informujących o zbliżającym się konkursie. Wróciła do pracy akurat pierwszego dnia Bingo.

— Gdybym wiedziała, że się zaczyna, zostawiłabym sobie gazetę z kartą konkursową — zapewnia.

Przylączyła się do gry dopiero w drugiej edycji kart konkursowych. Zostawiła sobie dwie gazety, córce i synowi po jednej i spokojnie zajęła się zakreślaniem liczb z całego tygodnia.

— Ludzie różnie się zachowują — opowiada. — Szczególnie mężczyźni są bardzo nerwowi. Kupują gazetę i już przy kiosku zaczynają sprawdzać liczby. Komentarze przy tym głośno, kląną i wyrzekają. Kobiety są bardziej dyskretne. Widać, że już nie mogą się doczekać, aby otworzyć gazetę, ale nie — odchodzą.

Pani Matylda była kilkakrotnie świadkiem rwania i wyrzucania kart konkursowych przy swoim kiosku, narzekając na oszustwo i nabijanie ludzi w przysłowiową butelkę. Zdarzają się też i sympatyczne akcenty.

Najbardziej utkwili jej w pamięci taki przypadek. Po południu w piątek przyszedł 8-letni chłopiec. Zapytał o gazetę, niestety już nie było. Wiadomo piątek, magazyn, te kupony i

dodatkowe karty konkursowe, więc szybko jej zabrakło.

— Chłopczyk nie nie powiedział, ale i nie odchodził, stał obok kiosku — opowiada pani Matylda — więc zaczęłam go, żeby trochę pogadać.

Nazywa się Mariusz. Mieszka na tym osiedlu, parę bloków dalej. Od tygodnia kupuje gazetę za swoje kieszonkowe i jest to pierwszy konkurs, w którym bierze udział. Rodzice, a właściwie mama, grali w poprzednim, nie jednak nie wygrali, więc z tym nie chcą mieć nic wspólnego. Mama daje kieszonkowe, Mariusz kupuje gazetę, bo mama powiedziała, że po całym miesiącu biegać za nią nie będzie.

— Czasem gazetę kupi tato, gdy chce poczytać, ale dziś byliśmy u babci i nikt nie zdążył kupić — ze smutkiem powiedział Mariusz, stojąc ciągle przy kiosku.

Pani Matyldzie żal zrobiło się chłopca. Zaproponowała, aby poszedł do domu i przyniósł swoją kartę, to razem sprawdzą liczby. Tak też zrobił. Maluch nie wygrał. Na pocieszenie oddała mu swoją gazetę... to i ojciec będzie miał co poczytać przez cały weekend.

Mariusz ciągle kupuje gazetę w jej kiosku. Tak na prawdę to mu ją odkłada, bo wie, że na pewno przyjdzie.

— Tak bardzo bym chciała żeby coś wygrał — mówi. — Nawet coś niewielkiego, drobnego, ale niech się dziecko ucieszy. Tak bardzo wierzy w swoje szczęście.

DRODZY CZYTELNICY!

Jeżeli chcecie podzielić się swoimi opiniami lub sugestiami związanymi z organizowanymi przez nas konkursami (poprzedniego i obecnego — Bingo) — piszcie do nas!

Za listy i pozdrowienia z wakacyjnych wojaży, które już otrzymaliśmy jesteście Wam ogromnie wdzięczni. Dziękujemy za spostrzeżenia i uwagi w nich zawarte oraz za osobiste

odczucia związane z grą w Bingo. Wasze listy czytamy wnikliwie, niektóre publikujemy, a ze wszystkich wyciągamy wnioski i będziemy je realizować na łamach naszej gazety.

Listy prosimy kierować pod adresem redakcji:

„Gazeta Współczesna”, Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, z dopiskiem Biuro Gry.

Dom jak inne

Dom Pomocy Społecznej przy ul. Baranowickiej w Łańcuchach ma ponad 100 podopiecznych w wieku od 5 do ponad 40 lat. Większość z nich to chłopczy. Wszystkich łączy jedno — mniejszy lub większy stopień upośledzenia umysłowego i fizycznego.

Obecnie do starego budynku ośrodka dobudowuje się nowe skrzydło. Jest konieczne, ponieważ niepełnosprawni dzieci śpią w bardzo zatłoczonych sypialniach, brakuje pomieszczeń, w których można byłoby ustawić specjalistyczne aparaty do rehabilitacji, i dużej sali gimnastycznej (obecna ma 20 metrów kwadratowych). Każde z dzieci, o ile może, uczęszcza na terapię zajęciową.



Fot: M. Kość

Jedne wybierają śpiew, inne — plastykę, taniec, niektóre pomagają w kuchni, kottowni czy magazynie.

— Czy też wiesz wszystko? — dopytuje się mały Piotruś Maliszewski. — Opowiedz, jak z nasionka wyrasta roślina. A po co jej potrzebne korzonki?

Wszystkie dzieci bawią się dzisiaj na dyskotecie na niewielkim boisku. Ze znawstwem tłumaczą mi, jaki utwór właśnie słyszą z głośników. Podają ręce, pytają jak się nazywam. Krzysztof Ustynowicz prosi o adres. Oglądają zegarek elektroniczny.

Nie wszyscy mogą tańczyć. Chłopcy nie mogący chodzić mają wydzielony specjalny wybieg z trawnikiem, połączony z dużą bawialnią. Większość z nich to dzieci bezkontaktowe. Wśród nich są dwaj bracia, cierpiący na zanikanie mięśni. Obok na łóżku siedzi chłopiec w różowej koszulce.

— Gruba pani dyrektor, gruba pani dyrektor — cieszy się na widok Iridy Kaskiewicz, dyrektorki ośrodka.

Na jednym z pięter szyby w drzwiach muszą być zabezpieczone kratami, ponieważ jeden z podopiecznych lubi je wybić głową.

— Jest zadowolony, gdy przyjeżdża po niego karetka pogotowia — objaśnia personel.

Osoby z zewnątrz najbardziej szokuje widok dorosłych, około 40-letnich mężczyzn, bawiących się dziecinnymi wiaderkami, klockami, pluszowymi misiami.

— Jacusiu, idź ułóż łóżko — mówi pani dyrektor do jednego z nich, cierpiącego na zespół Downa.

Adaś prosi każdego smutnym jękiem o pety. Są mu potrzebne do zjedzenia. Zdziś ma 38 lat, urodził się z małogłowie. Jest spokojny, bawi się dziecinnymi wiaderkiem. Inny czterdziestolatek wrzuca klocki



Fot: M. Kość

do wiaderka trzymanego przez pielęgniarkę.

— Są tacy, którzy potrafią wyjść oknem i wrócić, ale na przykład Adaś idzie przed siebie nie widząc żadnych przeszkód, czy to będą schody, rów, czy rzeka — opowiadają pracownicy.

Wielu z podopiecznych Domu Pomocy Społecznej uczęszcza do szkoły życia lub szkoły specjalnej. Inni wymagają opieki pielęgniarstwa. Niektórzy cierpią również na padaczkę, moczają się. Niewielu krewnych interesuje się pensjonariuszami ośrodka. Tylko około 30 rodzin dofinansowuje ich utrzymanie. Każde dziecko po ukończeniu 18 lat otrzymuje zasiłek specjalny — 70 procent jest przeznaczane na jego utrzymanie w ośrodku, a reszta na tzw. kieszonkowe. Za te pieniądze, pod okiem wychowawców, kupują sobie słodycze, ubrania i inne drobiazgi.

Dzieci uważają ośrodek za swój dom. Inne dzieci są dla nich braćmi i siostrami, czasem nawiązują się sympatie. Placówka została urządzona na wzór prawdziwego domu. Dziewczynki gotują, wyszywają, chłopcy hodują zwierzątka. Wszędzie jest mnóstwo kwiatów, wyszywanek, kolorowych zabawek, zasłon, mebli. Wbrew przeciwnostwom losu uśmiech gości tu codziennie.

Małgorzata M. Nietupska

Białostoccy aktorzy grają w Japonii

Pozdrowienia od Tygrysa Pietrka

Ta oryginalna budowla na widokówce to zamek Koiyo wybudowany w 1603 r. nad rzeką Ohta w Hiroszimie. Zniszczony po wybuchu bomby atomowej, swój obecny kształt zawdzięcza powojennej rekonstrukcji. Wśród takiej egzotycznej scenerii przebywają obecnie nadawcy widokówki, przysłanej z Japonii do naszej redakcji — aktorzy Białostockiego Teatru Lalek: Aneta Sakowska, Paweł Szymański, Mirosław Wieński i Adam Zieleniecki.

Przesyłając "gorące i serdeczne pozdrowienia" w imieniu swoim i Ty-

grysa Pietrka, czyli głównego bohatera spektaklu, który właśnie pokazywany jest w różnych japońskich miastach, aktorzy piszą: "Podziwiamy wspaniały Kraj Kwitnącej Wiśni. Festiwal "I Love You" jest niezwykłą imprezą, na której spotykają się ludzie teatru z całego świata. Pozdrowienia dla czytelników "Gazety Współczesnej" oraz dla miłośników Białostockiego Teatru Lalek".

Skontaktowaliśmy się z BTL — em z nadzieją, że tam otrzymamy pełniejsze informacje na temat pobytu aktorów w Kraju Kwitnącej Wiśni, którzy zdają tam egzamin z japońskiego, prezentując przedstawienia w tym języku. Niestety, teatr otrzymał tylko pozdrowienia. — Nie możemy kontaktować się z Japonią — powiedziała sekretarka z BTL — ze względu na bardzo wysoki koszt faxów. Ale wkrótce kończy się trzytygodniowy pobyt naszych aktorów na festiwalu. Odbieramy ich z lotniska w Warszawie 9 sierpnia wieczorem.

(kon)



Echa publikacji

Nawiązując do artykułu Pana redaktora (J.B.) pod tytułem „Artyści amatorzy na miejskim bruku” zamieszczonego w dodatku miejskim do Gazety Współczesnej z dnia —7.07.94 r. niniejszym pragnę zwrócić uwagę, iż treści zawarte w artykule nie odpowiadają prawdzie i są sprzeczne ze stanem faktycznym.

Po pierwsze Józef Rogucki nie prowadzi w przedmiotowym budynku zakładu stolarskiego, tak jak to sugeruje Białostockie Towarzystwo Sztuk Pięknych, lecz w ramach porozumienia o współpracy ze Stowarzyszeniem Przyjaciół Mebli Zabytkowych zorganizował punkt zakładowy naprawy i konserwacji mebli zabytkowych. Zakład konserwacji mebli jako jedyny na terenie miasta Białegostoku został przychylnie przyjęty przez Radę Osiedla mieszkańców Białegostoku oraz Jego

działalność w przedmiocie ochrony i zabezpieczenia zabytków jakimi są meble zabytkowe została zgłoszona Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków i jest popierana przez Stowarzyszenie Opieki nad Zabytkami oddział w Białymstoku. W tym kontekście dziwnym wydaje się fakt stwierdzenia przez Pana Redaktora w ślad za twierdzeniem nie udokumentowanym Pana Albina Waczyńskiego, „że nie udało im się ściągnąć czynszu od zajmującego pomieszczenia w budynku zakładu stolarskiego”.

Otóż w tym miejscu pragnę wskazać, iż budynek przy ul. Warszawskiej 25 został doprowadzony do stanu użyteczności i wyremontowany w wyniku moich starań i na mój koszt. Wartość moich nakładów w remont budynku wynosi na dzień dzisiejszy kwotę rzędu dziewięćset milionów złotych. Gdyby nie moja osobista praca i w/w pieniądze to w dniu dzisiejszym z budynku pozostałaby tylko

kupa gruzów.

W dniu dzisiejszym nikt by nie mówił o karze za 6,5 miliona złotych. To za moją zgodą i wiedzą po wyremontowaniu budynku do części pomieszczeń wprowadziło się Białostockie Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych. Zarówno ja, jak i BTPSP otrzymaliśmy od Urzędu Miasta w Białymstoku decyzje potwierdzające nasze stany posiadania. Moja współpraca z BTPSP w zakresie promowania dzieł sztuki i ochrony zabytków skończyła się definitywnie na początku 1992 r. Mianowicie dnia 23.02.1992 r. Pan Albin Waczyński jako prezes, Marek Ledowicki i Aleksander Kasperuk jako wiceprezesi dopuścili się naruszenia posiadanego przeze mnie lokalu — przepełniając kłódką zamykającą pomieszczenie i zajęli je siłą. W trakcie włamywania się do mego pomieszczenia zniszczyli mi materiały przeznaczone do konserwacji mebli na sumę ponad dwa mi-

liony złotych. W związku z tym, iż wyżej wymienieni nie chcą wydać zajętego pomieszczenia wytoczyłem BTPSP proces cywilny o eksmisję, ponieważ w sprawie sądowej w/w członkowie Zarządu twierdzili, iż po dokonanych włamaniach do mego pomieszczenia przekazali je Towarzystwu. Aktualnie w Sądzie Rejonowym w Białymstoku toczy się sprawa z mego powództwa przeciwko Towarzystwu o wydanie siłą zagarniętego lokalu sygn. akt. IC-29/94. Również w sądzie zawisła sprawa przeciwko w/w za zniszczone moje mienie. W związku z tym to ja powinienem dodatkowo poza sądem zwrócić się do prasy o interwencję i spowodowanie opuszczenia siłą zagarniętego lokalu przez BTPSP albowiem członkowie jego władz postępują karygodnie. Przykra jest więc reasumpcja powyższego, że Pan redaktor (J.B.) nie znając stanu faktycznego skreślił artykuł wprowadzający w błąd opinię publiczną oraz oczerniający urzędników Urzędu Miejskiego i moją osobę. Pragnę w tym miejscu podkreślić iż od momentu bezprawnego działania członków Zarządu BTPSP i toczącej się

sprawy sądowej osoby te rozpoczęły szkalowanie mojej osoby, mego zakładu i mojej pracy wobec różnych instytucji państwowych. Oskarżenia te naruszają moje dobre imię i stanowią podstawę do tego, że wytoczę przeciwko w/w osobom powództwo o ochronę moich dóbr osobistych.

Działania takie pozostają w rażącej sprzeczności z prawem, naruszają moje posiadanie oraz ingerują w prawnie uznaną i zaakceptowaną moją działalność, jak również wkraczają w sferę mojej prywatności. Dotychczas nie odpowiadałem na różnego rodzaju pomówienia, donosy, nie komentowałem przewrotnych faktów uznając to za głupie żarty i złośliwość ze strony osób, przeciwko którym toczy się sprawa sądowa. Niniejszym pismem chcę wskazać, iż dalsze tego rodzaju działania nie pozostaną bez odpowiedzi z mojej strony.

Proszę więc Pana Redaktora Naczelnego o sprostowanie nieprawdliwych faktów zamieszczonych w w/w artykule poprzez zamieszczenie w Waszej Gazecie mego wyjaśnienia.

Józef Rogucki

Od redakcji: Do sprawy wrócimy

Dziś W MIEŚCIE

Czwartek u Sienkiewicza

W Galerii im. Sienkiewicza przy ul. Waryńskiego 24a odbędzie się wernisaż fotografii artystycznej Henryka Rogozińskiego pt. „Chaty”. Początek o godz. 17.

Artysta urodził się w 1934 r. w Grabowcu. Mieszka w Białymstoku. Jego prace były eksponowane na wielu wystawach w kraju i za granicą. Jest wieloletnim członkiem Białostockiego Towarzystwa Fotograficznego i Związku Polskich Fotografików. **MN**

Wystawa w Galerii „Akcent” Malarstwo i tkanina

Wczoraj o godz. 18 w Galerii „Akcent” przy ul. Sienkiewicza 14 została otwarta ekspozycja malarstwa i tkaniny dwóch zaprzyjaźnionych ze sobą artystek. Obie panie mieszkają w Warszawie, współpracują ze sobą od lat i razem wystawiają swoje prace.

Anna Alicja Trochim pochodzi z Sokółki, a jako artystka uprawia malarstwo o szczególnej fakturze. Natomiast Delfina Orłowska—Kraśńska urodziła się w Buenos Aires, a domeną jej twórczości jest tkanina. Warto zajrzeć na wystawę i sprawdzić, czy przyjacielskie kontakty obydwu artystek odbijają się w rozwiązaniach formalnych ich dzieł.

(kon)



Wiadomości co pół godziny: 6.00-12.00

Wiadomości przez całą dobę: co godzinę

Wiadomości sportowe: 6.40, 7.05, 8.05, 9.05, 11.05, 14.05, 17.05, 20.05, 22.05

Wiadomości giełdowe: 12.30, 13.30

5.00-7.00 Świt z Radiem Zet; 7.00-9.00 Poranek z Radiem Zet; 8.15 Gość Radia Zet; 9.00 Kuferek Radia Zet — gra Marzeny Chelminiak, finał 13.30; 11.00-12.00 Wakacje Radia Zet — konkurs wakacyjny; 12.00 Dzwonienie do Pani...; Pana... — aud. Janusza Weiss; 14.00 Tajemniczy program Radia Zet; 17.30 Zielony Telefon Radia Zet; 18.00 Muzyczne lato z Radiem Zet; 21.30 Wiadomości muzyczne MTV; 23.30 Bezsennosc z Radiem Zet — Dorota Szuszkiewicz i Kazimierz Robak; 1.00-5.00 Noc z Radiem Zet.

W każdy poniedziałek 21.00-22.00 MTV Exclusif Live.

MEDYCZNE

● CENTRUM Stomatologii „CLASSIC”, ul. Sienkiewicza 81/3, tel. 761-305 całodobowo.

G 11269

● BADANIA komputerowe serca, EKG, testy wysiłkowe, porady kardiologiczne. Wołodjowskiego /hotel/. 279-48.

G 12119

UBEZPIECZENIA

● „TUK” -korzystne ubezpieczenia -atrakcyjne bonifikaty -zabezpieczenie rodziny. Warszawska 40, 327-743.

G 09605

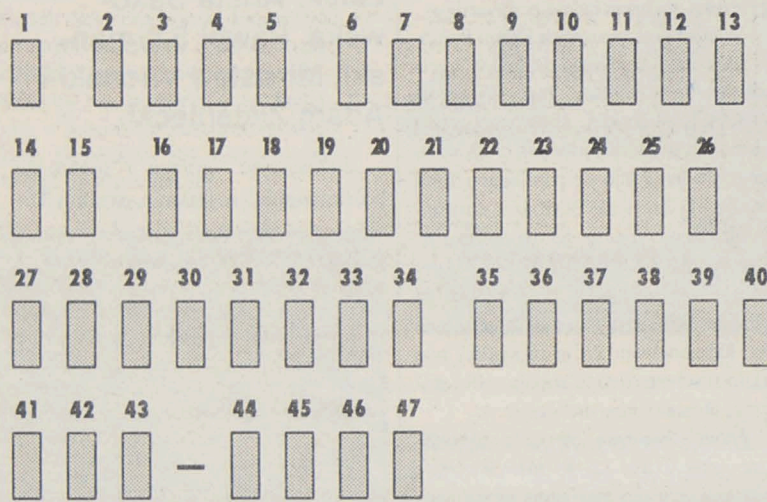
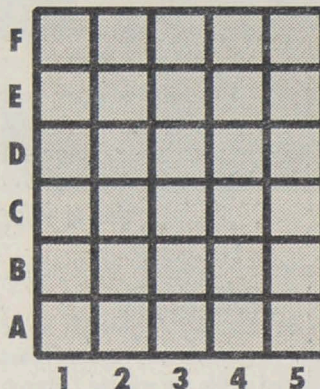
Wspólny konkurs z Radiem „Akadera”

Hasło dnia

Aby wziąć udział w konkursie powinienes:

1. Kupić aktualną „Gazetę Współczesną”
2. W dodatku „Dzień dobry Białystok” drukujemy diagram i serię kart (ponumerowane okienka)
3. Od godz. 12.35 dzwonisz do Radia „Akadera” (tel. 22 414)
4. Wybierasz dowolne pole diagramu na zasadzie „gry w statki”, np. B-4
5. Prezentor odkrywa umieszczoną tam literę i informuje cię w jakie okienko powinienes ją wpisać
6. Wpisane litery utworzą hasło reklamowe firmy
7. Wypadasz z gry, gdy strzał w diagram okazał się „pułdem”
8. Dyskwalifikuje cię również źle podane hasło
9. Uwaga! Masz tylko dwie 15-sekundowe szanse na odgadnięcie hasła

Zwycięzcą wczorajszego konkursu został pan Adam Jarocki, a „kosz pełen niespodzianek” fundowała firma Agricoop-Bialtex. Sponsorem dzisiejszego konkursu jest „Gazeta Współczesna”.



Wydarzenia: 0.00, 3.00, 6.00, 6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00.

Radio Giełda: od 7.15 do 20.15 co godzinę (tel. 22-415)

6.00-10.00 prezentuje Urszula Grochowska: 6.45 Noc na służbie; 7.10-7.50 Przegląd prasy lokalnej; 8.10 Radiowy cennik bazarowy; 8.45 Kursy

walut; 9.30 Propozycje na dziś; 10.00-15.00 prezentuje Wojciech Czupryński: 10.30 Konkurs I (tel. 22-414); 11.30 Konkurs II; 13.30 Notowania Giełdy Papierów Wartościowych; 14.30 Ogłoszenia (zgubiono-znaleziono); 15.00-20.00 prezentuje Wojciech Kujalowicz: 15.30 Propozycje na dziś; 15.45 Kursy walut; 16.30 Konkurs I (tel. 22-414); 17.30 Konkurs II; 18.20 Kwadrans z gościem Akadery; 19.10 Dzień na służbie; 19.30 Ogłoszenia (zgubiono-znaleziono); 19.35 Muzyczny Top Radia Akadera (głosowanie); 20.10-24.00 Sen nocy letniej — prezentuje Robert Samot; 0.05-6.00 Nocny odlot — prezentuje Krzysztof Sadowski.

PORADY

● BIURO RZECZOZNAWCY: wyceny...opinie...diagnozowanie powierzchni pod lakierem... Warszawska 40. 325-681

G 10337

USŁUGI

● SUPERSILNE drzwi antywłamaniowe -WITEX Super-Lock, ul. Wyszyńskiego 2/1, tel. 214-38.

G 10931

HURT

● BATERIE, zegarki, gaz Rousson. BIAPRESS, Szosa Płn. Obwodowa 38 (budynek Białetu VII piętro) 753-022 w. 438.

G 11241

Konserwanty bez tajemnic

Przedstawiamy dalszy ciąg „ściągawki” pozwalającej na rozszyfrowanie symboli substancji chemicznych dodawanych do żywności. Dziś konserwanty.

Konserwanty	
E 200	nieszkodliwy (kwas sorbowy)
E 201	nieszkodliwy (sól sodowa kwasu sorbowego)
E 202	nieszkodliwy (sól potasowa kwasu sorbowego)
E 203	nieszkodliwy (sól wapniowa kwasu sorbowego)
E 210	rakotwórczy (benzoesan)
E 211	rakotwórczy (benzoesan sodu)
E 212	rakotwórczy (benzoesan potasu)
E 213	rakotwórczy (benzoesan wapnia)
E 214	rakotwórczy (benzoesan etylu)
E 215	rakotwórczy (benzoesan estru etylowego)
E 216	rakotwórczy (benzoesan propylu)
E 217	rakotwórczy (benzoesan estru propylu)
E 218	rakotwórczy (benzoesan metylu)
E 219	rakotwórczy (benzoesan estru metylu)
E 220	niszczy witaminę B12 (bezwodnik siarki)
E 221	zakłóca czynności jelit (siarczyn sodu)
E 222	zakłóca czynności jelit (dwusiarczyn sodu)
E 223	zakłóca czynności jelit (meta-dwusiarczyn sodu)
E 224	zakłóca czynności jelit (meta-dwusiarczyn potasu)
E 226	zakłóca czynności jelit (siarczyn wapnia)
E 227	zakłóca czynności jelit (dwusiarczyn wapnia)
E 230	zakłóca czynności skóry (dwufenyl)
E 231	zakłóca czynności skóry (ortofenylofenol)
E 232	zakłóca czynności skóry (ortofenyl sodu)
E 233	zakłóca czynności skóry (2,4-thiaxolyl)
E 236	nieszkodliwy (kwas mrówkowy)
E 237	nieszkodliwy (mrówczan sodu)
E 238	nieszkodliwy (mrówczan wapnia)
E 239	rakotwórczy (heksamina)
E 249	szkodzi przy nadciśnieniu (azotyn potasu)
E 250	szkodzi przy nadciśnieniu (azotyn sodu)
E 251	szkodzi przy nadciśnieniu (azotan sodu)
E 252	szkodzi przy nadciśnieniu (azotan potasu)
E 260	nieszkodliwy (kwas octowy)
E 261	nieszkodliwy (octan potasu)
E 262	nieszkodliwy (dwuoctan sodu)
E 263	nieszkodliwy (octan wapnia)
E 270	nieszkodliwy (kwas mlekowy)
E 280	nieszkodliwy (kwas propionowy)
E 281	nieszkodliwy (sól sodowa kwasu propionowego)
E 282	nieszkodliwy (sól wapniowa kwasu propionowego)
E 283	nieszkodliwy (sól potasowa kwasu propionowego)

919 Super TAXI

Wszyscy mówią o jakości, my ją zapewniamy.

Niezmienny przelicznik od 1993 roku

k1642

3 %
upustu

Sklepy w Białymstoku

Handlowa 3, tel. 224-59

Malmeda 12, tel. 328-942

Mickiewicza 44 A, tel. 324-496

Bohaterów Getta 3, tel. 524-392

TELEFONY

ANTENY

KINESKOPY

I CZĘŚCI

ZAMIENNE

PRALKI

ŁODÓWKI

ROBOTY

ODKURZACZE

Inter Serwis

NAS TANIO • U NAS TANIO • U NAS TANIO

Inter Serwis 3 % upustu
na zakupione towary

**BIURO
REKLAM I OGŁOSZEŃ****251-16**
GAZETA
współczesna**Spółdzielnia Usług Rolniczych w Giżycku**ogłasza I przetarg nieograniczony w dniu 12.08.94 r.
o godz. 10.00 na niżej wymienione obiekty:

1. Dwa garaże zlokalizowane przy ulicy Daszyńskiego 11 B,
cena wywoławcza - 30 mln zł
2. Zestaw kontenerów biurowych - szt. 8 zlokalizowanych w
bazie Sulimy
cena wywoławcza - 71 mln zł.
3. Zestaw kontenerów biurowych - szt. 18 zlokalizowanych
w WVN Sołdany
cena wywoławcza - 178 mln zł.

Pozycje 2, 3 można nabywać poszczególnymi kontenerami.
Cena nabycia wg wyceny rzeczoznawcy.Wadium w wysokości 10% obowiązuje poz. 1, do poz. 2, 3 -
10%, natomiast na poszczególne kontenery - 1 mln, które należy
wpłacać w Kasie SUR Giżycko do godz. 10.00 w dniu przetargu.Przetarg odbędzie się w świetlicy SUR Giżycko, ul. Daszyń-
skiego 9 tel. 64-09, 64-22. Ogłaszamy II przetarg o godz. 12.00 w
tym samym dniu.Zastrzegamy unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.
Cena nabycia nie może być niższa od ceny wywoławczej. Pier-
wszeństwo nabycia do poz. 2, 3 mają kupujący obiekt w całości.

K 01799

WYROBY HUTNICZEstale żebrowane Ø 8-30 mm
stale gładkie Ø 6-250 mm
kształtowniki:
• kątowniki 25-150 mm
• ceowniki 40-200 mm
• płaskowniki 20-120 mm
• dwuteowniki 80-400 mm
blachy czarne 0,8-50 mm
blachy ocynkowane 0,5-1,5 mm
rury czarne (bez szwu)**METALE KOLOROWE**miedź • mosiądz • aluminium • brąz
blachy • pręty • kształtowniki • rury**SKUP ZŁOMU STALOWEGO**

tel. 412-003

mirpol**HURTOWNIA
STALI
I METALI
KOLOROWYCH**Białystok
ul. Elewatorska 13
tel./fax 512-606Zatrudnimy w Ośrodku Zdrowia w Jabłoni Kościelnej podlega-
jącym pod ZOZ w Wysokim Mazowieckiem woj. łomżyńskie
lekarza medycyny

o specjalności pediatra lub internista.

W budynku Ośrodka Zdrowia znajduje się mieszkanie wyposażone w co,
wodę, elektryczność i telefon. Ośrodek Zdrowia położony jest w odległości 600
m od stacji PKP, a w pobliżu jest szkoła, sklepy, kościół i poczta.

Urząd Gminy w Nowych Piekutach, tel. 18

G151

**Białostockie Przedsiębiorstwo Usług Socjalnych
Budownictwa w Białymstoku, ul. Antoniuk Fabryczny 40/48**ogłasza sprzedaż domków letniskowych wraz z działkami w
Ośrodku Wypoczynkowym w Balikach k. Łomży, gm. Nowogród.

Domki posiadają instalację elektryczną i wodno - kanalizacyjną.

Cena poszczególnych nieruchomości zależy**od wielkości działki i rodzaju domku,****tj. od 41.000.000 do 78.000.000 zł.**Koszty opłaty notarialnej, sądowej, skarbowej i VAT ponosi na-
bywca. Oferty kupna należy składać w terminie 14 dni od ukaza-
nia się ogłoszenia w siedzibie przedsiębiorstwa lub u kierownika
Hotelu "Zacisze" w Łomży, ul. Wesoła 117.

G 12463

**Likwidator Białostockiego Przedsiębiorstwa Budowlanego
Przemysłu Lekkiego w Białymstoku, ul. Handlowa 6**zaprasza do składania pisemnych ofert na zakup dwóch Wy-
twórni betonu - system STETTER Typ H-0,75P**Cena wywoławcza wytwórni wynosi:****152.000.000 zł — o numerze inw. 906****106.407.000 zł — o numerze inw. 1108****łącznie z podatkiem VAT.**Oferty na przetarg z podawaniem oferowanych cen wraz z wa-
runkami płatności należy złożyć w sekretariacie Przedsiębiorstwa
do 14 dni od zamieszczenia ogłoszenia w prasie.Warunkiem przyjęcia i rozpatrzenia ofert jest wpłacenie zaliczki
w wysokości 10% ceny wywoławczej, którą należy wpłacić w
ostatnim dniu składania ofert.Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi w ciągu dwóch dni od termi-
nu zakończenia składania ofert. Koszty związane z przeniesieniem
prawa własności pokrywa nabywca w całości.Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta, prowadze-
nia dodatkowych rokowań bądź unieważnienia przetargu.

G137

**Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych. Sp. z o.o.
Grajewo, ul. Targowa 19. tel. 34-22****Oferuje sprzedaż po cenach konkurencyjnych:**

- rur ciśnieniowych, kształtek PCV, rur PE
- rur spustowych i rynien PCV
- innych materiałów z branży wod-kan i melioracyjnej

Zamówienia na wyroby PCV i PE realizujemy w ciągu 7 dni.
Zakupione w większych ilościach materiały dostarczamy
bezpłatnie na miejsce budowy.**UWAGA-NOWOŚĆ-UWAGA-NOWOŚĆ**Oferujemy słupy oświetleniowe
znanej firmy "ROSA"
Uniwersalne zastosowanie
-place, parki, ciągi uliczne.**ZAPRASZAMY**w godz. 7⁰⁰-16⁰⁰ (oprócz sobót)

Wystawiamy faktury VAT

G 12464

P.H.U. SA&SZ**Materiały Budowlane**

- SUCHY TYNK
- CEMENT, ETERNIT
- STYROPIAN i inne

Białystok, ul. 27 Lipca 62

(teren MPO), tel. 752-778

Zapraszamy w godz. 7-16, soboty 7-13

4 845

Pośrednictwo w uzyskiwaniu pra-
cy fizycznej i zezwolenia na pra-
cę w RFN, Francji, Belgii i USA**Adres: P. Vermittlungsburo****Postf. 1146 27464****Cuxhaven - Altenbruch****West Germany**

G 12300

STW Sokółka

sprzeda samochód "Kamáz"

typ 5320 z 1981

cena 70 mln

oraz naczepę typ ND-8 (dłu-
życza) z 1981 r.

cena 12 mln.

Dodatkowe informacje można uzy-
skać pod nr. tel. 20-56 lub 37-14 w So-
kółce.

G138

**Spółdzielca Hurtownia
Zaopatrzenia Rzemiosła
w Białymstoku, ul. WOP 11,
tel. 214-75 lub 228-45**posiada w sprzedaży
w konkurencyjnych cenach:

- blacha ocynkowana
0,55 x 1000 x 2000
- blacha ocynkowana
trapezowa
0,7 x 1000 x 6000
ZAPRASZAMY.

G 12339

sklep**MEBLOWY**

Zaprasza

Mickiewicza 35

Raty bez odsetek

g12462

**WĘGIEL
KOKS****CEMENT**stal, wapno, papa, lepek, płyta
gipsowa, gips szpachlowy,
styropian, wełna mineralna,
cement biały, pasze, nawozy
możliwość dowozu.**P.W. "BAZAROL"**Księżyno ul. Alberta 6,
tel. 632-289

g12260

**Wyrazy współczucia
RODZINIE**

z powodu śmierci

Kol. Czesława**Gartycha**Prezydium ZW PSL, Sena-
tor i Posłowie, PSL Ziemi
Łomżyńskiej

G 12476

**Wyrazy współczucia
RODZINIE**

z powodu śmierci

Kol. Czesława**Nicewicza**Prezydium ZW PSL, Sena-
tor i Posłowie, PSL Ziemi
Łomżyńskiej

G 12475

W każdy poniedziałek AUTO-MOTO-GIEŁDA Polski ptn.-wsch.**AUTO-MOTO-GIEŁDA**

GAZETIE

w **współczesnej****POLSKI PTN.-WSCH.**Wszystkie oferty, które zostały przesłane lub dostarczone do GAZETY
Współczesnej w Białymstoku, Suwałkach, Łomży i Giżycku lub do
akwizytorów na giełdach Polski ptn.-wsch. zostaną wydrukowane
bezpłatnie w poniedziałkowym wydaniu GAZETY.**BEZPŁATNY KUPON OFERTOWY**

sprzedam	kupię	zamienię
	właściwe zakreślić	
marka	typ	rok produkcji
cena	kolor nadwozia	przebieg

IMIĘ NAZWISKO

KONTAKT (miasto, tel., adres.)

UWAGA: Kupon bez ceny nieważny!

Oferta dla osób nie prowadzących działalności gospodarczej

Ten system urzeczywistnia
marzenia o WŁASNYM
samochodzie

AUTO KONSORCJUM PEZETMOT



OFERUJE DO ZAKUPU:

- CINQUECENTO •
- F-126p i pochodne •
- POLONEZ CARO i pochodne •
- SKODA • OPEL • NISSAN •
- PEUGEOT 205 • FORD Fiesta •
- IBIZA • UNO i TICO •
- URSUS – ciągnik •

Jednorazowa opłata za wejście do systemu wynosi:
3% wartości pojazdu + 1.9 mln
Spłata pojazdu następuje w: 36 lub 46
nieoprocentowanych ratach miesięcznych.
Samochód można otrzymać już po miesiącu.

Adresy placówek PZM, w których można podpisać UMOWĘ:

15-703 Białystok, ul. Zwycięstwa 52, tel. 512-496 w. 113

17-300 Siemiatycze, ul. Kościuszki 10, tel. 552-834

17-200 Hajnówka, ul. 3 Maja 12, tel. 23-04

16-400 Suwałki, ul. Utrata 2B, tel. 666-668

ZADZWOŃ! ZAPYTAJ! Może skorzystasz ze swojej szansy.

sprzedam

PIEC c.o., matę szklaną, tel. 632875.

G 156

MINERWĘ przemysłową, 517-408.

G 154

NAJTANIEJ blachy ocynkowane i lakierowane, gładkie, falowane, trapezowane, rury spustowe, rynny, kolanka, uchwyty mocujące. TRAPEZOWANIE blach do 2,5 m dl. "METALKOMPLEX" -Krupniki 20, tel. 612-466. Punkt sprzedaży CZYZEW, ul. Słoneczna 2, tel. 322.

G 09914

KOSTKA brukowa, terazyt, 437-398.

G 12078

OVERLOCK przemysłowy, juki, tel. 534-711.

G 12421

PARKIET -producent 753-662.

G 12426

SPRZEDAM dom. Szosa Zambrowska 67, Łomża.

G 12455

TARCICE dęb na schody, 536-254 po 18.

G 12473

DOJARKE 2-komorową, 633-867.

G 12480

SPRZEDAM poloneza 1,5 SLE 1991 r. Łomża, tel. 181-537.

G 12481

SPRZEDAM PRASĘ K-442, Brzozowo- Muzuly 8 k. Łap.

G 12509

REGAŁ mahoń używany -tanio, 753-649 po 16.

G 12511

FOTELE do BMW, 261-56.

G 12519

SPYCHARKE DT i T100MZ, koparkę S-802. Elk 10-60-12.

P 01342

usługi



PIECZATKI "PiK", Legionowa 9/1, lok. 119, tel. 331-854 w. 119.

G 12357

PIECZATKI "PiK", Malmeda 35, tel./fax 436-593.

G 12358

ZWIR, 320-408.

G 12373

PIECZATKI- "ECHO", Suraska 1, 201-93.

G 12474

KOMBIT s.c. -alarmy, autoalarmy, sprzedaż i montaż. Suraska 1, 436-095.

K 01381

MONTAŻ wodomierzy "Mark-Bud", tel. 241-14.

A 00977

nieruchomości



"DOMINIUM" -kompleksowa obsługa nieruchomości -WYNAJEM -Lipowa 16a, 219-40.

G 10199

STAN surowy na Jarosławce -sprzedam, 196-039.

G 12453

SPRZEDAM dom z garażem i urządzeniem mechanicznym. Jerzy Olszewski, 16-320 Bargłów, ul. Młodości 6.

P 01353

lokale



"AMICUS" -MIESZKANIA, DOMY, DZIAŁKI. Kupno -sprzedaż. SIENKIEWICZA 22, 435-872, 436-208.

G 07084

samochody



LUBLINY, ŻUKI, STARY, przyczepy, naczepy, zabudowy specjalizowane. Raty. Leasing. Autoryzowany dealer -FIMEX, Białystok, ul. Horodniańska 1, tel. 632-870.

G 12139

AUTOALARMY -Gedymina 21.

G 12158

SPRZEDAM Stara 200 -wywrotka, Ładna 14.

G 12435

AUTOKOMIS, ul. Botaniczna ZA-PRASZA! RATY, LEASING, zamianny, PTS, alarmy, znakowanie, oleje, spoilery, 511-262.

G 12508

SPRZEDAM Forda Sierę 2,3D /1986/, stan bardzo dobry, tel. 515-371 po 20.

G 12515

praca



Przedsiębiorstwo Prywatne "DOMEX" Zakład Drzewny w Walilach zatrudni technologa drewna na stanowisko mistrza produkcji. Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr. tel. 180-055 lub w biurze tegoż zakładu.

G 12375

ZATRUDNIMY kierowcę -zaopatrzeniowca. Wskazane uprawnienia na wózki widłowe lub dźwig. Zgłoszenia PP "DOMEX", Zaścianki, Szosa Baranowicka 37.

G 12376

ZATRUDNIĘ do szycia skór, 196-039.

G 12451

DIAGNOSTYKA samochodowego na dogodnych warunkach -zatrudnię, 632-472.

G 12464

DO krycia dachu zatrudnię, 415-139 po 18.

G 12507

nauka



KURSY KOMPUTEROWE prywatnie, Giżycko, tel. 31-75, 24-93.

G 12150

OLC -kursy komputerowe (bezpłatni 20% taniej). 324-958.

G 12206

lekarskie



SPECJALISTA GINEKOLOG dr Kazimierz Romanowski, Białystok, Skłodowskiej 24A -czwartek 15-16.

G 12443

biznes



RZECZOZNAWCY /085/325-681.

G 12228

PODATKI, księgi. "ADVOKATUS", 331-336.

G 12356

sklepy



CENTRUM Techniki Sanitarnej Mark Bud, Młynowa 21, tel. 220-07, 266-31 godz. 8-18, sob. 8-14. Wszystko do instalacji. Sprzedaż i usługi. Hurt i detal, rachunki VAT. Ceny rewelacyjne.

A 00976

turystyka



TYLKO przez "NEW YORK" do USA, Europy Zachodniej i po kraju. Konkurencyjne ceny. Biuro Podróży, Białystok, Warszawska 21, tel. 436-000.

G 12128

DRUSKIENNIKI -wypoczynek i kuracje w sanatorium. BIACOMEX, Legionowa 9/1, 249-05, 33-16-58.

G 12308

"GEMINUS" zaprasza na Mazury. Domki campingowe w Starych Juchach k. Elku. Informacja: Łomża, 086 /188-289, 166-503.

G 12460

ZAPRASZAMY do ośrodków wypoczynkowych w Zelwie nad jeziorem Zelwa; w Gawrych Rudzie nad jeziorem Wigry. Rezerwacja i sprzedaż Biuro PRIMA, ul. Sienkiewicza 3, tel. 435-352; 435-525.

K 01798

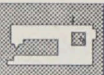
różne



MASZYNY szwalnicze: nowe, używane. Sprzedaż! Kupno! Zamiana! Olsztyn: 27-90-84, 27-11-46.

G 12086

sprzęt agd



ANTENY RTV, kompletny osprzęt. "AVAL", ul. Kozłowa 4, Białystok, tel. 517-656.

G 12165

mieszkania



PIETRO willi z oddzielnym wejściem -tanio sprzedam, tel. 431-388.

G 12514

KAWALERKI 25-28 mkw. Cena od 157 mln. SM "Elemencik", tel. 633-844.

A 00974

MIESZKANKA 40 mkw. Cena od 247 mln. SM "Elemencik", tel. 633-844.

A 00975

hurt



ODZIEŻ zachodnią, sortowaną, z Niemiec i Francji kupisz tanio w hurtowni "Bożena". Telefon 18-98-41 po godz. 17, Łomża.

G 12236

letnia oferta rodexu!

- GRZEJNIKI PURMO
- KOTŁY olejowe i gazowe Hydrotherm
- POMPY obiegowe Grundfos
- ZAWORY kulowe wysokoparametrowe NAVAL i VEXVE
- ZAWORY termostyczne Danfoss
- NACZYNNIA wzbiorcze Reflex
- WODOMIERZE Powogaz, Metron, Profit

rodex
Białystok, Hetmańska 10, tel. 518-714
517-734, 618-301, 618-295, fax 618-220

Nie musisz przychodzić do nas.

współczesna

Nasz akwizytor odwiedzi Ciebie.

Zadzwoń!
tel. 205-56

GAZETA
współczesna

KUPON OGŁOSZENIOWY

UPOWAŻNIA DO 10% ZNIŻKI

Treść: (pisać czytelnie drukowanymi literami)

Rubryka:

- ☐ sprzedam
- ☐ kupię
- ☐ samochody
- ☐ mieszkania
- ☐ nieruchomości
- ☐ usługi
- ☐ różne
- ☐ szukam
- ☐ towarzyskie
- ☐ hurt
- ☐ zwierzęta
- ☐ biznes
- ☐ sklepy

Imię i nazwisko:

Adres:

Termin druku:

Przyjmowanie zleceń - tydzień przed datą druku ogłoszenia.

Wypełniony kupon wraz z dowodem wpłaty należy przesać pod adresem:

"Kresy BO" sp. z o.o., ul. Suraska 1, 15-950 Białystok

Konto: Powszechny Bank Gospodarczy SA w Łodzi O/Białystok 340409-808-136

Cena netto 4.500 zł słowo;

podmioty gospodarcze: +22% VAT,

osoby fizyczne: +7% VAT (4.815 zł).

W wydaniu magazynowym dopłata 100%.

Wyrazy głębokiego współczucia

Pani Aldonie PERKOWSKIEJ

z powodu śmierci

MEŻA

składają: Rektor, Senat i pracownicy
Politechniki Białostockiej.

G 12522

Wyrazy głębokiego współczucia

mgr Weronice Jabłońskiej

z powodu śmierci

MATKI

składają: Rektor, Senat i pracownicy Politechniki Białostockiej.

G 12521

ZGKiM W MOŃKACH

informuje mieszkańców miasta, że w związku z uruchomieniem nowego ujęcia wody w dniach 16-19.08.94 r. może wystąpić okresowe zanieczyszczenie wody.

Za wyniki z tego powodu kłopoty przepraszamy mieszkańców miasta.

Dyrektor ZGKiM
G136

Urząd Miejski w Grajewie

informuje, że do dnia 17 sierpnia 1994 r. przyjmuje oferty na roboty remontowe w budynkach mieszkalnych nr 3, 5, 7 i 9 przy ul. Piłsudskiego w Grajewie.

Zakres robót obejmuje:

- 1/ wymianę istniejącego pokrycia dachowego z zastosowaniem materiałów typu: szwedzka blacha profilowana
- 2/ wymianę istniejących obróbek blacharskich z zastosowaniem plastikowych rynien i rur spustowych
- 3/ naprawę więzby dachowej z przystosowaniem do planowanego typu pokrycia
- 4/ wykonanie nowej elewacji

Bliższych informacji udzielamy w pokoju nr 115.

Oferta winna zawierać:

- 1/ imię, nazwisko, firmę, dokładny adres oferenta oraz datę jej sporządzenia;
- 2/ oświadczenie oferenta o zapoznaniu się z warunkami przetargu i zakresem robót;
- 3/ propozycje cen wskaźników do kosztorysowania, obejmujące:
 - koszt robocizny bezpośredniej -R
 - koszt materiałów bezpośrednich -M/podać cenę blachy, obróbek blacharskich, wypraw tynkarskich/
 - koszt pracy sprzętu -S
 - koszty ogólne -Ko
 - koszty zakupu materiałów -Kz
 - zysk -Z

Rozliczanie następować będzie kosztorysem powykonawczym w oparciu o normy nakładów rzeczowych zawarte w KNR i przyjęte wskaźniki kosztorysowe.

- 4/ termin wykonania prac liczony od daty przekazania placu budowy.

Oferty prosimy składać w zapieczętowanych kopertach w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Grajewie z napisem: Przetarg - remont budynków przy ul. Piłsudskiego.

BURMISTRZ MIASTA GRAJEWO
K01797

Syndyk Masy Upadłości Spółdzielni Ogrodniczo-Przetwórczej w Zambrowie Biuro Pomocy Prawnej "PRAWNIK" w Łomży, ul. Dworna 23,

sprzeda w drodze przetargu pisemnego porównanie ofert:

zabudowaną działkę gruntu położoną w Zambrowie przy ul. Magazynowej 4 o pow. 3276 mkw. oznaczoną nr. geodezyjnym 1795 i posiadającą założoną Księgę Wieczystą Kw. 10.798 w Sądzie Rejonowym w Zambrowie Wydział Ksiąg Wieczystych.

Oferty z podaniem ceny, w zamkniętych kopertach należy nadsyłać pod adresem syndyka.

Otwarcie i porównanie ofert nastąpi w dniu 18.08.1994 r. o godz. 9.00 w biurze syndyka. Warunkiem rozpatrzenia ofert będzie wpłacenie wadium w wysokości 50.000.000 zł na konto nr 374404-4327 PBK O/Łomża.

Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i swobodnego wyboru ofert.

G 12478

PRZECISKI φ 50-1200

P.P.U.P.H. INSBUD

Czerwonego Kapturka 61, Białystok 15-154

TEL. 762 036 i 611 409 G9713

Materiały budowlane "TOPKAPI"

oferuje: STYROPIAN, PAPY, BLACHY, RYNNY PLASTIKOWE, LEPIK, CEMENT, WAPNO, ONDULINE, SIPOREKS, SUCHY TYNK

Wełna mineralna ROCKWOOL

WODOMIERZE METRON - ceny fabryczne

Nowowarszawska 32, tel. 410-145,

(teren Spółdzielni Elektryk), Białystok G12041

CEMENT P-35

1.040.000 + VAT - ilości hurtowe

1.070.000 + VAT - magazyn

WAPNO: 1.440.000

PAPA

LEPIK

CEGLA z ZC LEWKOWO

WĘGIEL

• groszek • kostka

• orzech • gruby

w cenie od 1.170.000 + VAT

do 1.800.000 + VAT

(zapewniamy transport)

MIAŁY

Usługi transportowe (Śląsk)

PHU "TA-JAN"

tel/fax 19-61-67

Skład Juchnowiec G12161

NOŻE KRAWIECKIE



HOFFMAN

gwarancja, serwis

Łódź, Brzozowa 11

84-43-72, 84-90-03

84-53-97 A-441

NAJNIŻSZE CENY! NAJWYŻSZA JAKOŚĆ!

Sprawdź u innych i porównaj z naszymi.

Duży wybór

OKIEN I DRZWI

STOLBUD

Sokółka S.A.

OKNA z drewna i PCV

- jednoramowe

- zespolone

- skrzynkowe

DRZWI:

- okleinowane

- płytowe,

- z drewna litego



**BOAZERIA, DESKI PODŁOGOWE
SZALÓWKI, WROTA GARAŻOWE,
TARCICA**

G115

oferuje: P.P. "DOMEX", Białystok-Zaścianki

Szosa Baranowicka 37, tel. 413-701

godz. 9.00-17.00, (Dojazd MPK 14, 101)

"ARTEX", Elk, ul. Wojska Polskiego 89

tel. 10-13-95

**W POLONEZA
CZAS ZASIĄŚĆ**

Dołącz do grupy członków systemu konsorcjum KREDYT. Już w pierwszym miesiącu oszczędzania, przy odrobinie szczęścia, możesz stać się właścicielem nowego Poloneza Caro, Fiata 126p lub Skody Favorit a także Fiata Uno i Tipo i to bez większego uszczerbku dla Twojego budżetu domowego.

Członkiem systemu KREDYT stajesz się już w momencie wpłacenia 3% wartości samochodu, tj.:

Polonez Caro - 3.900.000, - zł

Fiat 126p - 2.310.000, - zł

Skoda Favorit, Fiat Uno i Tipo -

5.100.000, - zł

oraz jednorazowej opłaty w wysokości 4.400.000 zł. Wtedy też jeśli Ci się poszczęści możesz zasiąść za kierownicą swego nowego samochodu, który od tego momentu staje się Twoją własnością. Raty miesięczne spłacasz przez 4 lata, a co najważniejsze są one nieoprocentowane.

Rata wynosi:

Polonez Caro - 2.876.100, - zł

Fiat 126p - 1.723.900, - zł

Skoda Favorit, Fiat Uno i Tipo -

3.745.700, - zł

Miesięcznie odbiera w firmie KREDYT własny samochód 170 osób. Każdy punkt firmy "KREDYT" dysponuje pełnym wykazem wydanych samochodów!

ADRESY PUNKTÓW KREDYTU

WOJ. BIAŁOSTOCKIE :

BIAŁYSTOK, ul. Konduktorska 16, tel. 514-506. HAJNÓWKA, ul. Armii Krajowej 10, tel. 21-34.

SIEMIATYCZE, Plac Wyzwolenia 20, tel. 555-568. SOKÓŁKA, ul. Sikorskiego 25, tel. 49-09.

WOJ. ŁOMŻYŃSKIE :

GRAJEWO, ul. Elewatorska 10, tel. 723-461.

WOJ. SUWAŃSKIE :

AUGUSTÓW, ul. Liczalna 4, tel. 26-12, 28-05. ELK, ul. Słowackiego 11, tel. 103-103, 104-840.

OLECKO, Pl. Wolności 5, tel. 23-55.

DYREKCJA,

PUNKT

INFORMACYJNY

31-231 KRAKÓW,

ul. BOCIANA 6

tel. 090-33-19-32

A 990

telewizja



PROGRAM 1

6.00 Kawa czy herbata
8.05 „Małe cudo” — serial prod. USA
8.30 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.10 Program dla dzieci: „Muzyczna skanka z niespodzianką” Stanisław Skoczyński, „Mały magazyn naukowy”, „Zamek Eureka” — serial prod. USA
10.05 „Zar tropików” — serial prod. USA
10.55 Muzyczna Jedynka
11.00 Videofashion — Francuska garda
11.20 Starting Business English — jęz. ang. dla średnio zaawansowanych
11.30 Lato z Magazynem Notowań
12.00 Wiadomości
12.10-13.55 Telewizja Edukacyjna
12.10 Nad jeziorem
12.15 „Za kulami ZOO: ZOO frankfurckie”
12.40 Dziecięcy wypraw do Naj... Najgłębsze jezioro — Hańcza
12.50 Klinika zdrowego człowieka na wakacjach
13.15 Zielony klucz: Jezioro
13.35 Robinsonowie
13.55 Program dnia
14.00 Kino letnie: „Mój pan mąż” — komedia prod. USA
15.35 Piknik mistrzów — program rozrywkowy
16.00 Dla dzieci: „Były sobie Ameryki” oraz „Wakacje na Śmietniku, czyli Śmietnik na wakacjach”
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.30 Znaki czasu — program Red. Katolickiej
18.05 „Małe cudo” — serial prod. USA
18.30 Piknik mistrzów
19.00 Zjedź to sam: „P”
19. Wieczorynka
19. Wiadomości
20.10 „Kryptonim tancerz” — film fab. prod. USA
21.45 Bilans — magazyn rządowy
21.55 Tylko w Jedyne: Powszechnie uwłaszczenie Polaków
22.35 Muzyczna jedynka — teledyski
22.45 Gliny — magazyn policyjny
23.00 Wiadomości gospodarcze
23.15 „Spójrzcie na modę” — film dok.
0.05-2.00 „I skrzydce przestały grać” — film fab. polsko-ameryk.
PROGRAM 2
7.30 Panorama
7.35 Powitanie
7.40 „Tarzan”: „Przyjaciółka” — serial prod. niem.
8.05 Programy lokalne
8.35 Studio Sport: Na sportowo — odłotowo
9.00 „Miłość i dyplomacja” — serial prod. kanad.-argent.
9.30 Wakacje w Dwójce
10.00 „Zadziwiający świat zwierząt”: „Niesamowita jadalna popielica” — serial

przyrod. prod. ang.
10.30 Dziura w ksozu — program Jerzego Owsiaka
11.00 „Kłusownik” — serial TVP
12.00 Clipol i Muzyczne lato w Dwójce
13.00 Panorama
13.15 Studio Sport: Koszykówka zawodowa NBA
14.10 Dedykacje — program muzyczny
14.30 Zwierzęta wokół nas
15.00 Program dnia
15.05 „Najmniejsze i największe okręty RP” — film dok.
15.35 „Tarzan”: „Przyjaciółka” — serial prod. niem.
16.00 „Nad Niemnem” — serial TVP
17.00 „Zadziwiający świat zwierząt”: „Niesamowita jadalna popielica” — serial dok.
17.30 „Miłość i dyplomacja” — serial prod. kanad.-argent.
18.00 Panorama
18.05 Programy lokalne
18.35 Koło fortuny — teleturniej
19.05 Małe ojczyzny” Bielice jesienią i zimą
19.30 Zawód amator: Osobowość filmu amatorskiego — Jerzy Kapuściński
20.00 Studio Sport: Światowe Igrzyska Jeździeckie — Haga '94 — konie, skoki, Puchar Narodów
21.00 Panorama
21.30 Tablice pamięci
21.40 Przed Jałtą, po Jałcie — wykład prof. Józefa Garlińskiego
22.00 Światła na Biedrzyńską: „Serenite” film fab. prod. TVP
23.00 „Marilyn — ostatni wywiad” — film dok.
23.30 Wrocławska Orkiestra Kameralna „Leopoldinum” gra koncerty Antoniego Vivaldiego
24.00 Panorama
0.05 Inti Illimantini — koncert
0.45-1.15 Clipol

TV SAT



POLONIA

7.30 Panorama; 7.35 Program dnia; 7.40 Opowieści z deszczem: „Zbrodnia lorda Artura Savile'a”; „Mistrz tańca”; 8.35 Publicystyka kulturalna; 9.00 Rody Polskie: Branicy; 9.30 Wakacyjna przygoda: „Wakacje z duchami” — serial TVP; 10.00-12.00 Jest lato... — a w nim: 10.15 „Dr Murek” — serial TVP; 11.15 Podróże do Polski — teleturniej; 12.00 Wiadomości; 12.10 „Rodzina Połanieckich” — serial TVP; 13.30 Cztery czwarte — magazyn; 14.00 „Dziewczyny z Powstania Warszawskiego” — film dok.; 14.30 Festiwałe, festiwałe: „Ostoją pana Jana”; „Scheda” — filmy Jacka Grelowskiego; 15.30 Magazyn przechodnia; 15.40 „Co nowego”: Andrzej Rybiński — program rozrywkowy; 15.55 Powitanie, program dnia; 16.00 Słoneczne Studio — program dla dzieci; 16.30 Wakacyjna przygoda: „Wakacje z duchami” — serial TVP; 17.00

Maria Koterbska — aud. A. Jaroszewskiego; 17.30 Muzyka świata — oprac. R. Jakubowskiego; 18.05 Mapa nauki polskiej — aud. A. Wolskiego; 18.25 Przeboje wieczne młode — aud. A. Arendt; 18.45 Pod mikroskopem — aud. E. Kollat; 18.55 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI; 19.00 Z kraju i ze świata — mag.; 19.30 Radio dzieciom: „Ronia — córka zbójnika” — odc. 3 i 4 powieści Astrid Lindgren; 20.10 Lekcja „Special English”; 20.20 Wszystkie jest poezja; 20.25 Koncert żywych; 20.45 Andrzej Kalinin: „I Bóg o nas zapomniał”; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Teatr PR: „Błyskawica” — słuch. dokument. Jerzego Gruma; 22.00 Wydarzenia dnia; 22.25 Słuchajmy razem — zaprasza E. Boratyńska; 22.50 Rozważania — aud. J. Kamińskiej; 23.05 Poezja z ducha muzyki początku...; 23.10 Zatrzymane w czasie — aud. J. Webera; 23.55 Myśli pod koniec dnia.

PROGRAM III

Serwis Trójki co godzinę

5.00 Zapraszamy do Trójki; 5.50 Imionnik; 6.15 Lekcja jęz. angielskiego; 6.45 Stefan Zweig: „Niecierpliwość serca” (powt.); 7.45 Informacje sportowe; 8.10 O co chodzi?; 8.45 Business news; 9.05 Każdy gra inaczej — prow. K. Pacuda; 9.15 PPR — Poranna Porcja Rozrywki; 9.30 Informator wakacyjny; 10.10 PPR — Przedpołudniowa Porcja Rozrywki; 10.50 Czytanie małżeńskie; 11.05 Odkurzone przeboje — aud. J. Owsiaka; 11.30 W stylu Trójki;

Teleexpress; 17.15-19.15 Jest lato... — a w nim: 17.30 „Na kłopoty Bednarski” — serial TVP; 18.30 Gra — teleturniej; 19.15 Dobranocka; 19.30 Wiadomości; 20.00 Historia — współczesność: „Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie 1939-1945”; 20.30 Zwyczajny człowiek — cykl reporterski; 21.25 Gość TV Polonia; 21.40 „07 zgłoś się”: „Przerwany urlop” — serial TVP; 23.25 Bilans — magazyn rządowy; 23.35 Polska dziś — program publicystyczny; 0.25 Program na piątek; 0.30-1.25 „Dorastanie” — serial TVP.

POLSAT

Informacje — 19.00, 20.58.
15.25 Jesteśmy — program Redakcji Katolickiej; 16.00 Talk Show, czyli gadane z Polatem; 16.20 „Supermodelka” — braz. telenowela; 17.00 „Banda Pand” — serial anim.; 17.30 „Złowrog raj” — serial braz.; 18.30 Oskar — magazyn filmowy; 19.20 Temat dnia — pr. publ.; 19.30 „Banda Pand” — serial anim.; 20.00 „Sąsiedzi” — serial austral.; 21.00 „Więźniarki” — serial austral.; 22.00 Gillette World Sport Special; 22.30 Informacje i biznes informacja; 23.00 „Złowrog raj” — serial braz.; 0.00-0.45 „Sąsiedzi” — serial austral.

RTL

5.30 Dzień dobry, Niemcy — mag. poranny; 9.05 Pogotowie Kalifornia — serial; 10.00 Bogaci i piękni — serial rodz. USA; 10.30 Czas tęsknoty — serial USA; 11.00 Cena jest gorąca — show; 11.30 Pojedynek rodzin — teleturniej; 12.00 Punkt 12 — mag. połudn.; 12.30 Historia Springfieldów — serial rodz. USA; 13.15 Santa Barbara — serial; 14.10 Morderstwo to jej hobby — serial USA; 15.00 Ilona Christen, temat: 15-letni ojciec; 16.00 Hans Meiser, temat: Zdrada własnej płci — kobiety pracujące w czasopiśmie dla mężczyzn; 17.00 Kto tu jest szefem? — serial komed. USA; 17.30 Strasznie miła rodzinka — serial USA; 18.00 Bogaci i piękni — serial rodz. USA; 18.30 Explosiv — telegram; 18.45 Wiadomości; 19.10 Explosiv — mag.; 19.40 Dobre czasy, złe czasy — serial rodz. niem.; 20.15 Piłka nożna: Puchar Fuji; 22.10 Posterunek: Falszywi przyjaciele — serial krym. niem.; 23.05 Nocne show; 0.00 Nocne wiadomości; 0.30 Strasznie miła rodzinka; 1.00 Tracey Ullman Show; 1.30 Kto tu jest szefem?; 2.00 Explosiv — mag.; 2.30 Nocne wiadomości; 3.00 Hans Meiser; 4.00 Ilona Christen; 5.00 Dobre czasy, złe czasy.

ATV — TELEWIZJA KABLOWA

18.30 Początek programu; 18.35 Pogoda dla bogaczy (13) — serial obycz. USA, 1976, 48 min., reż. David Greene, wyst. Susan Blakely, Peter Strauss, Gregg Henry, James Carroll Jordan; 19.25 Chłopak jej marzeń. Rodzina Potwornickich (Munsters Today) — serial komed. USA, 1989, 26 min., wyst. John Schuck, Lee Meriwether, Howard Morton; 20.00 Ostatni krok (Final Assignment) — dramat sensac. USA, 1982, 85 min., reż. Paul Almond, wyst. Genevieve Bujold, Michael York; 21.25 Konkurs filmowy; 21.30 Klub taneczny MCM, 45 min.; 22.15 Co nas czeka?

12.05 W tonacji Trójki — aud. K. Pacudy; 13.05 Co nam zostało z tych płyt — prow. P. Sztompke; 13.10 Marian Brandys: „Dzienniki”; 13.20 Powtórka z rozrywki; 14.30 Odkurzone przeboje literackie: Mario Vargas Llosa: „Pantaleon i wizytantki”; 15.05 BRUM; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 18.10 Informacje sportowe; 19.10 Stefan Zweig: „Niecierpliwość serca”; 19.20 Wieczorem w Trójce — prow. M. Pęcińska; 19.35 Bielszy odcień bluesa — aud. J. Chojnackiego; 20.05 Andrzej Krzysztof Kunert: „Powstanie Warszawskie 1944. Kalendarium” (odc. ost.); 20.15 Jazzowy sanitariusz — aud. M. Kydryńskiego; 21.05 Klub Trójki(1); 21.20 Ostatni seans filmowy — aud. P. Sztompke; 21.45 Klub Trójki(2); 22.05 Informacje sportowe; 22.07 Dawne, zabawne — aud. J. Borkowskiego; 22.15 Fermata — mag. public. muzycznej pod red. K. Kępskiej; 22.55 Lekcja jęz. angielskiego; 23.00 To był dzień — mag. inform.-public.; 23.35 Folk — muzyka z przyszłości — aud. W. Ossowskiego; 0.05 Felieton dnia; 0.10 Trójka pod księżycem — prow. A. Borkowska i K. Kamińska.

Za zmiany w programach i repertuarach redakcja „GW” nie odpowiada

Co, gdzie, kiedy?



TEATRY
Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku — nieczynny.
Białostocki Teatr Lalek — nieczynny (przerwa urlopową).
Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25 (tel. 327-729), czynna od wtorku do piątku w godz. 12-17. Ekspozycja prac członków Stowarzyszenia.
KINA
W BIAŁYMSTOKU
„POKÓJ” — „Tata i małolata” (komedia USA, l. 12), godz. 10.30, 13.00 (ostatni dzień), „Moja dziewczyna 2” (USA, l. 12), godz. 15.30, 17.30, 19.30.
„TON” — „Piękna i bestia” (USA, b.o.), godz. 11.00, 13.00, 15.00, „Demolka” (USA, l. 15), godz. 16.30, 18.30, 20.30.
„FORUM” — „Trzynasta naręczona księcia” (bułg., b.o.), godz. 10.00 (wstęp wolny), „Król kosza” (USA, l. 12), godz. 16.30, „Zakonnica w przebraniu 2” (USA, l. 12), godz. 18.30, 20.30.
„SYRENA” — „Ostatni Mohikanin” (USA, l. 15), godz. 12.00, „Gorzkie gody”

(USA, l. 15), godz. 14.00, 22.00, „Dom dusz” (USA, l. 15), godz. 17.30, „Jak uwieść własną żonę” (franc., l. 15), godz. 20.00.
KINA W WOJEWÓDZTWACH
BIAŁOSTOCKIM
Siemiatycze „Chrobry” — „Beethoven II” (USA, l. 12), „Rodzinka z Beverly Hills” (USA, l. 12).
ŁOMŻYŃSKIM
Łomża „Millenium” — „Tom i Jerry” (USA, b.o.), godz. 12.00, „Życie Carlita” (USA, l. 15), godz. 17.00, 19.30.
Ciechanowiec „Meteor” — „Pani Do-ubtfire” (USA, l. 15), „Conan barbarzyńca” (USA, l. 15).
SUWAŃSKIM
Augustów „Iskra” — „Lista Schindlera” (USA, l. 15).
Bemowo Piskie „Wrzos” — „Pole rażenia” (USA, l. 15).
Elk „Polonia” — „Surfujący Ninja” (USA, l. 12), „Milioner w spodkach” (USA, l. 12).
Giżycko „Fala” — „Naga broń 33 1/3” (USA, l. 15), „Na zabójczej ziemi” (USA, l. 15).
Mikołajki „Żagiel” — „Bezsensowność w Seattle” (USA, l. 12).

W razie wypadku



Policja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994
Informacja o usługach — tel. 951
SŁUŻBA ZDROWIA
W BIAŁYMSTOKU
Pogotowie Ratunkowe, ul. Poleska 89, tel. biura wezwń 970, 999, 524-192. Informacja Pogotowia tel. 22-222.
Ambulatorium Pogotowia, ul. Poleska 89
— **Pediatryczne** — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.
— **Internistyczne** — czynne codziennie przez całą dobę.
— **Stomatologiczne** — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.
Gabinety zabiegowe:
— **Internistyczny dla dorosłych** — czynny codziennie przez całą dobę.
Gabinet dla dzieci czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.
Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych — ul. Białowyska 11, tel. 240-41.
Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.
„Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Świętojańska 1c, tel. 415-607 — czynny przez całą dobę.
APTEKA
(ostrej dyżur)
ul. Lipowa 45, tel. 233-65, ul. Poleska 89 — pełnoprofilowa, całodobowa, tel. 522-111.
SZPITAL
DYŻURY CODZIENNE
Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 216-21 do 26, 270-41 — dyżurny rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzny.
Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593

dyżurny oddziały: gruźlica dziecięca, sztu-
cznej nerki, zakaźny dorosłych.
Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ,
ul. Św. Rocha 3, tel. 253-01, 202-08.
Regionalny Szpital Onkologiczny, ul.
Ogrodnia 12, tel. 320-116.
OSTRE DYŻURY
W DNIU 4 VIII 1994 r.
**CHIRURGIA, REANIMACJA, WE-
WNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKU-
LISTYKA, NEUROLOGIA** — Państwowy
Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul. M.
Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 39,
236-13 do 16.
POŁOŻNICTWO z GINEKOLOGIĄ
— Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckie-
go, ul. Warszawska 15, tel. 327-100.
**ODDZIAŁ GRUŻLICY, ZAKAŻNY
DZIECIĘCY** — Woj. Szpital Specjalistyczny
im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15
tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593.
W ŁOMŻY
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz
16-38-55
Pogotowie Chirurgiczne — Szosa Za-
mbrowska 1/27 — czynne przez całą dobę.
Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodow-
skiej-Curie 1, tel. 16-24-01.
Apteka (ostrej dyżur), ul. Giełczyńska 1,
tel. 16-32-44.
W SUWAŃKACH
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999
Woj. Szpital Zespolony, ul. Szpitalna 60,
tel. 67-25-46.
**Szpital Miejski Zespołu Opieki Zdro-
wotnej**, ul. Kościuszki 101, tel. 66-22-41.
Apteka (ostrej dyżur), ul. Kościuszki 78,
tel. 66-49-24.
TELEFONY ZAUFANIA
Białystok — tel. 988, czynny codziennie
w godz. 18-4.
Białystok — Komitet Ochrony Praw
Dziecka, tel. 322-322, czynny we wtorki i
piątki w godz. 16-18.
Łomża — tel. 988, czynny w poniedział-
ki, środy i piątki w godz. 16.30 — 21.30.
Suwałki — tel. 988, 67-49-41, czynne co-
dziennie (oprócz sobót, niedziel i świąt) w
godz. 18-6.



POLSKIE RADIO BIAŁYSTOK
UKF/FM 72.68 72.8 100.2

PROGRAM REGIONALNY
Wiadomości Radia Białystok co godzi-
nę; Przegląd Prasy: 5.15, 6.20; O tym się
mówi: 5.20, 7.20, 13.10, 15.20; Informacje z
przejść granicznych: 5.40, 6.08, 7.38, 8.55,
14.38, 16.48; Dziś w regionie: 8.09, 14.08;
Regionalne Notowania Walutowe: 8.20,
11.12, 14.08, 15.08, 16.08; Komunikaty dla
alergików: 6.00, 9.00, 11.00;
5.00 FAKTY i MUZYKA — (wiadomo-
ści co 10 min) — aud. prow. L. Pilarski; 5.54
Zielone Studio, 6.38 Jak minęła noc; 9.05 TU
TWOJE RADIO prowadzi G. Kazberuk; 9.08
Horoskop, 9.45 porady mazurskiego zielarza J.

Żuka; 11.45 Język angielski dla początkujących
„Step by step”; 14.05 FAKTY i MUZYKA —
(wiadomości co 10 min.) aud. prow. R. Redal Ma-
rek; 17.05 ZADZWON DO NAS 230—70 prow.
W. Szymański; 18.30 Litewski Magazyn Radiowy
— aud. R. Burdyn; 18.45 Pod znakiem Pogoni —
aud. J. Leszczyńskiego; 19.05 Coca Cola is the
music — aud. prow. C. Makarewicz; 19.35 Maga-
zyn dla niepełnosprawnych — opr. L. Marek;
20.05 Język angielski dla początkujących „Step by
step”; 20.15 PO CZTA LITERACKA — aud.
prow. W. Szymański; 21.05 Magazyn Kresowy —
aud. T. Haładyja; 21.30 Język angielski dla po-
czątkujących „Step by step” 21.40 SPOTKANIE
Z REPORTAŻEM — Cyganie — aud. W. Ko-
ronkiewicz; 22.00 Dziennik BBC; 22.30 Moja
muzyka — aud. Z. Mańka; 23.05 NOCNA OR-
KIESTRA RADIA BIAŁYSTOK — prow.
T. Suchocki do 3.30.
PROGRAM MIEJSKI FM 100,2 MHz
18.30, 23.00 „Radio gra na sto i dwa” —
prow. G. Kazberuk (muzyka, informacje).

REGIONALNE KALENDARIUM

4.08.1927 Przy Rynku Kościuszki 1 uroczyste otwarcie Białostockiego Klubu Tenisowego

5.08.1948. W Malczewie koło Moniek urodził się Antoni Zakowski, zawodnik Jagiellonii, judoka, zdobywca srebrnego medalu olimpijskiego w 1972r (pierwszy medal w judo dla Polski). Dwa razy został wicemistrzem Europy i wielokrotnie mistrzem kraju.

5.08.1979 Fińska miejscowość Tampere gościła najlepszych europejskich kajakarzy juniorów. Brązowy medal w wyścigu na 500m w kategorii C-7 zdobyli reprezentanci Polski. W składzie tej osady płynął reprezentant białostockiej Cresovii Cezary Miśkiewicz.

5.08.1984 Na stadionie "Gwardii" Białystok zakończyły się Mistrzostwa Polski w sporcie pożarniczym. Grzegorz Tyszk w dwuboju oraz żeńska drużyna z Bielska Podlaskiego zostali mistrzami kraju.

6.08.1936 Helena Kresiborska z Supraślanki zdobyła brązowy medal na Mistrzostwach Polski w przelajach.

6 — 7.08.1966 Odbyły się uroczyste obchody 40 — lecia powstania klubu ŁKS Łomża.

7.08.1928. Rozegrano po raz pierwszy w okręgu białostockim

zawody w pięcioboju lekkoatletycznym kobiet.

7—8.08.1976 Białystok gościł najlepszych łuczników juniorów. Mistrzostwa Polski w tej kategorii wiekowej rozegrano na torach łuczniczych Włóknarza.

8.08.1965 W międzypaństwowym meczu lekkoatletycznych reprezentacji Polski i Stanów Zjednoczonych białostoczanka Teresa Jędrak zajęła trzecie miejsce w biegu na 800 m.

8.08.1990 Wspaniały biegacz długodystansowy Emil Zatopek z Czechosłowacji po 31 latach ponownie odwiedził Białystok. Jako honorowy starter rozpoczął on jubileuszowy X miting lekkoatletyczny na stadionie w Zwierzyńcu.

9.08.1987 Piłkarze białostockiej Jagiellonii zadebiutowali w pierwszej lidze piłkarskiej remisując w obecności 35 tysięcy widzów z drużyną Widzewa Łódź 1:1.

11.08.1992 W Katowicach pożegnaliśmy tragicznie zmarłego olimpijczyka Leszka Błażyńskiego. Ten wspaniały pięściarz przez długi czas reprezentował barwy elckiego Mazura. W swej bogatej karierze był mistrzem Europy i dwukrotnym brązowym medalistą Igrzysk Olimpijskich w 1972 i 76 roku.

Jan Wołosik



Prezes FC Barcelona Josep Lluís i trener Johan Cruyff prezentują nowych piłkarzy. Stoją od lewej: Geli, Lopetegui, Cruyff, Nunes, Alberto. W dolnym rzędzie: Hagi, Sanchez Jara, Xavier Escaich.

Fot. PAP/CAF

W Tottenhamie

Przyszłedł Klinsmann, odszedł Samways

Słynny napastnik niemiecki Juergen Klinsmann zaprzeczył stanowczo doniesieniom bulwarowej prasy brytyjskiej, iż będzie dostawał czek za każdą strzeloną bramkę dla swego nowego klubu, Tot-

tenhamu. Poza tym nie uważa, że jest "oszustem" pola karnego.

"To są bzdury" — powiedział Klinsmann w wywiadzie dla niemieckiej agencji sportowej SID. "Czy naprawdę wierzycie, że moja pensja mogłaby zależeć od liczby strzelonych goli? Ja muszę jeszcze poznać angielskie media, ale niemieccy dziennikarze nie powinni wierzyć wszystkiemu, co przeczytają w wielonakładowej prasie brytyjskiej".

Według "Daily Mirror" Klinsmann miałby dostawać 1000 funtów (1 538 dol.) za każdą bramkę. Fala krytyki w angielskich mediach na temat Niemca przetacza się od czasu podpisania kontraktu z Tottenhamem.

Inny piłkarz tego klubu Vinny Samways podpisał pięcioletni kontrakt z Evertonem wartości 2,2 mln funtów szterlingów (3,4 mln dolarów).

Tottenham zgodził się na zwolnienie 25-letniego Samwayasa, byłego reprezentanta Anglii do lat 25, który starał się o transfer jeszcze przed rozpoczęciem sezonu. Początkowo Everton oferował za piłkarza 1,5 mln funtów (2,3 mln dolarów). Klub z Londynu wcześniej zakupił gwiazdy mistrzostw świata w USA — Niemca Juergena Klinsmanna i Rumuna

Ilie Dumitrescu za łączną sumę 4,6 mln funtów (7,09 mln dolarów).

(PAP)

Dymisja przyjęta

Argentyńska Federacja Piłkarska (AFA) przyjęła dymisję trenera reprezentacji tego kraju, Alfio Basilego. Kontrakt między AFA a Basilem upływa dopiero w końcu bieżącego roku, lecz zrezygnował on ze swej funkcji po niepowodzeniach swej drużyny w MŚ'94. W gronie kandydatów na objęcie posady trenera reprezentacji Argentyny widzi się przede wszystkim byłego piłkarza Daniela Passarelle i byłego selekcjonera argentyńskiego futbolu, Carlosa Bilardo.

Dwa razy złoto

Podczas odbywających się w Mediolanie strzeleckich mistrzostw świata wspaniale spisali się polscy reprezentanci w strzelaniu z pistoletu szybkostrzelnego. Mistrzem świata został zawodnik Śląska Wrocław Krzysztof Kucharczyk. Polak uzyskał wynik 691,4 pkt., wyprzedzając Bułgara Emila Milewa (690,2 pkt.) oraz Niemca Ralfa Schumann (689,7 pkt.). Drugi złoty medal w tej konkurencji zdobył zespół Polski w składzie: Krzysztof Kucharczyk, Adam Kaczmarek (Zawisza Bydgoszcz) i Andrzej Macur (Gwardia Zielona Góra). Polacy zdobyli 1753 pkt.

KĄCIK KARATE TRADYCYJNEGO

Etykieta DOJO

Dawniej DOJO (czyt. dodżo) było pomieszczeniem w klasztorze, przeznaczonym do medytacji mnichom buddyjskim. Było więc to miejsce niemalże święte, otoczone szczególną czcią. Obowiązywały tam pewne zasady i reguły, które przetrwały do dziś.

Dzisiejsze DOJO to miejsce również specyficzne. Chociaż nie kontemplują tam już mnisi, to hartują swe ciała i umysły ludzie ćwiczący karate.

Odpowiednikiem japońskiego DOJO jest chiński KWON i koreański DOJANG.

Atmosfera panująca na sali ćwiczeń jest odmienna niż w innych sportach. Najważniejsza jest dyscyplina, poszanowanie tradycji oraz koncentracja podczas treningu.

Wyrazem poszanowania miejsca ćwiczeń jest ukłon, składany przy wejściu na DOJO. Symbolizuje on podporządkowanie się zasadom panującym na sali. Po wejściu na DOJO ćwiczący ustawiają się na jednej linii w kolejności uzależnionej od posiadanego stopnia. Naprzeciw ćwiczących ustawia się prowadzący — sensei.

Każdy trening rozpoczyna się od krótkiej medytacji MOKUSO w pozycji siedzącej ZAZEN.

Następnie składane są trzy ukłony: SHOMEN-NI-REI, SENSEI-NI-REI i OTOGAI-NI-REI.

Pierwszy ukłon „w stronę tradycji”, najczęściej wykonywany jest w kierunku portretu legendarnego mistrza Funakoshiego, symbolizuje poszanowanie wysiłku, włożonego przez wiele pokoleń mistrzów w kształtowanie karate. Drugi ukłon — sensejowi jest wyrazem zaufania do

prowadzącego, któremu ćwiczący powierzają samych siebie oraz szacunku jakim go darzą.

Trzeci ukłon współćwiczący składają sobie nawzajem, aby okazać zaufanie jakim się darzą.

Te ukłony, być może śmieszące postronnych obserwatorów, są częścią tradycji, która przetrwała wiele wieków. Uczą pokorności wobec autorytetów i poszanowania partnera podczas treningu.

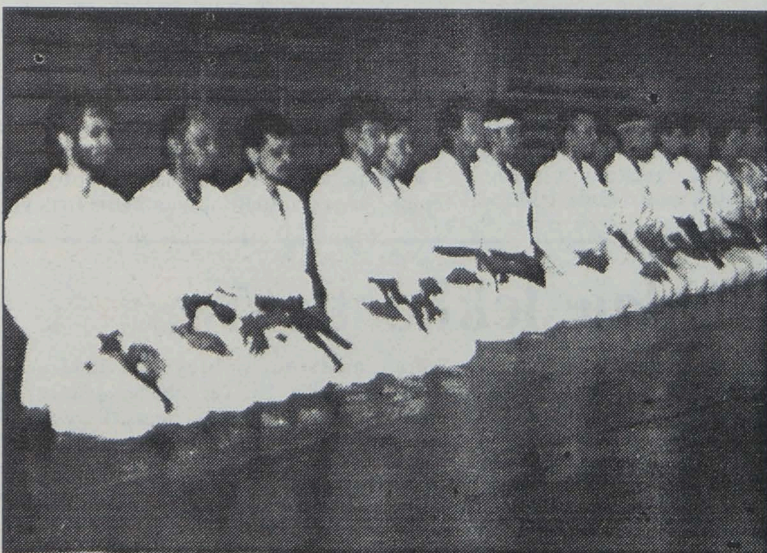
Po ceremonii rozpoczęcia zaczyna się trening. Wszyscy karatecy wykonują polecenia senseja i muszą mu być absolutnie posłuszni. On odpowiada za ich bezpieczeństwo.

Przez cały czas trwania treningu musi panować absolutna cisza, gdyż dopiero wówczas można się skoncentrować na wykonywanym ćwiczeniu.

Cwiczenia z partnerem rozpoczynają się ukłonem OTOGAI-NI-REI, który oznacza „czystość zamiarów” dwóch karatek wobec siebie i kończą również ukłonem, który jest podziękowaniem za pomoc w treningu.

Ceremonia zakończenia treningu jest formą podziękowania za nabyte umiejętności sensejowi i współćwiczącym oraz wyrazem szacunku dla DOJO.

Nap. Katarzyna Matylewicz-Jaworowska, Waldemar Jaworowski



Karatecy podczas medytacji MOKUSO w pozycji ZAZEN.

Fot. Autor

W NBA

Odrzucone kontrakty

Władze NBA odrzuciły kontrakty wynegocjowane przez Horace'a Granta i A.C. Greena, odpowiednio z Orlando Magic i Phoenix Suns.

W uzasadnieniu podano, iż przekroczono limit uposażeń przewidzianych w regulaminach. Grant, grający na zasadach "wolnego agenta" — ostatnio w Chicago Bulls, 29 lipca podpisał umowę z Orlando na sumę 2,1 mln dolarów rocznie, a więc mniej niż oferował mu jego były klub.

Green w ostatnim sezonie zarobił 1,9 mln, czyli maksymalnie tyle ile mógł zainkasować zgodnie z limitami. Zawodnik prolongował kontrakt, opiewający na 5,2 mln za każdy rok gry w okresie pięciu lat.

Jest to drugi rok, gdy władze NBA stawiają veto przy zawieraniu transferów. W minionym sezonie dyktando ligi interweniowała przy kontrakcie Chrisa Dudleya z Portland Trail Blazers.

(PAP)

Ronaldo w PSV

Niespełna 18-letni piłkarz brazylijski, Ronaldo występowal będzie w hollenderskim klubie PSV Eindhoven. Ronaldo Nazario da Lima, o boiskowym przydomku "Ronaldo", zawarł kontrakt z PSV w siedzibie swego dotychczasowego klubu — Cruzeiro Belo Horizonte, na 6 mln dolarów. Taką samą kwotę za Ronaldo proponował Ajax Amsterdam, ale szefom klubu Cruzeiro bardziej odpowiadała szczegółowa realizacja umowy, zaproponowana przez PSV. Ronaldo znajdował się w 22-osobowym składzie reprezentacji Brazylii na MŚ-94. Brazylijczyk zdobył w USA swój czwarty tytuł mistrza świata, ale Ronaldo nie wystąpił w ani jednym spotkaniu tych mistrzostw.

Rekord Morcelego

Podczas mityngu Grand Prix IAAF, Algierczyk Noureddine Morcelle ustanowił rekord świata w biegu na 3000 m czasem 7.25,11. Poprzedni należał od dwóch lat do Kenijczyka Mosesa Kiptanui i wynosił 7.28,96. (PAP)

Remisy z Rumunią

W towarzyskich meczach międzypaństwowych polscy piłkarze dwukrotnie zremisowali z Rumunią. Na stadionie wiślańskiego Startu w meczu reprezentacji do lat 18 zanotowano rezultat remisowy 1:1 (0:0). Bramki zdobyli: dla Polski Adam Majewski (84 karny), dla Rumunii: Nicolae Dita (57). Identycznym wynikiem 1:1 (1:0) zakończyło się spotkanie "szesnastolatków" rozegrane w Cieszynie. Bramki zdobyli: dla Polski: Dariusz Dziewulski (31), dla Rumunii: George Jordanescu (52).

Polska—Białoruś w Radomiu

Reprezentacja Białorusi będzie ostatnim sparring-partnerem piłkarzy Polski przed inauguracyjnym meczem naszej drużyny w eliminacjach ME — z Izraelem 4 września br. w Tel Awiwie. PZPN ostatecznie przyznał Radomiowi organizację towarzyskiego spotkania Polska — Białoruś. Poprzednio zamierzano ten mecz przeprowadzić w Olsztynie. Mecz w Radomiu odbędzie się 17 sierpnia (środa) na stadionie Radomiaka (początek — godz. 18.00). Natomiast młodzieżowe reprezentacje obu krajów spotkają się dzień wcześniej, 16 bm., w Koźminicach.

**Sport także
na str. 15**



W niedzielę Jagiellonia zagra z Szombierkami. Kibice liczą na pierwsze punkty w sezonie.

Fot. I. Wysocki

Jagiellonia — Szombierki

O pierwsze punkty

● Atrakcje zależą od kibiców

W niedzielę, 14 bm. piłkarze Jagiellonii spotkają się w meczu o mistrzostwo II ligi z Szombierkami Bytom. Początek spotkania na stadionie przy ul. Jurowieckiej o godzinie 17.30.

Spotkaniem z Szombierkami podopieczni Kazimierza Michalczyka zainaugurują występy przed własną publicznością w bieżącym sezonie.

Niestety, fani białostoczan nie mają najlepszych humorów. Jagiellonia przegrała swój pierwszy mecz w Lublinie z Lublinianką 0:2 i całkowicie zawiodła. Do podstawy wielu naszych piłkarzy było sporo zastrzeżeń. Czy Jagiellonia poprawi swoją formę do niedzieli?

W ubiegłym sezonie zespół ze Śląska pewnie plasował się w środku tabeli. W pierwszym meczu obecnego rozgrywek Szombierki wygrały u siebie 3:1 z Okocimskim Brzesko. Jak widać białostoczan czeka w niedzielę trudny mecz.

Aktualnie trener Michalczyk ma do dyspozycji prawie wszystkich piłkarzy. Jedyny wyjątek to Struczewski — ma nogę w gipsie.

Organizatorzy meczu przygotowali niespodziankę dla kibiców, ale wszystko w rękach... kibiców. Jeżeli na mecz zostanie sprzedanych 3000 normalnych biletów (w tej liczbie uwzględniono również karnety) jeden z widzów spotkania przy ul. Jurowieckiej odjedzie do domu małym fiatem. Natomiast jeżeli liczba sprzedanych biletów będzie mniejsza, nagroda na szczęśliwego laureata poczeka do następnego meczu, kiedy to będzie wymagana frekwencja. (mag)

OTK tenisistów

Tomasz Kondej w półfinale

W rozegranym w Olsztynie Ogólnopolskim Turnieju Klasyfikacyjnym w tenisie ziemnym chłopców do lat 10 z dobrej strony pokazał się reprezentant TT Stanley Białystok, Tomasz Kondej.

Po zwycięstwie w rundzie eliminacyjnej, w meczu białostoczanin sprawił dużą niespodziankę wyraźnie pokonując rozstawionego z nr. 2 Mariusza Wawrzonka z Łodzi. W półfinale Tomek Kondej przegrał w Tomaszem Grygorukiem z Olsztyna i zajął wysokie trzecie miejsce.

Drugi reprezentant TT Stanley Białej Okółka zajął ostatecznie dziewiąte miejsce.

Przy okazji informujemy, że TT Stanley wznawia cykl turniejów młodzieżowych. 7 sierpnia będą grać dziewczęta i chłopcy do lat 14; 14 sierpnia do lat 12; 21 sierpnia do lat 10 i 28 sierpnia do

lat 18. Turnieje odbywać się będą na kortach ośrodka tenisowego Stanley przy ul. Niedźwiedziej 56 A w Białymstoku. Losowanie i początek gier o godz. 9.00. (mag)

● W towarzyskim meczu piłkarskim Olimpia Zambrów pokonała KP Wasilków 3:1 (2:1). Bramki strzelił: Stańczyk 2, Milanczewski — dla Olimpii; Bayer dla KP.

● 6 sierpnia o godz. 12 w Klubie Garnizonowym w Bemowie Piskim odbędzie się uroczyste zebranie z okazji 75 lecia PZPN. Udział wezmą przedstawiciele OZPN Suwałki i przedstawiciele klubów województwa. W programie posumowanie miniego sezonu oraz inauguracja nadchodzących rozgrywek. O godz. 19.00 zostanie spotkanie pomiędzy AGRO Legą i Macovią Marki. (mag)

(mag)

Medale lekkoatletów

Waldemar Kikolski i Zofia Mielech — reprezentanci białostockiego klubu sportowców niepełnosprawnych Start — odnieśli wielki sukces podczas I lekkoatletycznych mistrzostw świata sportowców niepełnosprawnych we wszystkich typach schorzeń.

Kikolski został podwójnym mistrzem świata. Pierwsze złoto wywalczył na dystansie 800 m z czasem 1.57,19. Po raz drugi został

MŚ koszykarzy

Mourning żadny rewanżu

● Dziś początek

Alonzo Mourning jest jedynym koszykarzem zespołu "Dream Team II", który ponownie wystąpi w reprezentacji USA uczestniczącej w mistrzostwach świata, w Toronto (4—14 sierpnia). Cztery lata temu Amerykanie wywalczyli brązowy medal. Walke o finał przegrali z późniejszymi złotymi medalistami — Jugosławią. Mourning (2,08 m) środkowy Charylote Hornets chce wziąć odwet za niepowodzenie z 1990 r.

"Wiem że wówczas byliśmy silną drużyną, ale zawiedliśmy pokładane w nas oczekiwania. Teraz będziemy mieli okazję do rewanżu" — powiedział zawodnik.

Ciekawą koncepcję opracował partner Mourninga Reggie Miller — "Każdy w naszej drużynie zrobi wszystko, abyśmy otworzyli drzwi, za którymi znajduje się złoty medal. Zawsze gdy gram dla swojego kraju, czuję się jak wezwany przez prezydenta na wojnę."

Ekipa prowadzony przez Dona Nelsona przyrównywana jest do "Dream Team I" — mistrza olimpijskiego z Barcelony. Amerykanie w turniejach olimpijskich zdobyli 10 z 13 złotych medali. O ironio, ich dorobek z mistrzostw świata wydaje się przy tym bardzo skromny — tylko dwukrotnie stawali na najwyższym stopniu podium (1954 i 1986).

Wśród najpoważniejszych konkurentów Amerykanów do tytułu mistrzowskiego najczęściej wymienia się zespoły Chorwacji i Kanady. Chorwacja, drugi zespół ostatniej Olimpiady, w swoim składzie ma Toniego Kukoca grającego w Chicago Bulls (występował w "złotej" drużynie z MŚ'90), a także Dino Radję z Bostonu Celtics i Stojana Vrankovica eks-Celta.

Gospodarze turnieju — Kandydzy w sparringach (8—1) pokonali m.in. Chorwację, Hiszpanię, Grecję i mistrza Europy — Niemcy. W Toronto zabraknie trzeciego medalisty z Barcelony. Litwa przegrała we Wrocławiu turniej kwalifikacyjny do Mistrzostw Europy i tym samym nie była obecna przy rozdziale "paszportów" do Kanady.

Dziś meczem Portoryko—Egipt w hali Maple Leafs Gardens, w Toronto zostaną zainaugurowane mistrzostwa świata w koszykówce mężczyzn. Finał zawodów zostanie rozegrany 14 bm. W stawce 16 zespołów największe szanse przypisuje się reprezentacji USA złożonej wyłącznie z graczy NBA.

W dotychczasowych 11 turniejach trzykrotnie tytuł zdobywały ekipy ZSRR i Jugosławii. Drużyny

te z różnych powodów nie występują w imprezie. Ich "spadkobiercami" są medaliści ostatnich mistrzostw Europy — Rosja (srebrny medal) i Chorwacja (brąz). Ciekawostką jest fakt, iż tylko dwa mistrzostwa odbyły się na kontynencie europejskim. (opr. ma)

Jubileusz Warmii

W ubiegłym tygodniu w Grzegorzynie odbył się turniej piłkarski okazji 70 — lecia KS Warmia. Startowały trzy zespoły: Agro Lomża, OZPN Lomża i zespół Warmii. Warto nadmienić, iż zawody odbywały się na ledwo wyremontowanej płycie. Remont doszedł do skutku dzięki społecznej pracowności gromady.

Oto wyniki spotkań: Warmia Agro Lomża 4:2, Warmia OZPN Lomża — OZPN 5:2. Pierwsze miejsce zajęła Warmia, drugie Agro Lomża, trzecie reprezentacja OZPN Lomża oparta na zespole Olsztyna.

Do najbardziej wyróżniających się zawodników imprezy należeli: Grzegorz Lubecki (OZPN — najlepszy bramkarz; Mariusz Makusiewicz (Warmia) — najlepszy obrońca; Grzegorz Gilejski (Warmia) — najlepszy pomocnik; Adam Popowski (Lomża) — najlepszy strzelec. (SA)

Lorens podglądał

We wtorek wieczorem wrócił z Irlandii trener Górnik Edward Lorens, który "podglądał" rywalów w rundzie wstępnej Pucharu UEFA — zespół Shamrock Rovers. "Mistrzowie Irlandii rozegrali w poniedziałek sparing z drużyną Glewan z Irlandii Północnej. Mecz zakończył się remisem 3:3, a piłkarze Shamrock twierdzili, że umieją grać w piłkę brytyjską, z częstymi wrzutkami na pole karne przeciwników. Piłkarze Rovers prezentują równą umiędzynarodowienie, są dobrze zorganizowani w obronie i będą pewnością wymagającym rywalem dla Górnik" — powiedział dziennikarzowi PAP szkoleniowiec. (PAP)

LOTTO

DUŻY LOTEK

7 - 9 - 10 - 12 - 15 - 49

EKSPRES LOTEK

8 - 14 - 18 - 26 - 41